

P R O T O K Ó Ł nr XVIII/2025
z XVIII sesji Rady Miejskiej w Chojnicach,
odbytej w dniu 15 grudnia 2025 r. w godzinach *od 10⁰⁰ do 18⁰⁰*

Obradom przewodniczył Przewodniczący Rady Miejskiej Maciej Bonna.

Radni Rady Miejskiej – według załączonej listy obecności – **załącznik nr 1 do protokołu.**

Radni nieobecni:

Mateusz Wróblewski

Spoza Rady w sesji udział wzięli:

1. Arseniusz Finster - Burmistrz Miasta
2. Adam Kopczyński - Z-ca Burmistrza Miasta
3. Wioletta Szreder - Skarbnik Miasta
4. Magdalena Rogińska - Radca prawny
5. Monika Szczukowska - Inicjatywa Mieszkańców „Chojnice 2025/2075 dla Ochrony Lasku Miejskiego, Doliny Strugi Jarcewskiej i Jarcewskiej Alei Drzew”
6. Przewodniczący SMO i pozostałe osoby uczestniczące w sesji według załączonej listy obecności – **załącznik nr 2 do protokołu.**
7. Przedstawiciele mediów.

Materiał sesyjny wraz z porządkiem XVIII sesji (biuletyn nr 17/25) został radnym doręczony w dniu 28 listopada 2025 r.

Ad. 1

Przewodniczący Maciej Bonna – witam państwa, witam radnych, witam wszystkich gości, witam pana burmistrza, pana wiceburmistrza. Otwieram **XVIII sesję Rady Miejskiej w Chojnicach.**

Ad. 1a

Przewodniczący Maciej Bonna – na sali mamy dwudziestu radnych, więc stwierdzam prawomocność obrad.

Przed przejściem do wniosków do porządku obrad chcielibyśmy zaprosić harcerzy, którzy przybyli do nas ze świecą i latarką.

Harcerze przekazali Betlejemskie Światło Pokoju Przewodniczącemu Rady Miejskiej i złożyli życzenia świąteczne wszystkim obecnym na sesji.

Przewodniczący Maciej Bonna – chciałbym jeszcze w kwestii informacyjnej poinformować, że sesja jest na bieżąco transmitowana i rejestrowana za pomocą elektronicznych środków przekazu. Proszę państwa o wyraźne i głośne wypowiedzi kierowane do mikrofonu, co pozwoli na pełną transkrypcję. Wypowiedzi poza mikrofonem, bez wyraźnego zezwolenia na zabranie głosu nie będą ujęte w protokole.

Jednocześnie przypominam, że zgodnie ze Statutem Miasta przewodniczący czuwa nad porządkiem obrad i warunkami ich prowadzenia. Otrzymałem sygnały od różnych radnych, że przemieszczanie się po sali w trakcie obrad utrudnia koncentrację. Sesja jest transmitowana na żywo, na stronie Miasta Chojnice w związku z tym prosiłbym szczególnie przedstawicieli mediów, ale też gości o powstrzymanie się od nadmiernego poruszania się po sali w trakcie obrad i korzystanie z wyznaczonych miejsc. Nagrywanie oczywiście jest dopuszczalne, dziękuję za zrozumienie.

Ad. 1b

Przewodniczący Maciej Bonna – przejdźmy do punktu – wnioski do porządku obrad. Mamy trzy wnioski. Czy ktoś z państwa ma jakiś wniosek do porządku obrad? Nie widzę.

W związku z tym przejdźmy do głosowania wniosków o zmianę porządku obrad.

Wniosek o zmianę porządku obrad poprzez wprowadzenie pkt. 23a „Projekt uchwały w sprawie zmian w składzie Komisji Rewizyjnej”.

Przystąpiono do głosowania nad wnioskiem Przewodniczącego.

liczba oddanych głosów	– 20
za	– 20
przeciw	– 0
wstrzymujących się	– 0

Wniosek o zmianę porządku obrad XVIII sesji Rady Miejskiej w Chojnicach poprzez wprowadzenie pkt. 23a „Projekt uchwały w sprawie zmian w składzie Komisji Rewizyjnej” został przyjęty.

Przewodniczący Maciej Bonna – wniosek o zmianę porządku obrad poprzez wprowadzenie pkt. 23b „Projekt uchwały w sprawie zmiany składu Komisji ds. Społecznych”. Czy ktoś z Państwa chce zabrać głos w tym temacie? Nie widzę.

Przystąpiono do głosowania nad wnioskiem Przewodniczącego.

liczba oddanych głosów	– 20
za	– 20
przeciw	– 0
wstrzymujących się	– 0

Wniosek o zmianę porządku obrad XVIII sesji Rady Miejskiej w Chojnicach poprzez wprowadzenie pkt. 23b „Projekt uchwały w sprawie zmiany składu Komisji ds. Społecznych” został przyjęty.

Przewodniczący Maciej Bonna – wniosek o zmianę porządku obrad poprzez wprowadzenie pkt. 23c „Projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy rzeczowej społeczności Korsunia Szewczenkowskiego w Ukrainie”. Czy ktoś z Państwa ma jakieś pytania, czy wnioski w tym temacie? Nie widzę.

Przystąpiono do głosowania nad wnioskiem Przewodniczącego.

liczba oddanych głosów	– 20
za	– 19
przeciw	– 0
wstrzymujących się	– 1

Wniosek o zmianę porządku obrad XVIII sesji Rady Miejskiej w Chojnicach poprzez wprowadzenie pkt. 23c „Projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy rzeczowej społeczności Korsunia Szewczenkowskiego w Ukrainie” został przyjęty.

Po zmianach porządek obrad przedstawiał się następująco:

1. Otwarcie sesji:
 - a) stwierdzenie quorum,
 - b) wnioski do porządku obrad.

2. Przyjęcie protokołu XVII sesji Rady Miejskiej w Chojnicach.
3. Powołanie Sekretarza sesji i Komisji Wnioskowej.
4. Informacja Przewodniczącego Rady Miejskiej o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym.
5. Sprawozdanie Burmistrza Miasta z prac w okresie między sesjami.
6. Przedłożenie przez Przewodniczących Komisji wniosków i opinii podjętych w okresie międzysesyjnym.
7. Ustosunkowanie się do wniosków Komisji.
8. Projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy Miejskiej Chojnice na 2025 r.
9. Projekt uchwały w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej na lata 2025 – 2042.
10. Projekt uchwały w sprawie przyjęcia wieloletniej prognozy finansowej na lata 2026 – 2042.
11. Projekt uchwały w sprawie uchwalenia budżetu Gminy Miejskiej Chojnice na 2026 r.
12. Projekt uchwały w sprawie zaciągnięcia kredytu bankowego na finansowanie deficytu budżetowego oraz na spłatę wcześniej zaciągniętych pożyczek i kredytów.
13. Projekt uchwały w sprawie określenia inkasentów opłaty targowej, poboru tych opłat w drodze inkasa i ustalenia wysokości wynagrodzenia za inkaso.
14. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie szczegółowych warunków przyznawania i odpłatności za usługi opiekuńcze, usługi opiekuńcze w formie usług sąsiedzkich oraz specjalistyczne usługi opiekuńcze, z wyłączeniem specjalistycznych usług opiekuńczych dla osób z zaburzeniami psychicznymi, oraz szczegółowych warunków częściowego lub całkowitego zwolnienia od opłat, jak również trybu ich pobierania.
15. Projekt uchwały w sprawie uchwalenia Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii na 2026 r.
16. Projekt uchwały w sprawie przyjęcia „Planu Adaptacji do Zmian Klimatu Miasta Chojnice”.
17. Projekt uchwały w sprawie przyjęcia regulaminu korzystania z dworca kolejowego w Chojnicach.
18. Projekt uchwały w sprawie nabycia nieruchomości.
19. Projekt uchwały w sprawie nadania nazwy ronda.
20. Projekt uchwały w sprawie nadania nazwy ronda.
21. Projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu przy ul. Bytowskiej w Chojnicach.
22. Projekt uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu przy ulicy Droga do Igieł w Chojnicach.
23. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie powierzenia Spółce InnoBaltica Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Gdańsku wykonywania części zadań własnych Gminy Miejskiej Chojnice z zakresu publicznego transportu zbiorowego.
- 23a. Projekt uchwały w sprawie zmian w składzie Komisji Rewizyjnej.
- 23b. Projekt uchwały w sprawie zmiany składu Komisji ds. Społecznych.
- 23c. Projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy rzeczowej społeczności Korsunia Szewczenkowskiego w Ukrainie.
24. Wnioski i oświadczenia radnych oraz odpowiedzi na wnioski.
25. Informacje o złożonych interpelacjach i zapytaniach oraz udzielonych odpowiedziach.
26. Wolne wnioski i oświadczenia klubowe.
27. Zakończenie XVIII sesji Rady Miejskiej w Chojnicach.

Ad. 2

Przewodniczący Maciej Bonna – przechodzimy do punktu – przyjęcie protokołu XVII sesji Rady Miejskiej w Chojnicach. Proszę, pani Renata Dąbrowska.

- **Z-ca Przewodniczącego Renata Dąbrowska** – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Z protokołem ostatniej sesji zapoznałam się, odzwierciedla on jej rzeczywisty przebieg i proszę o przyjęcie bez odczytania.

Przewodniczący Maciej Bonna – przechodzimy do głosowania.

Przystąpiono do głosowania nad przyjęciem protokołu XVII sesji Rady Miejskiej.

liczba oddanych głosów	– 20
za	– 20
przeciw	– 0
wstrzymujących się	– 0

Protokół z XVII sesji Rady Miejskiej w Chojnicach został przyjęty.

Ad. 3

Przewodniczący Maciej Bonna – przechodzimy do punktu – powołanie Sekretarza sesji i Komisji Wnioskowej. Na Sekretarza sesji proponuję pana radnego Patryka Tobolskiego. Czy wyraża pan zgodę?

– **Radny Patryk Tobolski** – tak, wyrażam zgodę.

Przewodniczący Maciej Bonna – do Komisji Wnioskowej proponuję pana radnego Kamila Trzebiatowskiego. Czy wyraża pan zgodę?

– **Radny Kamil Trzebiatowski** – tak, wyrażam zgodę.

Przewodniczący Maciej Bonna – oraz pana radnego Sebastiana Matthesa. Czy wyraża pan zgodę?

– **Radny Sebastian Matthes** – tak, wyrażam zgodę.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję. Przechodzimy do głosowania.

Przystąpiono do głosowania nad kandydaturą radnego Patryka Tobolskiego na Sekretarza XVIII sesji Rady Miejskiej.

liczba oddanych głosów	– 20
za	– 20
przeciw	– 0
wstrzymujących się	– 0

Na Sekretarza XVIII sesji Rady Miejskiej w Chojnicach powołano radnego Patryka Tobolskiego.

Przewodniczący Maciej Bonna – przechodzimy do głosowania nad powołaniem Komisji Wnioskowej w osobach: pana radnego Kamila Trzebiatowskiego i pana radnego Sebastiana Matthesa.

Przystąpiono do głosowania składu Komisji Wnioskowej.

liczba oddanych głosów	– 20
za	– 20
przeciw	– 0
wstrzymujących się	– 0

Powołano Komisję Wnioskową XVIII sesji Rady Miejskiej w Chojnicach w składzie: radny Kamil Trzebiatowski i radny Sebastian Matthes.

Ad. 4

Przewodniczący Maciej Bonna – teraz przedstawię państwu informację o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym. Wszystkie pisma, które wpływały do Rady Miejskiej w okresie między sesjami zostały państwu przekazane drogą mailową.

Ad. 5

Przewodniczący Maciej Bonna – przejdziemy teraz do punktu – sprawozdanie Burmistrza Miasta z prac w okresie między sesjami. Panie burmistrzu, proszę o głos.

- **Burmistrz Arseniusz Finster** – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Goście. Zakończyliśmy ostatnie inwestycje wpisane do budżetu roku, w którym obecnie funkcjonujemy. Zakończyliśmy budowę chodnika przy ul. Prochowej i budowę ul. Karpusa oraz modernizację sal gimnastycznych w Szkole Podstawowej nr 1. Jutro o godz. 10⁰⁰ uroczyste oddanie do użytku tych dwóch sal.

Rozpoczęła się ostatnia inwestycja, którą zakończymy w styczniu, która otwiera pakiet inwestycji na Metalowcu, to jest budowa drogi na Słoneczne Wzgórza. Prace trwają, wykonuje je firma AMAR. Trwają prace przy budowie hali lodowej, firma Telmax z Człuchowa.

WTZ i Centrum Mieszkaniowe, złożyliśmy wnioski do Regionalnego Ośrodka Pomocy Społecznej oraz złożyliśmy wniosek o wydanie pozwolenia na budowę do Starostwa Powiatowego. Przygotowujemy SIWZ i umowy, tak, aby niezwłocznie po uzyskaniu dokumentów ogłosić przetarg. Jutro spotkanie z WTZ na temat dyslokacji i mamy nadzieję, że w styczniu rozpoczniemy prace, od prac rozbiórkowych, poprzez już prace kubaturowe.

Dobre wiadomości ze spółki ZZO Nowy Dwór, pan prezes podpisał umowę z Narodowym Funduszem Ochrony Środowiska, spalarnia staje się faktem. Ma mieć ona moc około 17,5 tys. ton odpadów, tyle produkujemy. 17,5 tys., czyli to jest ta frakcja nieposegregowana. Koszt, mniej więcej, 170 mln zł, szacujemy. Przetarg będzie realizowany na bazie programu funkcjonalno-użytkowego i w systemie zaprojektuj – wybuduj. Za dwa, trzy lata, najdalej, powinniśmy mieć spalarnię. W tej chwili koszty odbioru balastu, to jest około 1000 – 1200 zł, w zależności od platformy przetargowej. Pamiętamy też o tym, że wraz z budową spalarni, bardzo ważna inwestycja dla miasta Chojnice, to jest budowa ciepłociągu, który będzie zasilał nasze miasto. Ciepło produkowane przy spalaniu balastu odpadów w ZZO Nowy Dwór jest o wiele tańsze niż to ciepło, które jest produkowane w kogeneracji przez Miejski Zakład Energetyki Ciepłej, w tej chwili już SEC, w nowej nazwie.

Bardzo dobre wiadomości też mam dla mieszkańców i dla państwa radnych ze spółki Miejskie Wodociągi. Jest już dokonany montaż finansowy, dzięki współpracy z Narodowym Funduszem Ochrony Środowiska i Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska, to prawie 40 mln zł na zmianę technologii higienizacji osadów na oczyszczalni ścieków. Tak więc, to źródło zapachów, jakie niewątpliwie jest, na pewno zostanie technologicznie zmienione w taki sposób, żeby nie oddziaływało ponad granice nieruchomości, na której te prace prowadzimy. Tak więc dotrzymujemy słowa.

Bardzo ważne jest też moje porozumienie z Miejskimi Wodociągami, rozpoczynamy inwestycje na Metalowcu od budowy kanalizacji sanitarnej za prawie 11 mln zł brutto, to jest 9 mln zł netto. Prace wykonają Miejskie Wodociągi. Startujemy z robotami w czerwcu przyszłego roku i zamierzamy je zakończyć w marcu 2028. Ulice zostały podzielone na pakiety. Rozpoczynamy od przepompowni ścieków i rurociągu tłoczego, następnie przepompownia ścieków i kanał tłoczny na osiedlu Bajkowym, i potem wchodzimy w ulice Metalowca. Wysyłam list do wszystkich mieszkańców Metalowca, po to, żeby o tym poinformować, przedkładam harmonogram, który jest tutaj przede mną, nie będę teraz go czytał, bo to nie ma najmniejszego sensu i będziemy również informować mieszkańców, w jaki sposób można się przyłączyć do tego rurociągu. Tutaj zwracam uwagę na to, że warto się przyłączać od razu, bo to będzie o wiele taniej i szybciej, to po pierwsze,

a jak już zasypimy rurociąg, to potem chcąc się przyłączyć, trzeba się do niego, mówiąc kolokwialnie, dokopać, tak? Będzie drożej i będzie gorzej, tak? Dlatego musimy tutaj się wzajemnie zrozumieć. Ulice będą wyłączane z ruchu, ponieważ będą to głębokie wykopy. Jak państwo słyszeli, też są przepompownie, czyli teren nie jest łatwy, ale najważniejsze jest dla mnie to, że te 11 mln w ciągu dwóch lat zainwestujemy i potem od razu trzeba płynnie przejść do kolejnego etapu, czyli utwardzenie, oświetlenie. Tak więc inwestycje na Metalowcu stają się faktem. Ja z tego powodu nie kryję swojej wielkiej radości.

Kolejna sprawa, o której pragnę poinformować, Chojnickie Towarzystwo Budownictwa Społecznego, czyli nasza spółka, przygotowuje w tej chwili koncepcję i projekty kolejnych budynków w ramach Towarzystwa Budownictwa Społecznego i również, być może, budynek komunalny. Jest zapotrzebowanie na tę formułę TBS-owską z partycypacją mieszkańców, jest też zapotrzebowanie oczywiście na mieszkania komunalne. Na początku przyszłego roku pan prezes Andrzej Dolny zostanie poproszony na komisję i zda państwu relację z przygotowań, które spółka czyni. Również MZK, nasza spółka, przygotowuje informacje niezbędne do zakupu autobusów. Przypominam, że jesteśmy skazani albo na autobusy elektryczne, albo na autobusy wodorowe, innej opcji nie ma. Szkoda, bo na pewno kupilibyśmy hybrydy albo kupilibyśmy autobusy spalinowe, byłoby ich dwa razy więcej. Celujemy w sześć autobusów, ale jeżeli każdy będzie kosztował 3 mln plus podatek VAT, to najprawdopodobniej na sześć nas nie będzie stać, trzeba będzie kupić pięć. Jeszcze jest kwestia, czy wodorowe, czy elektryczne? To wszystko zależy od tego, czy zielony wodór będzie dostępny.

Jestem też winien państwu informację, uszczegółowi ją pan wiceburmistrz Adam Kopczyński, odbyło się spotkanie w sprawie FALI, czy InnoBaltici. My otrzymaliśmy duży rabat, on się jeszcze powiększył, o czym powie pani skarbnik. Generalnie sytuacja jest taka, że mamy informacje, ile kosztowały systemy, które miasta wdrażały indywidualnie. W tej chwili porzucenie, czy wyjście z InnoBaltici powodowałoby, że jesteśmy bez systemu, trzeba byłoby go tworzyć od nowa, a to jest rząd wielkości co najmniej 2 mln zł. Ja, po analizie InnoBaltici, stwierdzam jedno, sprzedaż biletów miejskiej komunikacji w InnoBaltice rośnie i to progresywnie rośnie. Nie sprzedajemy, poza kierowcą, biletów papierowych i tekturowych, czyli też nie ma prowizji ze sprzedaży w innych punktach, nie ma kosztów druku. Ja sobie zdaję sprawę z tego, jak to jest wielka rewolucja dla wielu osób, ale od 1 stycznia osoby 65+ już będą jeździły za darmo, tylko będą co pół roku podbijać kartę do celów statystycznych, czyli problem dotyczy osób do 65. roku życia. Młodzież z tym tematem radzi sobie świetnie, bo FALA, to nie tylko system sprzedaży biletów autobusowych, ale też biletów kolejowych i są tam inne usługi, z których możemy korzystać. Zauważyłem jeden problem i rzeczywiście, w mojej ocenie, popełniłem błąd, bo InnoBaltica jest elementem polityki regionalnej, no bo widzimy, jakie miasta są w InnoBaltice. Jest Trójmiasto, jest Słupsk, jest Starogard Gdański, jest południowy biegun rozwoju, czyli Chojnice. Dlatego, że to jest właśnie element polityki regionalnej, zależało nam na tym, żeby ten system był budowany w wymiarze całego województwa, ale patrząc na komunikację miejską, to my działamy w wymiarze dwóch gmin. I masa problemów, w tej chwili, z obsługą InnoBaltici nie jest zlokalizowana w mieście, tylko właśnie w gminie. Wczoraj z panem wójtem rozmawiałem, jest taka pewna nierównowaga między nami, bo kupujemy autobusy, miasto zapłaci VAT, jako koszt niekwalifikowany, to będzie około 4 mln zł, no gmina tutaj się nie dokłada, bo nie jest współwłaścicielem naszej spółki MZK, ale InnoBalticę, w pewnej proporcji, uważam, że Gmina Wiejska Chojnice powinna współfinansować. Bo, jeżeli nas jest, założmy, 40 tys. mieszkańców, gminy jest 20 tys., to w tym parytecie ludnościowym mógłbym oczekiwać tutaj wsparcia pana wójta. Przeszkodziłem panu wójtowi wczoraj, w niedzielę, rozmawialiśmy, będziemy dalej rozmawiać. Gmina ma swoje problemy, związane ze zwrotem części pieniędzy, które otrzymała ze sprzedaży firmy Polcom. Niestety, tutaj pan wójt mnie powiadomił wczoraj, że jest decyzja o zwrocie 7 mln zł i 900 tys. odsetek. O odsetki gmina będzie się tutaj biła dosyć ostro, natomiast uważam, że wsparcie finansowania InnoBaltici ze strony gminy Chojnice powinno nastąpić i będę pana wójta do tego przekonywał. Pan wójt mówił, że finansowanie na przykład WTZ-u i Centrum Mieszkanio-

wego jest w tej samej proporcji, co miasto Chojnice, kwotowo, ale per capita, na głowę mieszkańca, to gmina finansuje dwa razy więcej niż miasto Chojnice. I tu wójt ma rację, bo mieszkańców gminy jest o połowę mniej niż mieszkańców miasta Chojnice.

Kolejna kwestia, PKO BP. Trzeci przetarg nie przyniósł rozwiązania problemu. Pomimo zainteresowania trzech firm i jednego kościoła, nie doszło do zbycia. Ja oceniam tę sytuację w taki sposób, na początku jest euforia, bo budynek jest duży i tani, my też euforycznie spojrzeliśmy na niego, potem jest analiza i rezygnacja. Proszę zwrócić uwagę, że ci, którzy chcieli, czy rozważali zakup tego budynku, deklarowali, że na pewno, potem pod pewnymi warunkami, a potem jednak analizują, że nie. Firma z Nieżychowic, pana [...], złożyła do mnie dokument, z którego wynika, że kupiłaby ten budynek, ale w innej cenie, w cenie niższej. Tam wskazują cenę 1.445.000 zł, my za cenę niższą nie sprzedamy. I co ciekawe, w momencie, kiedy przetarg się nie rozstrzygnął, zgłaszają się inni zainteresowani i zwiedzają ten budynek, i analizują jego możliwości. Ale na konwencji wójtów i burmistrzów, pan starosta zaprezentował pogląd, że moglibyśmy w tym budynku stworzyć centrum archiwistyczne plus jakieś inne funkcje społeczne, które realizujemy chociażby w budynku PB Górski. Pan wójt bardzo przyklasnął temu pomysłowi, będziemy do końca roku rozmawiać i przedstawimy Wysokiej Radzie jakąś opcję. Opcje są dwie, albo dalej sprzedawać i w końcu sprzedać, albo zainwestować i ożywić ten budynek siłami trzech samorządów.

Kolejna sprawa, Korsuń Szewczenkowski. Tutaj, proszę państwa, jest serdeczna prośba o pomoc. W Korsuniu funkcjonują przedszkola, są i szkoły, są przerwy w dostawie energii elektrycznej, wtedy generalnie to przedszkole zamiera, trzeba dzieci stamtąd odbierać. Chociażby zwykły problem toalet, nie spłuczemy wody w toalecie, jak nie ma prądu, ogrzewanie i tak dalej, i tak dalej. I nasi partnerzy, nasi przyjaciele z Korsunia chcą zainstalować agregaty prądotwórcze i akumulatory we wszystkich przedszkolach, tak żeby ten dopływ energii elektrycznej był ciągły. Pomagają im Litwini, otrzymają od nich dwa agregaty. Pomaga niemieckie miasto Gifhorn, które jest partnerem Korsunia Szewczenkowskiego i też zostałem ja poproszony, aby przekonać Wysoką Radę o potrzebie pomocy, co niniejszym czynię i proszę o akceptację tego projektu uchwały, który jest.

Kolejna sprawa, pragnę zakomunikować, że zakupiliśmy już pierwszą halę za 3.200.000 zł i już otrzymaliśmy rekompensatę, czyli zwrot poniesionych nakładów, czyli w budżecie mamy halę, a wydaliśmy z własnych środków zero.

Kolejna sprawa, w centrum miasta rozpoczynają się trzy duże inwestycje deweloperskie. Przy ul. Zielonej powstaną trzy budynki, w tej chwili jest palowanie, przy Placu Piastowskim czterdzieści dwa mieszkania i przy ul. Mickiewicza kolejne trzydzieści dwa mieszkania. Razem to będzie około dwustu mieszkań w strefie centrum.

Też już pozwolenie na budowę, prawomocne, ma firma PB Górski na ul. Bankową i przygotowuje inwestycje firma Doraco, tak więc w centrum miasta będzie zlokalizowanych kilkaset nowych mieszkań. Jeżeli popatrzymy na system zasiedlania tych mieszkań, to 40% to są rodziny, które się meldują i mieszkają, 60% tych mieszkań to jest rynek wtórny, czyli rynek najmu. To też jest pewna forma i możliwość ożywienia centrum miasta, bo jednak kilkaset rodzin będzie tutaj mieszkać. Jeżeli ta oferta, która jest, będzie się polepszać, to na pewno mieszkańcy zechcą z tych ofert skorzystać.

Na koniec chciałbym powiedzieć, że poprosiłem o konsultacje pana przewodniczącego Bogdana Kuffla, ponieważ zapoznałem się z protokołem komisji, wiem, że państwo rozmawialiście o grantach na kulturę. I pragnę zakomunikować, że po zapoznaniu się z tą dyskusją, po rozmowie z panem przewodniczącym, zadeklarowałem panu przewodniczącemu, nie chcąc już w tej chwili autopoprawką burzyć prowizorium, które jest projektem uchwały budżetowej, zaproponowałem, że pierwsza zmiana budżetowa, jaka będzie w miesiącu styczniu, pierwsza nowelizacja budżetu będzie dotyczyła grantów na kulturę i zwiększę, za zgodą, mam nadzieję, Wysokiej Rady ich finansowanie o skumulowaną inflację w latach 2018 – 2015, to jest o co najmniej 45%. I to będzie rozwiązanie, moim zdaniem, korzystne. Zwracam też uwagę, że w tych latach 2018 – 2025 finansowanie Chojnickiego Centrum Kultury i Miejskiej Biblioteki Publicznej wzrosło o 90%, ponad.

Czyli to, te dwa ośrodki, które też tworzą kulturę, jednak zostały zasilone mocno, a granty pozostawiliśmy samymi sobie.

Na zakończenie chciałbym podziękować, bo to ostatnie moje sprawozdanie w tym roku. Z realizacji inwestycji jestem zadowolony. Płyną też dobre wiadomości z Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad odnośnie węzła Nieżychowice. Mam nadzieję, że i ta inwestycja będzie zrealizowana, czy rozpocznie się jej realizacja w przyszłym roku. Druga część, po stronie wiceburmistrza Adama Kopczyńskiego.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję. Głosu udzielam panu wiceburmistrzowi.

- **Z-ca Burmistrza Adam Kopczyński** – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo. Miasto Chojnice zajęło trzecie miejsce w województwie pomorskim, w rankingu wymiany nieekologicznych źródeł ciepła w 2024 r. Ranking dotyczył wszystkich gmin i miast naszego województwa, czyli stu dwudziestu trzech podmiotów jednostek samorządu terytorialnego. Jeżeli weźmiemy pod uwagę... Wyprzedziły nas tylko Brusy i Bytów, które są gminami miejsko-wiejskimi, gdzie dopuszczalne były źródła ciepła, które dotyczą opalaniem pelletem, które w naszym przypadku jest niedozwolone, z uwagi na gęstość zabudowania i występowanie pyłów niskozawieszonych w przypadku pelletu, jeżeli takie wymiany następowałyby obok siebie. Czyli, jeżeli weźmiemy pod uwagę same miasta, Chojnice zajęły pierwsze miejsce w województwie pomorskim i są to dane Urzędu Marszałkowskiego, który od 2021 r. prowadzi monitoring wymiany źródeł ciepła, zgodnie z uchwałą Sejmiku Województwa, dotyczącą wymiany nieekologicznych źródeł ciepła. Jeżeli chodzi o miasto Chojnice, w 2024 r. wymieniono 142 kotły, co daje nam wskaźnik na poziomie 152% wymaganej normy. Norma dla Chojnic, zgodnie z uchwałą Sejmiku Województwa Pomorskiego, to dziewięćdziesiąt trzy wymiany, dziewięćdziesiąt trzy zmiany na ekologiczne źródło ciepła, zgodnie z uchwałą.

W 2024 roku, z programu STOP dla SMOGU, bo to są dane dotyczące tylko naszego miejskiego programu, wypłacono blisko 951 tys. zł i dofinansowano właśnie wymianę źródła ciepła w stu czterdziestu dwóch nieruchomościach.

Jeżeli chodzi o kwestie związane z ochroną środowiska, przeprowadziliśmy kolejną zbiórkę odpadów tekstylnych. Nie jest do końca tak, jak opowiada pewna pani radna powiatowa, że miasto nie odbiera tekstyliów. Po raz trzeci zorganizowaliśmy zbiórkę na terenie miasta. W grudniowej zbiórce zebrano ponad 13 ton odpadów tekstylnych. W trakcie całego roku udało nam się zbierać ponad 28 ton tekstyliów. Ta grudniowa zbiórka była wyższa o 2,5 tony niż ta jesienna i zauważamy systematyczny wzrost zainteresowania mieszkańców całą akcją. W całym roku podczas tych trzech edycji, które następowały po sobie w odstępie trzech miesięcy, wzięło udział 1319 mieszkańców, którzy wylegitymowali się albo dowodem uiszczenia opłaty za odbiór odpadów lub dowodem osobistym, co daje średnio ponad 21 kg na jedną osobę, która uczestniczyła w tej akcji. Na pewno akcję będziemy kontynuować, cały czas jesteśmy otwarci na współpracę ze spółdzielnią mieszkaniową, gdzie taką dodatkową akcję, jedną, dwie, moglibyśmy przeprowadzić w roku przyszłym.

Sukces naszej Miejskiej Biblioteki Publicznej, która w rankingu najlepszych bibliotek znalazła się w pierwszej dziesiątce, w akcji „Noc Bibliotek”, gdzie jury rekrutowało się m.in. z Fundacji „Cała Polska czyta dzieciom”, Biblioteki Narodowej, różnych portali branżowych. Na prawie 700 placówek, które wzięło udział w rankingu, biblioteka znalazła się w pierwszej dziesiątce, w gronie najlepszych. Jeżeli chodzi o uzasadnienie przyznania nagrody, czytamy, że nasza Miejska Biblioteka Publiczna osiągnęła budowanie międzypokoleniowej wspólnoty wokół aktywności twórczych, aktywne włączanie dzieci, młodzieży, dorosłych i seniorów, wykorzystanie regionalnych tradycji w działaniach bibliotecznych oraz połączenie literatury z działaniami manualnymi i artystycznymi. Czyli jesteśmy w pierwszej dziesiątce, wśród 700 placówek, które w tym rankingu wzięło udział.

Burmistrz wspominał już o systemie FALA, InnoBaltice i o kosztach związanych z realizacją, i uczestnictwem w spółce, którą tworzą samorządy województwa pomorskiego. Po pierwsze, chciałbym państwu przypomnieć, że InnoBaltica, to system, system FALA, który

umożliwia nam zakup biletów oraz określa plan taryfowy przy zakupie wspólnego biletu, nie tylko do komunikacji miejskiej, ale także jeżeli chodzi o bilety kolejowe oraz łączenie tego z innymi promocjami i biletami w innych miastach, które w tym systemie biorą udział. Nie jest tak, że wymagana jest tylko aplikacja. Jest kilka sposobów, aby korzystać z systemu FALA. Po pierwsze, była wspomniana aplikacja, z której korzystają głównie osoby młode i niemające problemu z systemem IT, ale można, po pierwsze, wyrobić kartę FALA, którą można uzyskać w punkcie obsługi klienta dwa razy w tygodniu plus pierwszy i ostatni poniedziałek każdego miesiąca, to jest drugi sposób. Trzeci sposób, to zakup biletu poprzez swoją kartę kredytową. Można w falomacie, czyli w tym urządzeniu, które jest zainstalowane w naszych autobusach, wybrać odpowiedni bilet, przyłożyć kartę kredytową, bankomatową, którą mamy też w telefonie i ten bilet na tej karcie się zapisuje, czyli to jest trzeci sposób. Czwarty sposób, to bilety jednorazowe, które dostępne są u kierowcy. Jeżeli chodzi o funkcjonowanie całego systemu, to pierwotnie umowa spółki zawierała zarówno wydatki majątkowe, czyli te, które umożliwiły nam zakup urządzeń i wydatki bieżące, czyli koszty funkcjonowania spółki, czyli działania całego systemu biletowego, utrzymywanie urządzeń, czy obsługę informatyczną i administracyjną. Pierwotnie ta kwota została określona na poziomie 3.631.000. Mówimy o wydatkach majątkowych i wydatkach bieżących, które ponosimy od 2021 roku, zgodnie z umową spółki, do 2028. Jeżeli chodzi o ostatnie rozmowy, to poprzez zmiany uwarunkowań mikro i makroekonomicznych, wzrostami kosztów, szczególnie pracy i utrzymania systemu, będzie wymagany wzrost wydatków bieżących na lata 2026 – 2028. Pierwotnie spółka chciała nas tutaj, że tak powiem, uraczyć kosztami powyżej jednego miliona złotych, ale po spotkaniu się z zarządem i przedstawieniu naszych argumentów oraz funkcjonowaniu całego systemu w skali miasta stwierdziliśmy, że większą solidarność powinny tutaj przyjąć duże miasta, szczególnie Metropolia Gdańska, Trójmiasto, które z tego systemu bardzo mocno korzystają i wzrost, który zaproponowano nam, który wymagany jest do utrzymania spółki, wynosi 385 tys. zł na lata 2026 – 2028, o tyle więcej będziemy musieli dopłacić do spółki, aby utrzymać cały system i jego funkcjonowanie. Ważne pytanie jest, dlaczego w ogóle przystąpiliśmy do systemu FALA i jesteśmy udziałowcem spółki InnoBaltica? Tak, jak burmistrz wspomniał jest to element polityki regionalnej, ale w momencie, kiedy zaproponowano nam system FALA, byliśmy na etapie poszukiwania nowego systemu zakupowego, jeżeli chodzi o bilety. Do przeszłości odchodzą bilety kartonowe, jednorazowe, które można było kupić w kiosku, karnety kartonowe. Jest to tendencja ogólnopolska. No sami państwo wiedzą, jak zmienił się system IT technologiczny w ostatnich dziesięciu latach, mnóstwo aplikacji, które umożliwiają zakup biletów poprzez na przykład Jakdojade, czy jak dojechać i poszukiwanie tego systemu, FALA wyszła nam tutaj naprzeciw, z propozycją. Przy analizie tego materiału zastanawialiśmy się nad nowym systemem, który byłby indywidualnie skrojony na miarę naszego miasta i tutaj pan prezes Miejskiego Zakładu Komunikacji przedstawił ostatnie działania w Pile, gdzie zgłosiły się trzy firmy IT, które opracowałyby taki system dla miasta Piły, troszeczkę większego miasta niż Chojnice, i najniższa oferta takiego systemu, czyli przygotowanie tych wydatków majątkowych, tych kasowników, systemu rozliczeń, to jest 2 mln zł plus potem roczna obsługa tego i wzajemne rozliczenia. Czyli system FALA, to wszystko nam w tym momencie zapewnia. Do 2028 roku, myślę, że nie ma co kruszyć kopii i poszukiwać nowego systemu, bo ten system zapewnia nam to, co zapewniłyby nam też systemy zewnętrzne, które są proponowane indywidualnie dla innych miast.

Jeżeli chodzi o dwie uchwały, które związane są ze strefą płatnego parkowania oraz uchwałą, która wprowadziłaby zakaz sprzedaży alkoholu w godzinach 22⁰⁰ – 6⁰⁰, do tych tematów powrócimy na pewno na sesji, pierwszej sesji w przyszłym roku, która planowana jest na luty przyszłego roku.

Jeżeli chodzi o strefę parkowania, cztery kwestie. Pierwsza rzecz, miejsca parkingowe dla osób z niepełnosprawnościami. Tutaj chcemy proponować mieszkańcom z niepełnosprawnościami dodatkowe miejsca, które byłyby w pierwszej strefie, w okolicach ul. Gimnazjalnej przy Bazylice oraz Pocztowej. Trwają poszukiwania i analiza takich miejsc w drugiej strefie parkowania. Aby zwiększyć rotację w centrum, przeprowadziliśmy analizę oraz konsultacje z samorządem osiedla nr 1, szczególnie z panem przewodniczącym i pierwotny pomysł, aby zaniechać parkowania na

abonamenty przy trzech ulicach, czyli Młyńskiej, Stary Rynek i Gimnazjalnej, po konsultacjach z mieszkańcami zdecydowaliśmy się, że dotyczyć to będzie tylko ul. Stary Rynek, gdzie według analiz, w ciągu trwania strefy parkowania do godziny 17⁰⁰ ponad połowa miejsc zajęta jest przez osoby, które posiadają abonament. W nowych propozycjach, przy Starym Rynku będzie można tylko parkować wykupując bilet w parkometrze. Wprowadzimy też od nowego roku dodatkową możliwość wykupienia biletu poprzez zeskanowanie kodu QR, nie trzeba będzie posiadać żadnej aplikacji, tylko zeskanujemy kod QR, który będzie odsyłał na dedykowaną, prostą stronę, gdzie zaznaczymy sobie czas parkowania, wpisujemy numer rejestracyjny i w systemie zostanie to odnotowane, i w momencie sprawdzania przez osoby obsługujące strefę parkowania będzie wiadomo, czy ktoś zaparkował, czy nie. I też online, poprzez tę stronę będzie można to miejsce parkingowe wydłużyć, nie trzeba będzie czekać w kolejce ani do parkometru, ani też ponownie do niego się udawać, aby dokupić bilet, jeżeli wydłuży się czas załatwiania spraw w urzędach. Zwiększy to rotację w centrum, bardziej zwiększy się dostępność do urzędu poprzez większą ilość miejsc oraz mamy nadzieję, że zwiększy to także ilość klientów, którzy korzystają ze sklepów w strefie centrum. Trzecią zmianą, którą proponujemy państwu, to rozszerzenie drugiej strefy płatnego parkowania przy ul. Parkowej, mówimy o tej ulicy jednokierunkowej w kierunku ul. Angowickiej oraz uporządkowanie miejsc parkingowych przy Netto, które w tej chwili są bezpłatne i stanowią miejsce ucieczek, tak zwanych ucieczek, osób, które nie chcą wykupować biletów. Tutaj przeprowadziliśmy konsultacje z przedsiębiorcami, którzy prowadzą tam działalność i jednym zdaniem komentując, to co chcemy wprowadzić, oczywiście komentarzem przedsiębiorców, że dawno to powinniśmy zrobić, bo miejsca są zajęte nagminnie przez uczniów, przez osoby, które korzystają z Netto, a dla naszych klientów, którzy chcą korzystać z naszych usług, naszych produktów, tych miejsc brakuje.

I czwarta zmiana, to zakaz wjazdu do ścisłego centrum hulajnóg. To jest temat, który wielokrotnie został podnoszony tutaj przez mieszkańców strefy centrum. Mówimy tutaj o ul. 31 Stycznia, która przecinana jest przez ul. Szpitalną, od tego momentu w kierunku Bramy Czulchowskiej, całej płyty Starego Rynku, okolic Bazyliki, aż do przejścia z ul. Sukienników, będzie całkowity zakaz przemieszczania się za pomocą hulajnóg. Dojazd do szkół, dla uczniów, którzy dojeżdżają hulajnogami, będzie zapewniony, będzie dostępna ul. Szpitalna, czy Nowe Miasto, których ten zakaz nie będzie dotyczył.

Na koniec chciałbym Państwa zaprosić na Jarmark Bożonarodzeniowy, który odbędzie się w najbliższy weekend. Trzy dni – piątek, sobota, niedziela, od godz. 10⁰⁰ do godzin wieczornych, na Starym Rynku. Jak co roku będziemy mogli poczuć troszeczkę atmosferę świąt, zapoznać się z wyrobami lokalnych wytwórców i spędzić miło czas w strefie centrum.

W imieniu Stowarzyszenia Florian zapraszam także serdecznie 1 stycznia na godz. 12⁰⁰ do udziału w 37. edycji Biegu Noworocznego, hasło wydarzenia „Radośnie i zdrowo w Nowy Rok”. Przewidywany czas wydarzenia to 30 minut, odległość, którą trzeba będzie pokonać, to 3,5 km. Oczywiście organizatorzy zapewniają, że to jest forma spacerowo-biegowa, nie trzeba być wytrawnym biegaczem, sportowcem, aby w tym wydarzeniu wziąć udział. Start – stadion miejski „Kolejarz” o godz. 12⁰⁰ w kierunku Bramy Czulchowskiej. Wszystkich użytkowników naszych dróg przepraszamy za utrudnienia, bo mogą takie wystąpić w trakcie trwania tego wydarzenia.

I na koniec chciałbym Państwu powiedzieć, że dzisiaj na cmentarzu Ofiar Zbrodni Hitlerowskich rozpoczął się ostatni element naszego pochówku ofiar z Doliny Śmierci, dzisiaj rozpoczęła się instalacja pomnika, którego inskrypcja oraz wygląd został ostatecznie uzgodniony. Tutaj wielka zasługa pana dr. Przemysława Zientkowskiego, który podjął rozmowę zarówno z gdańskim oddziałem IPN oraz centralą. Myślę, że to jest ostatni taki element, który nam brakował, aby zakończyć i odkrycie ze stycznia 45. roku, za sprawą doktora Kobiałki oraz pogrzebu z 1 stycznia zeszłego roku. Wszystkich mieszkańców proszę o chwilową rezygnację ze spacerów i odwiedzin terenu cmentarza z uwagi na trwającą inwestycję. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Bonna – jeszcze, pan burmistrz prosił o głos, celem uzupełnienia. Proszę zwięźle.

- **Burmistrz Arseniusz Finster** – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, jeszcze jeden problem chciałem przedstawić, który urósł do rangi interpelacji na sesji rady powiatu. Problem dotyczy dworca autobusowego w Chojnicach. Otóż, jak państwo wiecie, jest regulamin korzystania z tego dworca, który jest załącznikiem do uchwały podjętej przez Wysoką Radę. Problem wziął się z tego, że jest kilku przewoźników prywatnych, którzy realizują kursy na krótszych odcinkach, na przykład Sępólno, Tuchola, Człuchów. I te kursy nie są liniowe, tak jak to było kiedyś. Kiedyś, na starym dworcu, jak wjeżdżał autobus i kończył kurs, powiedzmy o 13¹⁵, stawał wzdłuż chodnika przy wjeździe na dworzec autobusowy i za piętnaście, dwadzieścia minut jechał w kolejny kurs. Tutaj są sytuacje takie, że te autobusy nieraz realizują kurs, wychodzą pasażerowie i kolejny kurs mają za kilkadziesiąt minut lub za kilka godzin nawet. I te autobusy stały sobie spokojnie pod płotem na płaszczyźnie dworca autobusowego i co ciekawe, przez dłuższy okres czasu nie było żadnych problemów. Problem zaczął się wtedy, kiedy kierowcy różnych przewoźników zaczęli wzajemnie na siebie zawiadamiać straż miejską, że nie mogą wyjechać, że jest problem, że te autobusy tarasują i tak dalej, i tak dalej. Wówczas straż miejska podjęła interwencję, w wyniku, której zastosowano tylko i wyłącznie pouczenia dla kierowców, że, dworzec funkcjonuje w ten sposób, że 15 minut przed wyjazdem z danego stanowiska może być podstawiony autobus, w ciągu 15 minut, on zostaje zatowarowany pasażerami i autobus wjeżdża. Sytuacja jest taka, że, w mojej ocenie, każdy przewoźnik powinien stworzyć sobie logistykę funkcjonowania autobusów. W przeszłości, jak pamiętam, jeżeli autobus miał dłuższą przerwę, to parkował przy Czarnej Drodze, naprzeciwko stadionu Kolejarz. Tam też często stały autobusy, które nie były liniowe i nie działały od razu na zasadzie – jadę, wracam, jadę, wraca. I ja zapytałem właściciela PKS-u, czy któryś z tych przewoźników, którzy stawiali autobusy i one parkowały długo na dworcu autobusowym, zwrócił się z prośbą chociażby o możliwość wykorzystania powierzchni PKS-u? Otóż nikt się nie zwrócił. Nikt się nie zwrócił, a szkoda, bo właściciel PKS-u chętnie by udostępnił powierzchnię, po to, że jeżeli kierowca zrobił kurs i ma następny za trzy godziny, żeby nie musiał stać na dworcu autobusowym i tarasować wyjazdu, mógłby się postawić w PKS-ie, jest tam obok sklep, są też toalety na dworcu, nie ma żadnego problemu. Będę zwracał się pisemnie do tych operatorów, którzy świadczą usługi, żeby właśnie zechcieli skorzystać albo z terenów PKP, albo z terenów właśnie PKS-u, do tego, żeby nie tarasować i nie wywoływać konfliktów na dworcu autobusowym. To może nie są konflikty, to jest złe słowo, to są nieporozumienia i takie drobne niesnaski, natomiast regulamin jest regulaminem i trzeba go po prostu przestrzegać. Na dworcu autobusowym nie ma dużego parkingu dla kilkunastu autobusów. Jeżeli w danych przedziałach czasowych jest ich kilka, czy kilkanaście, musimy znaleźć dla nich powierzchnię, gdzie one będą czekać na wjazd na dworzec autobusowy. To tyle tytułem poinformowania i uzupełnienia. Dziękuję za uwagę.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję.

Ad. 6

Przewodniczący Maciej Bonna – przechodzimy do kolejnego punktu – przedłożenie przez Przewodniczących Komisji wniosków i opinii podjętych w okresie międzysesyjnym. Zaczynamy od Komisji Ochrony Środowiska, Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej. Proszę o głos, pan przewodniczący Antoni Szlanga.

- **Radny Antoni Szlanga** – Wysoka Rado, Panie Burmistrzu, Panowie Burmistrzowie. Chcę powiedzieć, że posiedzenie Komisji Ochrony Środowiska, Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej zakończyło się po raz pierwszy właściwie niczym. Dlaczego? Dlatego, że podjęte zostały dwa tematy, które zajęły, okazuje się, bardzo dużo czasu. Pierwszy temat, to sprawa realizacji wniosku z posiedzenia, znaczy z sesji rady miejskiej odnośnie miejsc parkingowych i drugi temat, który dotyczył programu FALA, przy obecności przedstawicieli firmy InnoBaltica.

Do podjęcia tematu miejsc parkingowych zobowiązywał nas, tak jak powiedziałem, wniosek, który został przegłosowany na sesji rady miejskiej, nie było możliwości wcześniej przedstawienia. Jako pierwszy przedstawiliśmy, podjęliśmy ten temat na ostatnim posiedzeniu komisji. Wywołał on dużo pytań, dużo uwag, aczkolwiek, tak jak powiedział tutaj pan burmistrz Kopczyński, sprawa będzie dopiero analizowana i przedstawiona w formie projektu uchwały na sesji styczniowej. Tym niemniej te założenia, które tutaj przedstawił pan burmistrz Kopczyński, zostały przedstawione i wywołały wielką dyskusję. W efekcie skończyło to się po ponadgodzinnej rozmowie, dyskusji, kontrowersjach, skończyło się tym, że został zaproponowany wniosek o przerwanie dyskusji i taki wniosek został przyjęty.

Jeżeli chodzi o InnoBalticę, to to, co też mówił tutaj pan burmistrz Kopczyński, czyli sprawa kosztów realizacji tego programu FALA, też wywołała wiele kontrowersji, wiele uwag, wiele dyskusji. Wykorzystaliśmy możliwość taką, że byli przedstawiciele firmy InnoBaltica i zadano im wiele pytań, między innymi pytanie, na które nie było odpowiedzi, bo i tak daleko szła dyskusja, jakie byłyby koszty wycofania się z tego programu? Nie umieli odpowiedzieć na ten temat, no a efekt był taki, że w międzyczasie frekwencja nam, że tak powiem, zmalała do dwóch osób, dwóch członków komisji, dlatego też nie było możliwości podjęcia żadnych decyzji, nawet takich, żeby podjąć decyzję o przyjęciu do wiadomości tego tematu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję. Tak, pani radna? W jakiej kwestii, formalnej?

– **Radna Marzenna Osowicka** – uzupełnienia wypowiedzi przewodniczącego.

Przewodniczący Maciej Bonna – znaczy, punkt przedstawienia przez Przewodniczących Komisji wniosków i opinii podjętych w okresie międzysesyjnym nie przewiduje dyskusji nad tymi punktami.

– **Radna Marzenna Osowicka** – to chciałabym zgłosić wniosek formalny o to, żebyśmy wreszcie mogli podejmować dyskusję, bo sprawozdania, i pana burmistrza, i przewodniczących komisji są na tyle istotne, że...

Przewodniczący Maciej Bonna – pani radna, czy mogę pani przerwać? Punkt szósty, a potem jest punkt siódmy, który zawiera punkt – ustosunkowanie się do wniosków komisji i w tym punkcie, jeżeli będzie pani radna chciała, to podejmiemy dyskusję.

– **Radna Marzenna Osowicka** – dobrze. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Bonna – proszę teraz o przedłożenie sprawozdania przewodniczącego Komisji Budżetu i Rynku Pracy – pana Kazimierza Jaruszewskiego.

– **Radny Kazimierz Jaruszewski** – dziękuję, panie przewodniczący za udzielenie głosu. Wysoka Rado, Szanowni Państwo, zebranie Komisji Budżetu i Rynku Pracy odbyło się w pełnym składzie przed tygodniem – 8 grudnia. W posiedzeniu, spoza komisji, uczestniczyli: pani skarbnik, pani dyrektor Wydziału Finansowego i pan burmistrz.

Na początku obrad, pani dyrektor Ewa Szymanowicz odniosła się do projektu uchwały w sprawie określenia inkasentów opłaty targowej, poboru tych opłat i ustalenia wysokości wynagrodzenia za inkaso. Te targowiska mieszczą się przy ul. Angowickiej i przy ul. Młodzieżowej, a wysokość wynagrodzenia inkasentów ustalono na 20% pobranej opłaty targowej.

Pani skarbnik zreferowała bieżące zmiany budżetowe i w wieloletniej prognozie finansowej, następnie pani skarbnik nawiązała do projektu uchwały w sprawie przyjęcia wieloletniej prognozy finansowej, wyjaśniając, że została ona sporządzona w oparciu o wskaźniki makroekonomiczne, zarówno po stronie dochodów, jak i wydatków, i uwzględnia także dług oraz jego spłatę.

Pan burmistrz przedstawił założenia przyszłorocznego budżetu w formie prezentacji multimedialnej, informacje merytoryczne w tym zakresie uzupełniła pani skarbnik, mówiąc między innymi

o nadwyżce operacyjnej w wydatkach na bezpieczeństwo publiczne, o rezerwie budżetowej i wydatkach majątkowych. W dyskusji nad projektem uchwały budżetowej głos zabierali radni, m.in.: pan Sebastian Matthes, pan Kamil Kaczmarek, pan Krzysztof Pestka i pan Maciej Bonna. Na ich uwagi i pytania odpowiadali – pan burmistrz i pani skarbnik.

Pan radny Matthes stwierdził, że przydałoby się więcej zadań po stronie wydatków majątkowych, ale cytuję: tak krawiec kraje, jak mu materiału staje, koniec cytatu, i w konkluzji pogratulował konstruktorowi budżetu – panu burmistrzowi oraz pani skarbnik.

Pan radny Kamil Kaczmarek odniósł się do wielu zadań inwestycyjnych, między innymi do budowy infrastruktury, do budowy dróg i kanalizacji na osiedlu Metalowiec, do budowy świetlicy modułowej na osiedlu Kolejarsz – Prochowa, do budowy ul. Widokowej, do modernizacji nawierzchni na stadionie miejskim i z tym związanej homologacji przez Polski Związek Lekkiej Atletyki. Pan radny Kamil Kaczmarek wypowiedział się też na temat kalkulacji kosztów wyjścia ze spółki InnoBaltica oraz na temat potrzeby przedstawienia radnym tejże kalkulacji.

Pan radny Krzysztof Pestka odniósł się do trzech spraw, mianowicie: opłat związanych z dziećmi przedszkolnymi, dopłaty do spółki InnoBaltica oraz do środków przeznaczonych dla Centrum Park na halę lodową.

Omawiając projekt uchwały w sprawie zaciągnięcia kredytu bankowego, pan radny Kamil Kaczmarek pytał między innymi o terminy jego spłaty i kwotę odsetek. Komisja, większością głosów, pozytywnie zaopiniowała trzy projekty uchwał, tutaj posłużę się porządkiem obrad, mianowicie: projekt uchwały w sprawie przyjęcia wieloletniej prognozy finansowej na lata 2026 – 2042, projekt uchwały w sprawie uchwalenia budżetu Gminy Miejskiej Chojnice na 2026 r. oraz projekt uchwały w sprawie zaciągnięcia kredytu bankowego na finansowanie deficytu budżetowego oraz na spłatę wcześniej zaciągniętych pożyczek i kredytów.

W sprawach bieżących, przewodniczący komisji zachęcił radnych do zgłaszania propozycji tematów do rocznego planu pracy komisji. Bardzo dziękuję za głos.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję, panie przewodniczący. Teraz poproszę przewodniczącego Komisji Edukacji i Kultury – pana Bogdana Kuffla.

- **Radny Bogdan Kuffel** – Panie Przewodniczący, Pani Skarbnik, Wysoka Rado, Szanowni Goście. Komisja Edukacji i Kultury odbyła swoje posiedzenie 5 grudnia. Obecnych na posiedzeniu komisji było sześciu członków, trzech członków nieobecnych usprawiedliwionych, a więc komisja była władna do odbycia posiedzenia. Spoza komisji obecni byli: pani Wioletta Szreder – Skarbnik Miasta Chojnice, pan Grzegorz Czarnowski – dyrektor Wydziału Edukacji, Wychowania i Zdrowia, i pan Jerzy Erdman – przedstawiciel mediów – Chojnice TV.

Posiedzenie komisji z następującym porządkiem posiedzenia: punkt pierwszy – finansowanie kultury z budżetu miasta, punkt drugi – analizowanie wyników z egzaminu ośmioklasisty, punkt trzeci – analiza i opiniowanie materiału sesyjnego, punkt czwarty – rozpatrywanie spraw bieżących, do którego nie wniesiono uwag. Na samym początku odczytałem informację, że posiedzenie jest protokołowane i że proszę o wyraźne i głośne wypowiedzi kierowane do mikrofonu. Zaznaczam, że wypowiedzi poza mikrofonem bez wyraźnego zezwolenia przewodniczącego na zabranie głosu nie będą ujęte w protokole. Mówię to specjalnie, ponieważ w obszernym protokole, który liczy dwadzieścia pięć stron, są takie akapity, gdzie wypowiedź danego członka komisji nie została ujęta.

Przechodząc do meritum, w punkcie pierwszym – finansowanie kultury z budżetu miasta, pani skarbnik Wioletta Szreder w sposób kompetentny i fachowy udzieliła odpowiedzi na wszelkie pytania związane z finansowaniem kultury. Cieszę się bardzo, o czym wspomniał pan burmistrz dzisiaj, że to nasze spotkanie zaowocuje, że będą zwiększone pieniądze na stypendia i na oczywiście nagrody burmistrza. Więc cieszę się z tego bardzo, bo to słuszna była uwaga członków komisji, że tutaj się skupiliśmy na tych dwóch podmiotach, czyli na bibliotece i na Chojnickim Centrum Kultury, a o tym po prostu zapomnieliśmy, a talentów u nas co niemiara.

W punkcie drugim – analiza wyników z egzaminu ośmioklasisty, pan dyrektor Grzegorz Czarnowski w sposób kompetentny przedstawił bardzo obszerny materiał dotyczący tej oczywiście

sprawy, trudnej do zmierzenia, trudnej do zanalizowania, ponieważ no takie materiały mamy, jakie mamy, statystyczne, a więc jest to problem bardzo istotny i ważny, ale trudno oczywiście sprecyzować, szkoły robią wszystko. Na pytanie jednego z członków komisji, jak pan dyrektor ocenia poziom naszych placówek edukacyjnych? Mówię o szkołach podstawowych, powiedział pan dyrektor, że w sposób zadowalający, tutaj też pani skarbnik powiedziała wcześniej, że no potężne środki finansowe płacimy, subwencja nie wystarcza, więc jest to dofinansowanie ze strony miasta.

W punkcie trzecim – analiza i opiniowanie materiału sesyjnego zostało to oczywiście wszystko przedstawione i pozostały materiał, poza tematem dotyczącym, który przedstawił odnośnie edukacji pan Grzegorz Czarnowski, przyjęto do wiadomości.

I w punkcie czwartym – rozpatrywanie spraw bieżących, przedstawiłem członkom komisji odpowiedź dla księdza Soboty odnośnie jego prośby na dofinansowanie rewitalizacji witraży w kaplicy Boromeusza. Następnie udzieliłem odpowiedzi... Bo przypominam, na nasze zaproszenie nie przybyła pani dyrektor Anna Lipińska, odnośnie tych pytań, które padły na posiedzeniu komisji, odnośnie działania komisji. I również wywiązała się polemika pomiędzy panem dyrektorem Czarnowskim a panem radnym Markiem Szankiem odnośnie tych sal, na które pan dyrektor udzielił kompetentnych informacji, że nie musi być odbiór, ponieważ nie była naruszana struktura zewnętrzna, a więc tego typu działania budowlane i remontowe. I też padło bardzo sensowne pytanie, na które udzieliła odpowiedzi pani skarbnik i pan dyrektor, odnośnie, że przy tej nowej wykładzinie i tych nowych sprawach związanych z wykładziną na obydwu salach, to potrzebny jest specjalistyczny sprzęt, który po prostu trzeba do szkół zakupić. Pytanie, czy jeden, czy dwa, bo będzie kwestia oczywiście przemieszczenia? Również tutaj złożyłem podziękowanie, bo na te koncerty, które pani radna Kamińska odbyła i w swojej macierzystej parafii Matki Bożej Królowej Polski, też podziękowanie. Jak powiedziałem, zobaczymy jak to się będzie sprawowało odnośnie pomnika Chrystusa Króla, który był robiony tą nowatorską metodą, laserowo, zobaczymy, jak pogoda, jak czynniki atmosferyczne zareagują na tę figurę, która w tej chwili jest zrobiona. No i oczywiście na koniec złożyłem życzenia przedsięwzięczne, życząc, aby pokój zapanował nie tylko oczywiście w umysłach, ale i w słowach między radnymi. Dziękuję bardzo, szczegółowy protokół, bardzo obszerny jest w biurze rady i dostępny jest na stronie BIP. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję. Teraz poproszę o głos przewodniczącego Komisji Rewizyjnej – pana Sebastiana Matthesa.

- **Radny Sebastian Matthes** – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Komisja Rewizyjna spotkała się na jednym posiedzeniu w dniu 14 listopada. Pracowała w składzie, który pozwolił na podejmowanie prawomocnych decyzji. W porządku obrad były trzy punkty. Pierwszy, to przyjęcie protokołu z kontroli wydatkowania dotacji z budżetu na finansowanie lub dofinansowanie działalności stowarzyszeń i organizacji pozarządowych w 2024 roku. Drugi punkt, to przyjęcie protokołu z kontroli Burmistrza Miasta Chojnice w zakresie realizacji działań związanych z profilaktyką i rozwiązywaniem problemów alkoholowych oraz integracji społecznej osób uzależnionych od alkoholu. A trzeci punkt, było to powołanie zespołu kontrolnego do przeprowadzenia kontroli Wydziału Sportu i Współpracy z Organizacjami Pozarządowymi Urzędu Miejskiego w Chojnicach w zakresie funkcjonowania obiektów sportowych. Na marginesie dodam, że ta kontrola już się odbyła i protokół został sporządzony, zostanie przedłożony na najbliższym posiedzeniu komisji. Wszystkie rozstrzygnięcia w trakcie posiedzenia komisji zostały podjęte jednogłośnie. W związku z wyczerpaniem porządku posiedzenie komisji zakończyło się, a z materiałami możecie państwo zapoznać się na stronie BIP i w biurze rady. Dziękuję.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję bardzo. Teraz proszę o przedłożenie wniosków i opinii Przewodniczącego Komisji Sportu – pana radnego Marka Szanka.

- **Radny Marek Szank** – Panie Przewodniczący, Panowie Burmistrzowie, Pani Skarbnik, Szanowni Goście, Wysoka Rado. Posiedzenie Komisji Sportu odbyło się 5 grudnia i uczestniczyło

w nim sześciu radnych, członków Komisji Sportu. Wśród gości powitałem panią Marzennę Osowicką – radną miejską oraz pana Romana Guzelaka – dyrektora Wydziału Sportu i Współpracy z Organizacjami Pozarządowymi. Na wstępie zaproponowałem program zebrania, który zawierał dwa punkty: analiza materiału sesyjnego i rozpatrywanie spraw bieżących.

Ponieważ w proponowanym na dzisiejszą sesję rady miejskiej porządku obrad znajduje się punkt dotyczący projektu uchwały w sprawie ustalenia budżetu Gminy Miejskiej Chojnice na 2026 r. zaproponowałem, aby naszą dyskusję poświęcić głównie zagadnieniom zawartym w projekcie budżetu i związanym z finansowaniem kultury i sportu. Pozostały materiał, który merytorycznie związany jest z pracą pozostałych komisji rady miejskiej przyjęliśmy do wiadomości. O wyjaśnienie kwestii budżetowych i zapisów zawartych w projekcie poprosiłem dyrektora wydziału sportu – pana Romana Guzelaka. Poinformował on o znajdujących się w projekcie zadaniach finansowych, odpowiedział też na pytania dotyczące powodów braku informacji o wsparciu finansowym związanych z zadaniami inwestycyjnymi w dziedzinie sportu. Tam chodzi głównie o remont nawierzchni tartanowej na stadionie miejskim, remont trzech chodników, dofinansowanie tego remontu z budżetu miasta oraz miejskiej hali sportowej przy ulicy Wagnera. Wyjaśnił zagadnienie związane ze zwiększeniem środków finansowych na stypendia dla sportowców indywidualnych w 2026 roku. Poruszyliśmy również temat związany z obchodami 100-lecia Chojnickiego Klubu Sportowego Kolejarsz i kontynuacji inwestycji zmieniających infrastrukturę sportowo-rekreacyjną na tym obiekcie miejskim. Dyrektor wydziału wyjaśnił kwestię skargi na zarządzenie burmistrza w kwestii stypendialnej.

Radny Mateusz Wróblewski udzielił wyczerpującej informacji na zadane pytanie związane z remontem boiska sportowego na osiedlu Pawłówek. Przypominam, że mieszkańcy zwrócili się z prośbą o remont tego boiska już w 2019 r., a rada miasta w maju tego roku, przekazała kwotę 200 tys. zł na zakupienie i montaż urządzeń do automatycznego podlewania murawy.

Poprosiłem ponownie dyrektora wydziału sportu o dostarczenie radnym, członkom Komisji Sportu, informacji pisemnej dotyczącej wydatków finansowych przeznaczonych przez wydział sportu na utrzymanie poszczególnych obiektów sportowych będących w administracji wydziału sportu w latach 2024 – 2025. Zastanowiła radnych kwota 850 tys. zł na zakup energii, która przy podwyżkach nie uległa zmianie w kolejnym projekcie budżetu. Pragnę poinformować Wysoką Radę, że o takie zestawienie kosztów prosiłem pisemnie wydział sportu w dniu 29 września bieżącego roku, a do dnia dzisiejszego nie otrzymaliśmy odpowiedzi ze strony pracowników wydziału. Prosiłem, aby taki materiał znalazł się w skrzynkach radnych w dniu dzisiejszym, przed sesją, niestety, skrzynka nie zawiera takiej informacji.

Część druga naszego posiedzenia, to głównie podziękowania i życzenia. W imieniu członków Komisji Sportu złożyłem gratulacje dla całej społeczności Miejskiego Klubu Sportowego Chojniczanka. Kolejny, czwarty już raz, awans drużyny piłkarskiej do fazy ćwierćfinałowej rozgrywek o Puchar Polski, to wydarzenie, o którym mówi i jeszcze będzie na pewno mówiła piłkarska część polskich kibiców. To sukces działaczy, trenerów i zawodników, którzy swoim ogromnym zaangażowaniem, do ostatnich minut meczu sprawili kibicom wiele radości i dali nadzieję na dalsze sukcesy w przyszłym roku. Członkowie komisji przekazywali życzenia, w imieniu nas wszystkich, działaczom klubowym, trenerom, zawodnikom, dziękując za wzruszenia i radość, którą nam dostarczyli w trakcie zawodów rangi Mistrzostw Świata, Europy i naszego kraju. Osiągane wyniki sportowe są bardzo dobrą reklamą naszego miasta. I teraz jeszcze chciałbym dołożyć informację, którą uzyskaliśmy niedawno, ponieważ należą się gratulacje panu Andrzejowi Placie, bowiem jego wychowanek, pan Paweł Wardyn, zdobył brązowy medal w zakończonych niedawno Mistrzostwach Polski.

W nawiązaniu do składanych życzeń i gratulacji zwróciłem panu dyrektorowi uwagę na to, że... I panie burmistrzu, chciałbym to też podkreślić, że to jest, uważam, że to jest właściwy czas na to, aby w tym okresie mikołajkowo-gwiazdkowym dokonać takiej ceremonii nagradzania sportowców. Kończy się dany rok, a my dokonujemy tego podsumowania w kwietniu, w maju. Zakładam, że nikt w maju już nie będzie pamiętał o tym, że nasz stypendysta, nasz sportowiec, mieszkaniec naszego miasta – pan Lech Stoltzman zdobył brązowy medal na Mistrzostwach Świata, a myślę, że nie kto inny, jak pan, powinien taką ceremonię przeprowadzić. Koniec roku

kalendarzowego, kiedy składamy sobie życzenia, podsumowujemy sezon na różnych spotkaniach sportowych i kulturalnych, myślę, że jest właściwym momentem do tego, żeby zauważyć te osoby, które przyniosły splendor naszemu miastu.

Na zakończenie zebrania podziękowałem za wsparcie, które miałem ze strony radnych, członków Komisji Kultury i Sportu oraz Komisji Sportu w swojej pracy w okresie ostatnich siedmiu lat. Bardzo serdecznie dziękuję pracownikom biura rady za pomoc z ich strony i wyrozumiałość. Pragnę bowiem poinformować pana przewodniczącego, wysoką radę i pana burmistrza, że posiedzenie Komisji Sportu, które przeprowadziłem 5 grudnia, było moim ostatnim w tej zaszczytnej roli. Oświadczam, że ze względów natury osobistej podjąłem decyzję o rezygnacji z funkcji przewodniczącego Komisji Sportu, a do końca bieżącego roku wypełnię moje zobowiązanie. Wszystkim za wszystko, czego doświadczyłem, pełniąc tę zaszczytną funkcję, jeszcze raz dziękuję, a zawiedzionych przepraszam. Dokładny zapis protokolarny znajdziecie państwo na stronach internetowych urzędu miasta. Dziękuję za uwagę.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję bardzo. Prośba, prosiłbym o odsunięcie telefonów komórkowych od mikrofonów, ponieważ gdzieś dochodzą zakłócenia. Proszę o zabranie głosu przewodniczącego Komisji ds. Społecznych – pana Andrzeja Platę.

- **Radny Andrzej Plata** – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo. Komisja ds. Społecznych, działająca przy Radzie Miejskiej w Chojnicach, w omawianym okresie spotkała się dwukrotnie – 20 listopada roku bieżącego oraz 5 grudnia.

20 listopada, podczas posiedzenia Komisji ds. Społecznych, w godzinach od 8³⁰ do 10³⁰, komisja obradowała w sześciuosobowym składzie z dziewięciu radnych biorących udział w zakresie tej komisji. Spoza komisji w posiedzeniu uczestniczyli: pan burmistrz – Arseniusz Finster, Adam Kopczyński – zastępca Burmistrza Miasta Chojnice, pani Agnieszka Kortas-Koczur – dyrektor Ośrodka Profilaktyki Rodzinnej w Chojnicach, Agnieszka Lewińska – dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Chojnicach, pan Stanisław Stolp – kierownik Noclegowni dla Bezdomnych Mężczyzn w Chojnicach, pan Sławomir Zakrzewski – pracownik Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Chojnicach, pan Jarosław Piechowski – komendant Straży Miejskiej w Chojnicach oraz pastor Karol Głuszek – wiceprezes Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Dobroczynnego w Gdyni.

Posiedzenie składało się z trzech punktów. Punkt pierwszy – zapoznanie z działalnością wybranych ośrodków wsparcia mieszkańców miasta Chojnice, w punkcie drugim – przygotowanie struktur miejskich do akcji ZIMA w roku bieżącym i przyszłym. I w punkcie trzecim – informacja dotycząca badań ankietowych przeprowadzonych przez Ośrodek Profilaktyki Rodzinnej w Chojnicach.

Podczas posiedzenia te dwa punkty pierwsze, o których państwu wspomniałem, pierwszy i drugi, praktycznie rzecz biorąc omówiliśmy jednocześnie – zapoznanie z działalnością wybranych ośrodków wsparcia mieszkańców miasta Chojnice oraz przygotowanie struktur miejskich do akcji ZIMA. Na powyższy temat wypowiedzieli się wspomniani wcześniej zaproszeni goście. W tym temacie przedstawiona została sytuacja, możliwości zabezpieczenia osób przebywających w kryzysie bezdomności, a także w ogóle przebywających na terenie miasta Chojnice, których problemy zmiany aury oraz niskich temperatur mogą dotyczyć w roku bieżącym oraz na początku roku przyszłego. Tak że sytuacja została omówiona. Szczegółowy, można powiedzieć, zapis tego posiedzenia, które no trwało dwie godziny i było dość szeroko omawiane jest na stronie BIP i w biurze rady miasta.

W punkcie drugim zabrała głos pani dyrektor Ośrodka Profilaktyki Rodzinnej – pani Agnieszka Kortas-Koczur, która przedstawiła nam analizę badań ankietowych zebranych przez Ośrodek Profilaktyki Rodzinnej. Badanie ankietowe przeprowadzone wśród mieszkańców Chojnic miało na celu zapoznanie ze skalą oraz form, oraz świadomości występowania problemów społecznych przemocy i uzależnień. Analiza obejmowała także ocenę dostępności instytucjonalnego wsparcia oraz identyfikację obszarów zagrożonych wykluczeniem społecznym. Materiał obszerny, badanie zostało przeprowadzone na reprezentatywnej grupie ponad 1000 osób, mieszkańców Chojnic.

Materiał jest wielowątkowy, warty zapoznania, tak że też na stronę BIP oraz do biura rady, szanownych państwa, zainteresowanych, odsyłam. Na tym posiedzenie się skończyło, żadne wnioski nie zostały podczas tego posiedzenia podjęte.

Drugie spotkanie odbyło się w dniu 5 grudnia 2025 r., w którym uczestniczyło również sześciu członków Komisji ds. Społecznych. Spoza komisji w posiedzeniu uczestniczyli: pan Kamil Kaczmarek – radny Rady Miejskiej w Chojnicach, pani Agnieszka Lewińska – dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Chojnicach, pani Agnieszka Kortas-Koczur – dyrektor Ośrodka Profilaktyki Rodzinnej w Chojnicach oraz pani Anna Kruk – pracownik Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie, koordynator Punktu Interwencji Kryzysowej w tejże właśnie instytucji. Posiedzenie składało się z dwóch punktów: w punkcie pierwszym – analiza i opiniowanie materiału sesyjnego, w punkcie drugim – rozpatrywanie spraw bieżących.

W punkcie pierwszym członkowie komisji skoncentrowali się i omówili dwa projekty uchwał przedstawione w biuletynie sesyjnym na dzisiejsze posiedzenie. W punkcie ósmym tego właśnie biuletynu – projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie szczegółowych warunków przyznawania i odpłatności za usługi opiekuńcze, usługi w formie usług sąsiedzkich oraz specjalistyczne usługi opiekuńcze, z wyłączeniem specjalistycznych usług opiekuńczych dla osób z zaburzeniami psychicznymi oraz szczegółowych warunków częściowego lub całkowitego zwolnienia od opłat, jak również trybu ich pobierania. W tym punkcie pani dyrektor ośrodka pomocy społecznej, pani Agnieszka Lewińska, opowiedziała nam o zakresie właśnie tych zmian, które dotyczą, praktycznie rzecz biorąc, tylko i wyłącznie odpłatności za dane usługi, o których wspomniałem wcześniej. Kolejny punkt, którym się komisja zajęła, to był punkt dziewiąty z biuletynu – projekt uchwały w sprawie uchwalenia Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii, który to wyjaśniła nam, opowiedziała pani Agnieszka Kortas-Koczur – dyrektor Ośrodka Profilaktyki Rodzinnej w Chojnicach. Pozostały materiał sesyjny został przyjęty przez radnych do wiadomości.

W drugim punkcie – rozpatrywanie spraw bieżących, zabrała głos pracownik, czyli koordynator Punktu Interwencji Kryzysowej w Chojnicach działającego przy Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie w Chojnicach – pani Ania, która zaprosiła obecnych podczas posiedzenia do wzięcia udziału w Pomorskim Tygodniu Białej Wstążki. W tym roku obchodziliśmy VI Pomorski Tydzień Białej Wstążki, który przebiegał w dniach od 1 do 7 grudnia. Jest to symbol przeciwdziałania przemocy wobec kobiet. Zachęciliśmy, pani Anna Kruk zachęciła wszystkich członków komisji, wszystkich obecnych, do przybrania się w białe wstążki, które symbolizują właśnie przeciwdziałanie i przeciwstawianie się przemocy szczególnie wobec kobiet.

Podczas posiedzenia brał udział gość, pan radny Kamil Kaczmarek, który zaproponował do przegłosowania przez członków komisji dwa wnioski. Wniosek pierwszy: wniosek o przygotowanie przez Burmistrza Miasta Chojnice uchwały wprowadzającej nocną prohibicję na terenie Gminy Miejskiej Chojnice w godzinach i w zakresie przewidzianym przez ustawę. Przed głosowaniem wywiązała się jeszcze rozmowa, dyskusja to może za duże słowo, ale rozmowa merytoryczna na temat właśnie przygotowania do tejże uchwały. Zostaliśmy poinformowani, ale tak samo poinformowałem ja osobiście, że pracownicy urzędu miejskiego, na wskazanie przez pana burmistrza, przygotowują już projekt uchwały, który ma być podjęty w nowym roku, na temat ograniczenia dostępu w godzinach nocnych do alkoholu w mieście Chojnice, ale wniosek, tak czy inaczej, został przegłosowany. Przystąpiono do głosowania nad wnioskiem pana radnego Kamila Kaczmarka. Głosowaliśmy w pięcioosobowym składzie: 2 głosy były za, 2 głosy były przeciw, 1 głos wstrzymujący. Wniosek pana radnego nie został przyjęty.

Pan radny złożył jeszcze drugi wniosek: wniosek o redukcję miejsc, w których prowadzona jest sprzedaż napojów alkoholowych każdorazowo po zamknięciu istniejącego punktu sprzedaży alkoholu. Zobowiązanie władz miasta do zmniejszenia liczby punktów sprzedaży alkoholu przez wykorzystanie maksymalnych przyjętych limitów, ale ich konsekwentne obniżanie w przypadku zamykania punktów sprzedaży napojów alkoholowych. Niniejszy wniosek został poddany pod głosowanie. Liczba oddanych głosów – 5, 2 za, 2 przeciw, 1 wstrzymujący się, czyli wniosek nie został przyjęty. Więcej wniosków nie zostało ukutych przez komisję. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję.

Ad. 7

Przewodniczący Maciej Bonna – przechodzimy do punktu kolejnego – ustosunkowanie się do wniosków Komisji. Proszę państwa, zacznijmy od tego, że wpłynął, tak w zasadzie był jeden wniosek Komisji Ochrony Środowiska, Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, który będziemy musieli poddać pod głosowanie. Komisja Ochrony Środowiska, Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej wnioskuje o dalsze nieprocedowanie zmiany Uchwały Nr XII/170/19 z dnia 20 listopada 2019 roku autorstwa radnego Kamila Kaczmarka. Taka jest treść wniosku. Mamy listę, proszę Pan Burmistrz, według kolejności.

- **Burmistrz Arseniusz Finster** – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Chciałbym podziękować Komisji Budżetu i Rynku Pracy za głosowanie nad projektem uchwały budżetowej – 5 głosów za, 1 przeciw, 1 wstrzymujący. Taka była opinia komisji budżetu.

Chciałbym jeszcze wrócić do obrad komisji, w których brałem udział. Chciałem sprostować moją wypowiedź odnośnie tartanu. Od stycznia 2025 roku nie mamy już akredytacji PZLA, a ja twierdziłem na komisji, że mamy jeszcze w tym roku. Tak że przepraszam, pomyliłem się. Dzisiaj konsultowałem się w tej sprawie z panem Jarosławem Wróblewskim, czyli trenerem naszych lekkoatletów. Uzgodniliśmy, że uczynimy wszystko, żeby tartan wymienić do sierpnia 2026, kiedy to nasza sekcja lekkoatletyczna Chojniczanki będzie chciała zrealizować specjalny mityng o wymiarze regionalnym. Szanse na to są, ponieważ będziemy sięgać po środki z urzędu marszałkowskiego, tym razem nie z ministerstwa sportu, tylko z urzędu marszałkowskiego, a prace projektowe są prowadzone.

To, co powiedział pan przewodniczący Komisji Sportu, żeby robić to na przełomie roku, czy w okresie karnawału, to rzeczywiście racja, bo czym dalej to oddalamy, czekając na sprawozdania, to te tematy są przykrywane już przez inne wydarzenia, które są. Ja spróbuję to przyspieszyć i w okresie karnawału, na przełomie roku, nie zdążę w tej chwili, bo jest za dużo pracy.

Chciałbym również powiedzieć, że gmina Chojnice, bo była rozmowa o prohibicji, gmina Chojnice, wprowadzi równolegle takie same rozwiązanie, jakie my mamy, żeby nie było kuriozalnej sytuacji, że wystarczy pojechać do Chojniczek, czy do Charzyków i ten alkohol będzie można nabyć, czyli tutaj będzie jeden system.

Chciałbym również zapowiedzieć zmianę w regulaminach grantów sportowych i kulturalnych, dotyczy to wszystkich od lewa do prawa. Uważam, że granty sportowe i kulturalne, realizowane przez stowarzyszenia, czy osoby, w mieście Chojnice, nie powinny być wspierane patronatami politycznymi. To nie tylko chodzi o pana Piotra Müllera, też chodzi o Marka Biernackiego i inne osoby, które takimi patronami w przeszłości były. Uważam, że to jest grant miejski, impreza miejska, tutaj nam polityk sejmowy, czy senacki nie jest do niczego potrzebny. Mam nadzieję uzyskać w tym zakresie większość wysokiej rady. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję. W kolejności, pani radna Marzenna Osowicka.

- **Radna Marzenna Osowicka** – otóż, w kwestii uzupełnienia relacji pana przewodniczącego Antoniego Szlangi z posiedzenia komisji, chciałabym wspomnieć, że niestety pan przewodniczący nie napomknął o godnym pożalowania incydencie, który miał miejsce podczas posiedzenia komisji. Otóż pan wiceburmistrz Kopczyński w trakcie wypowiedzi pana radnego Kaczmarka nazwał go idiotą. Biorąc pod uwagę wszelkie standardy dyskusji, a zwłaszcza dyskursu politycznego, chciałabym zauważyć, że pan Kopczyński zaniżył te standardy. Sięgnęły one dna w tym momencie. Nie przeprosił, nie potrafił wyjaśnić nawet, dlaczego skwitował w ten sposób kolegę, który relacjonował naprawdę ważny temat. Uważam, że pan przewodniczący powinien był przynajmniej zwrócić uwagę panu wiceburmistrzowi, ochłodzić te emocje. Niestety nie uczynił nic, a obraza funkcjonariusza publicznego jest jednak kwestią poinformowania organów ścigania. Je-

żeli będziemy w ten sposób tolerować tego typu, naprawdę no brak kultury to za mało, zachowania, to w ratuszu, w miejscu, gdzie przecież chcielibyśmy, aby ten dyskurs polityczny miał wszelkie cechy... Dosłownie brakuje słów, wszelkie cechy i poprawności, i wzajemnego szacunku. I to jeszcze, wyobraźcie sobie państwo, że odbyło się to w dniu, kiedy właśnie pracownica PCPR-u, pani Anna Kruk przyszła z tą informacją, że włączył się PCPR w działania szóstej edycji właśnie akcji promowanej przez Wojewodę Pomorską, przez Marszałka Województwa, akcji białej wstążki przeciwko przemocy, przemocy słownej również. Nie tylko dotyczy to kobiet, panie wiceburmistrzu. Jeżeli my takie standardy wypracujemy w ratuszu, pójdą one dalej. Czy mieszkańców też będziemy traktować z takim lekceważeniem? Proszę państwa, jestem zbulwersowana i jestem zniesmaczona. Takich rzeczy jeszcze nie było w naszym urzędzie miasta. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję. W kolejności głos oddaję panu radnemu Kamilowi Kaczmarekowi.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – dziękuję bardzo. Szanowni państwo, z jednej strony chciałbym podziękować pani radnej Osowickiej za ten głos wsparcia. Z drugiej strony no bądźmy szczerzy, traktując władze Chojnic, w osobie pana wiceburmistrza Adama Kopczyńskiego, nas, mieszkańców Chojnic, jak idiotów i przynajmniej raz wykazali się szczerością i nazwali rzeczy po imieniu. Tak że ja osobiście wielkiej urazy nie żywię, organy ścigania zajmą się panem wiceburmistrzem Kopczyńskim i tam to rozwiążemy. Chuligaństwo, także te biurokratyczne, administracyjne, urzędowe ścigać będą odpowiednie sądy w wydziałach karnych. Tyle dygresji.

Szanowni Państwo, mieliśmy już kilka zapowiedzi tego, że otrzymamy kalkulację, tego, ile będzie nas kosztowało wyjście z InnoBaltici, a nie ile będzie nas kosztowało w niej uczestniczenie. Przypomnę, zdaje się, że na październikowej sesji, koledzy radni Krzysztof Pestka i Marek Szank apelowali o to, żeby taką kalkulację przedstawić. Nie otrzymaliśmy tego na komisjach, na kolejnej sesji, teraz znowu miało być to przygotowane na tę sesję. Pan Burmistrz wspominał, że pani skarbnik o tym wspomni, pani skarbnik się nie wypowiedziała. My nie mamy wciąż informacji, ile będzie nas kosztowało wyjście. Było powiedziane w trakcie debaty publicznej toczonej, że nie ma mowy o żadnych karach. Dziennikarka jedyne niezależnego od władzy portalu Chojnice24, została zbesztana za to, że mówiła o karach w kontekście wyjścia z InnoBaltici. Szanowni Państwo, kierownictwo InnoBaltici, które przybyło na spotkanie komisji, zapytane o koszty wyjścia, nie sprowokowane i nie zasugerowane niczym, trzykrotnie w wypowiedzi jednego z panów pojawiło się sankcja, sankcja za wyjście, trzykrotnie. Proszę sprawdzić w protokole. Sankcja, to jest pierwszy synonim kary, niemalże to samo. Jeżeli byśmy się odwoływali do pilskiego systemu, szanowni państwo, 3,2 mln ze środków europejskich na jego sfinansowanie i system, który obejmuje nie tylko bilety MZK, ale także wejścia do innych instytucji kultury, a także karta miejska. Coś, co my mamy plastikowe, moglibyśmy mieć cyfrowe. I z całym szacunkiem, 2 mln jednorazowego zaangażowania, w stosunku do tego, że z pieniędzy publicznych InnoBaltica dostała 90 mln zł, a teraz potrzebuje na funkcjonowanie kilkadziesiąt milionów rocznie, to jest jakiś żart. Ja to odniosłem do tureckiego targu, że wrzuca się bardzo wysoką cenę, później ona jest obniżana no i tak wyglądają nasze targi z InnoBalticą. Powinniśmy mieć sztywny system, ile sprzedaliśmy biletów. Pan Burmistrz użył, że sprzedaż biletów rośnie progresywnie w InnoBaltice. A jak ma nie rosnać, jak konsekwentnie odbieramy mieszkańcom inne formy zakupu biletów? InnoBaltica, system FALA jest jak hydra, która pożera swoje dzieci. W Pile, tym przykładzie, który pan wiceburmistrz przywołał, pozostaje możliwość korzystania z innych aplikacji mobilnych, alternatywnych systemów elektronicznych, takich jak ten, który używamy na przykład do płacenia za bilety parkingowe w Chojnicach. Są abonamenty i bilety papierowe, i oprócz tego jest jeszcze system, który jest. Czy nie tego właśnie byśmy chcieli? A nie, płacimy coraz więcej i mamy coraz mniej możliwości, mieszkańcy mają coraz mniej możliwości. Dalej, inkasenci, podejmowaliśmy, czy analizowaliśmy na komisji budżetu uchwałę dotyczącą inkasentów. Deszcz, śnieg, oblodzenie, o którym pan burmistrz też się nawet nie zająknął, upał, inkasent chodzi i te parę złotych od każdego handlowca zbiera. Mieliśmy wyznaczone cztery, czy pięć osób, które to robią cały rok, prowizja

dla takiej osoby, od tych groszowych opłat, bo zgodzimy się to nie są wielkie kwoty, 20%. InnoBaltica, szanowni państwo, oni chcą od nas milion rocznie, bez względu na to, czy będzie to 400 tys. dopłaty czy 385 tys., o czym mówiliśmy, że troszeczkę nam uszczknęli, tak? To będzie około miliona złotych rocznie...

Przewodniczący Maciej Bonna – panie radny, przepraszam bardzo, ale jesteśmy w temacie ustosunkowania się do wniosków Komisji, temat InnoBaltici...

- **Radny Kamil Kaczmarek** – wnioski Komisji dotyczyły przyjęcia uchwał, panie przewodniczący i do tego się właśnie odnoszę.

Przewodniczący Maciej Bonna – panie radny, dobrze. Będzie punkt, ostatni projekt uchwały, który będzie głosowany o InnoBaltice, myślę, że to jest właściwe miejsce na podjęcie takiej dyskusji i szanowny pan radny po raz kolejny powtarza to, co powtarzał też na komisji. Prosiłbym o takie bardziej zwarte referowanie i kierowanie się do rzeczy, ponieważ no jesteśmy w temacie, przypomnę, ustosunkowanie się do wniosków Komisji.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – dziękuję panu radnemu prowadzącemu obrady. Jeżeli chodzi w takim razie o wnioski, szanowni państwo, my nie mieliśmy informacji o tym, że zostały odrzucone przez komisję, właściwą komisję, społeczną, propozycja uchwały dotyczącej zwiększenia liczby parkingowych dla osób niepełnosprawnych. Alternatywnie proponuje się zwiększenie o 110, miejsc odpłatnych, ale to nie będą dodatkowe miejsca parkingowe. Dotychczasowe nieodpłatne miejsca parkingowe mają stać się odpłatnymi miejscami parkingowymi, w ramach których kilka dodatkowych będzie dla niepełnosprawnych. To jest poprawa rotacji, poprawa efektywności naszego systemu parkingowego, którą proponuje nam miasto. 110 dodatkowych miejsc odpłatnych w miejscu, gdzie dotychczas były bezpłatne i znajdujące się dokładnie wokół targowiska, które z pieniędzy europejskich budowaliśmy, które pustoszeje, które powinno zachęcać rolników do tego, żeby droga na stoły chojnickich mieszkańców, chojnickich rodzin była jak najkrótsza. Czy na to się faktycznie zgadzamy? Ten projekt, który zgłaszaliśmy ponad pół roku temu, ma zostać zastopowany, a alternatywy nie mamy przedstawionej w postaci uchwały, i alternatywa, która jest proponowana bezpośrednio zwiększa liczbę miejsc płatnych, zwiększa liczbę miejsc, które nie są obejmowane przez abonament, a nie proponuje żadnych rozwiązań, które faktycznie poprawiałyby możliwość skorzystania kogoś, kto chciałby w urzędzie, czy w poczcie, jako osoba niepełnosprawna załatwić swoje sprawy, a miejsce dla osoby niepełnosprawnej jest zajęte. My proponowaliśmy system, w którym osoba niepełnosprawna nie musi mieć dodatkowych miejsc, które przecież czasem są puste. Nie musimy mieć dodatkowych miejsc, tylko w momencie, kiedy jej są zajęte, może zaparkować gdzie indziej, bez opłaty. My tymczasem wyłączamy z użytku dla wszystkich osób w pełni sprawnych konkretne miejsca parkingowe, blokując je, bo przecież no, chyba nikt przyzwoity niepełnosprawnym miejsca nie zajmie, a jednocześnie nie tworzymy żadnych nowych miejsc parkingowych. Co więcej, pan dyrektor podkreślił, że miejsca parkingowe dla osób niepełnosprawnych są większe, więc tak naprawdę na każdym parkingu może być ich wydzielonych mniej, więc to jest podwójny negatywny skutek. Tak że zanim wyrzucimy, zgodnie z doktryną Kopczyńskiego, jakkolwiek wniosek, który należy do opozycji, zastanówmy się, proszę, dwukrotnie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Bonna – panie radny, prosiłbym tylko o referowanie spraw bez odniesień personalnych, rzeczowo i na temat. Dziękuję bardzo. Kolejny zgłosił się do wypowiedzi, pan radny Zdzisław Januszewski.

- **Radny Zdzisław Januszewski** – ja bardzo krótko. Na wstępie jednak muszę skierować prośbę do pana radnego Marka Szanka, przewodniczącego Komisji Sportu, aby jeszcze raz, ponownie przemyślał swoją decyzję o rezygnacji z przewodniczącego klubu. Ja przecież... Komisji, tak, przy Komisji Sportu. Ja przecież nie mogę dopuścić do siebie myśli, że zamordyzm dotyka również ludzi wybieranych z własnych list.

Następnie pozwólcie na trzy pytania dotyczące InnoBaltici. Jakie są koszty ewentualnego...

Przewodniczący Maciej Bonna – panie radny, będzie temat w punkcie dwudziestym... Już mówię dokładnie, będzie w punkcie dwudziestym trzecim – projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie powierzenia...

- **Radny Zdzisław Januszewski** – panie przewodniczący, na komisjach były podejmowane sprawy spółki...

Przewodniczący Maciej Bonna – ale nie było w stosunku do nich podjętych żadnych wniosków. Panie radny, jesteśmy w temacie – ustosunkowanie się do wniosków Komisji. Ja nie wykluczam panu możliwości zadania pytań, po prostu stwierdzam, że uważam za zasadne zadanie ich w punkcie, w którym będziemy dyskutować projekt odnośnie InnoBaltici.

- **Radny Zdzisław Januszewski** – panie przewodniczący, podejmując na komisjach temat InnoBaltici, zadawane były pytania. I te pytania winny uzyskać odpowiedzi w wystąpieniu pana burmistrza. Tych odpowiedzi nie uzyskałem i do tego właśnie, do tego punktu ja się odnoszę.

Przewodniczący Maciej Bonna – no dobrze, ale to możemy się też odnieść do niego w punkcie, kiedy będziemy prowadzić dyskusję strictly wobec InnoBaltici.

- **Radny Zdzisław Januszewski** – do tego punktu ja chcę być przygotowanym i uzbrojonym w odpowiednie dane. Pytania są krótkie, więc nie widzę problemu, panie przewodniczący. Jakie są koszty ewentualnego wyjścia ze spółki InnoBaltica? Jaka jest wartość rynkowa, podkreślam, rynkowa, udziału w spółce InnoBaltica? Co oznaczają sformułowania – restrykcje, użyte przez przedstawiciela spółki, dotyczące wyjścia ze spółki? Sankcje, tak... oczywiście...

Przewodniczący Maciej Bonna – prosiłbym o niezabieranie głosu bez udzielenia.

- **Radny Zdzisław Januszewski** – bardzo dziękuję. Następnie, chciałbym dwa słowa na temat zakazu ruchu hulajnóg w centrum. Uważam, że jest to rozwiązanie skrajne, które powinno być poprzedzone rzetelną analizą stanu faktycznego. Proszę o informacje, jakie działanie prewencyjne podjęła straż miejska w celu poprawienia bezpieczeństwa, ile przeprowadzono kontroli, ile wystawiono mandatów oraz udokumentowanych pouczeń. Bez takich danych trudno uznać zakaz za decyzję proporcjonalną i uzasadnioną. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję. W kolejności, udzielam głosu, pan radny Antoni Szlanga.

- **Radny Antoni Szlanga** – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, w dwóch sprawach. Stwierdził pan przewodniczący, że ten wniosek z Komisji Ochrony Środowiska, Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej powinien być przegłosowany przez radę. Uważam, że to jest błąd, ponieważ ten wniosek dotyczył bezpośrednio przebiegu naszego posiedzenia i dotyczył zaniechania dalszej dyskusji na temat, który nie był przedmiotem, nie jest przedmiotem sesji, mianowicie sprawa no uregulowania spraw parkingowych, co będzie przedmiotem sesji w styczniu. Tak że nie potrzeba, moim zdaniem, przegłosowywać tego wniosku na dzisiejszej sesji. I teraz odniosę się do tego, co powiedziała pani radna Marzenna Osowicka, mianowicie tak – ja nie słyszałem tego stwierdzenia, które mi pani zarzuca, że ja nie zareagowałem. Nie słyszałem co dwaj panowie między sobą rozmawiają, a nawet jeżeli padło słowo idiota, to czy jest pewne, że dotyczyło to pana radnego Kamila Kaczmarka, który tak zareagował na to, że to dotyczy jego osoby. Nie widziałem potrzeby, nie słyszałem, nie ma tego w protokole zapisane, tak że nie widzę tutaj dalszego problemu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję. W kolejności... Chciałbym tylko przypomnieć, że jesteśmy w punkcie ustosunkowanie się do wniosków Komisji. Proszę o głos pana zastępcę burmistrza.

- **Z-ca Burmistrza Adam Kopczyński** – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, nie spodziewałem się, że zgodzę się z panem Kamilem Kaczmarkiem w tej sprawie. Faktycznie to, co się wydarzyło na komisji komunalnej wyjaśnia odpowiednie służby, do których pan już to doniesienie, mam nadzieję, złożył i doczekamy się obiektywnej...

Przewodniczący Maciej Bonna – panie wiceburmistrzu, proszę o trzymanie się treści punktu, w którym jesteśmy – ustosunkowanie się do wniosków Komisji.

- **Z-ca Burmistrza Adam Kopczyński** – dziękuję, panie przewodniczący, to wszystko.

Przewodniczący Maciej Bonna – proszę o głos pana burmistrza.

- **Burmistrz Arseniusz Finster** – ja wracam tylko i wyłącznie do wniosków, i jedno sprostowanie. InnoBaltica, mówiliśmy o tym, ja mówiłem i na konferencji prasowej, i na komisjach, że w umowie z InnoBalticą nie ma żadnych sankcji związanych z ewentualnym wyjściem naszym. Natomiast, jeżeli do roku 2025, włącznie, wpłaciliśmy do spółki 2.091.000 zł, to to są środki za wdrożenie systemu, za urządzenia i tak dalej, te środki po prostu tracimy. To o takich sankcjach mówili nasi partnerzy z InnoBaltici.
I jeszcze no muszę sprostować, na konferencji prasowej poświęciłem długą wypowiedź sytuacji z dnia 29 listopada, prosząc osoby poszkodowane o zgłaszanie się do urzędu miejskiego celem uzyskania odszkodowania. Tak więc nie jest tak, że się nie zająknąłem i nic nie powiedziałem. Pielęgnujmy w sobie dobro, to, o co prosili harcerz. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję. Proszę państwa, teraz pozwolę sobie skorzystać z przyśługującego mi prawa do oddania głosu osobie spoza rady. Ze względu na nieobecność pana dyrektora, będę prosił radcę prawnego o zajęcie głosu, ponieważ do przewodniczącego rady miasta wpłynęła skarga na działania pana wiceburmistrza i prosiłbym państwa o wysłuchanie opinii prawnej w tym temacie. Poczekajmy chwilkę, pani mecenas już jest w drodze. To może zrobimy tak, że czekając na panią mecenas, ogłaszam pięć minut przerwy na rozprostowanie.

[po przerwie]

Przewodniczący Maciej Bonna – szanowni państwo radni, wznawiamy po przerwie obrady rady miasta. Proszę o zabranie głosu panią mecenas, w temacie skargi, która wpłynęła do Przewodniczącego Rady Miasta w Chojnicach.

- **Radca prawny Magdalena Rogińska** – Panie Przewodniczący, Szanowni Radni, Panowie Burmistrzowie, Pani Skarbnik. W zakresie złożonej skargi, jeżeli ona wpłynęła do rady, powinna zostać przekazana do Komisji Skarg, Wniosków i Petycji celem obradowania takiej skargi. Natomiast już merytorycznie mogę się wypowiedzieć, że jeżeli jest to skarga na zastępcę burmistrza, to nie należy ona do kompetencji rady miejskiej, lecz stanowi to do kompetencji Burmistrza Miasta Chojnice, jako przełożonego, gdyż zastępca burmistrza jest pracownikiem samorządowym i w takim zakresie ta skarga powinna być rozpatrywana. Wobec czego, tutaj mówię, rada miejska, jako rada miejska, nie ma kompetencji do tego i nie wiem w tym momencie, czy są jeszcze jakieś dalsze pytania?

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję bardzo, pani mecenas. Myślę, że nie ma pytań. W związku z wpływieniem takiej skargi odsyłam ją do komisji skarg i wniosków celem dalszego procedowania.

Teraz zgodnie z kolejnością zgłoszeń, pani radna Marzenna Ossowicka. Przypominam, że jesteśmy w punkcie – ustosunkowanie się do wniosków Komisji.

- **Radna Marzenna Osowicka** – dziękuję za przypomnienie, jak najbardziej ad vocem do wniosków Komisji, ponieważ pan przewodniczący no w kontekście tego wniosku przedstawił swoje stanowisko. Panie Przewodniczący, nawet jeżeli nie usłyszał pan tego incydentu, słów wypowiedzianych, to przecież kontekst sytuacyjny doskonale wyjaśnił, w czym biega sprawa. Polityka udawania, że coś nie miało miejsca, że coś nie zaszło, to jest próba zamiatania problemu pod dywan. Ja nie wiem, no był pan obecny, czy nie był pan? Nawet jeżeli nie usłyszał pan, należało dopytać. Należało w jakiś sposób tę sprawę wyjaśnić, najlepiej załagodzić. Nie było żadnej reakcji. I wyjaśnienie, że się czegoś nie wie, nie słyszy, nie jest wyjaśnieniem merytorycznym, jest wyjaśnieniem infantylnym. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję. Pan radny Kamil Kaczmarek.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – dziękuję bardzo. Szanowni państwo, kilka rzeczy, do wypowiedzi pani mecenas. No nie wiem, czy to było w ogóle konieczne, bo przecież wiedzieliśmy, co będzie powiedziane. Do tej pory na wszystkie skargi, petycje i wnioski składane przez mieszkańców, komisja skarg, wniosków zawsze...

Przewodniczący Maciej Bonna – przepraszam, panie radny, muszę panu przerwać tylko, bo jesteśmy w temacie ustosunkowania się do wniosków Komisji. Ja poprosiłem panią mecenas, ponieważ no pan radny...

- **Radny Kamil Kaczmarek** – panie przewodniczący, czyli mówi pan o tym, że można mówić o mnie, można zwracać się do mnie, a ja nie mogę ad vocem zabrać głosu? Czy to pan sugeruje?

Przewodniczący Maciej Bonna – panie radny, ja nie odbieram panu głosu, tylko korzystam ze swego prawa zabrania głosu w trakcie pana wypowiedzi, żeby panu powiedzieć, że ja poprosiłem, bo zapytał pan, po co pani mecenas? No ja nie jestem alfą i omegą, poprosiłem panią mecenas, żeby sytuacja prawna była jasna, nie feruje dalszych wyroków i nie tworzę scenariuszy, jak ta sprawa się potoczy i prosiłbym, żebyśmy się trzymali tematów aktualnych, a nie tworzyli wizję tego, co się wydarzy, tak? Dziękuję.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – więc kończąc wypowiedź, chciałbym powiedzieć, że dokładnie tak, jak powiedziała pani mecenas, po pierwsze, złożyłem skargę do pana burmistrza, po drugie udałem się do pana burmistrza po opuszczeniu komisji, po trzecie, złożyłem skargę do przewodniczącej Komisji Skarg, Wniosków i Petycji, po to, żeby ta komisja zajęła się sprawą, więc nie musi pan przewodniczący kierować tego do komisji, bo do komisji to już trafiło. To pierwsze. Druga sprawa. Szanowni państwo, jeżeli pan burmistrz nie wypowiedział tych słów, to już miał dwukrotnie okazję zaprzeczyć, że takie słowa w moim kierunku padły, po pierwsze, zaraz po tym, jak padły, po drugie w biurze rady, w obecności pracowników biura rady, konfrontowałem to po raz drugi i trzeci raz, zabierając głos dzisiaj mógł zaprzeczyć. Natomiast nagrania, które posiadam, są jednoznaczne, szanowni państwo, mógł pan przewodniczący nie słyszeć, mogła pani z biura rady ze słuchawkami w uszach nie słyszeć, ale po minach panów z InnoBaltici, z których jeden był w szoku, a drugi się śmiał, jest to oczywiste. Pan radny Kuffel, mam nadzieję, że ma odrobinę uczciwości, jest w stanie potwierdzić to, co będzie słyszane w materiałach policyjnych, do analizy przez biegłych. Tak że, panie przewodniczący, tyle w temacie. Możecie manipulować, możecie ze mnie i z mieszkańców robić idiotów, możecie nazywać nas idiotami, ale ta sprawa się nie broni. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję. Pan radny Marcin Gruchała.

- **Radny Marcin Gruchała** – Panie Przewodniczący, Panowie Burmistrzowie, Wysoka Rado. Odnosnie Komisji Sportu chciałbym dwie kwestie poruszyć. Pierwsza, to chciałbym się też pochwalić osiągnięciami Klubu Boxing Team Chojnice, bowiem zostali sklasyfikowani, na ponad pół

tysiąca klubów, na dziewiątym miejscu w Polsce, po raz kolejny dziewiąty klub w Polsce. Jesteśmy w pierwszej dziesiątce, czyli ekstra...

Przewodniczący Maciej Bonna – panie radny proponuję to przenieść do wniosków i oświadczeń, na koniec...

- **Radny Marcin Gruchala** – i drugi, to jest taki apel do pana przewodniczącego Komisji Sportu, pana Marka Szanka. Fachowiec nie lada, uważam, że człowiek z powołania, ażeby przemyślał swoją decyzję, bardzo o to proszę. Apeluję również do osób, które rozpatrują wnioski, proszę pana Marka Szanka, ażeby były uwzględniane i odpowiednio został traktowany. Dziękuję pięknie.

Przewodniczący Maciej Bonna – panie wiceburmistrzu, czy w temacie ustosunkowania się do wniosków komisji, czy w jakimś innym?

- **Z-ca Burmistrza Adam Kopczyński** – ja bym prosił, żebyśmy studzili emocje. Pan Kaczmarek mówi, że zgłosi to do odpowiednich służb, poczekajmy na rozwikłanie tematu. Ja nie muszę niczemu zaprzeczać, nie muszę niczego potwierdzać, mam takie prawo. Więc, jeżeli są odpowiednie służby, to to wyjaśnią na pewno, będą mieli państwo pełen obraz tej sytuacji. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Bonna – pani radna Marzenna Osowicka.

- **Radna Marzenna Osowicka** – króciuteńko. Ja także, tak jak Zdzisław Januszewski i Marcin Gruchala, powtarzam apel do Marka Szanka, z uznaniem dla jego prowadzenia Komisji Sportu przez lata, ażeby jednak pozostał na tym stanowisku. Dziękuję.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję. Panie burmistrzu.

- **Burmistrz Arseniusz Finster** – jedno zdanie do słowa zamordyzm, który użył pan Zdzisław Januszewski. Marka Szanka, nikt nie zmusił do rezygnacji, to jest jego decyzja. Potwierdzasz Marek, czy nie? Dziękuję.

Przewodniczący Maciej Bonna – panie burmistrzu, proszę o niepodgrzewanie niepotrzebnie emocji. Dziękuję.

Ja rozumiem opinię pana przewodniczącego Szlangi, jednak w protokole z posiedzenia komisji jest zawarty wniosek Komisji Ochrony Środowiska, Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej o dalsze nieprocedowanie zmiany Uchwały Nr XII/170/19 z dnia 20 listopada 2019 roku autorstwa radnego Kamila Kaczmarka, i w związku z obecnością takiego wniosku na komisji poddaję go pod głosowanie rady. Przedstawiam wniosek: *Rada Miejska w Chojnicach popiera wniosek Komisji Ochrony Środowiska, Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej o dalsze nieprocedowanie zmiany Uchwały Nr XII/170/19 z dnia 20 listopada 2019 roku autorstwa radnego Kamila Kaczmarka.*

Przystąpiono do głosowania wniosku.

liczba oddanych głosów	– 20
za	– 11
przeciw	– 5
wstrzymujących się	– 4

Wniosek Rady Miejskiej w Chojnicach, wyrażający poparcie dla wniosku Komisji Ochrony Środowiska, Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej o dalsze nieprocedowanie zmiany Uchwały Nr XII/170/19 z dnia 20 listopada 2019 roku autorstwa radnego Kamila Kaczmarka został przyjęty.

Ad. 8

Przewodniczący Maciej Bonna przedstawił projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy Miejskiej Chojnice na 2025 r. (str. 2 w biuletynie) z autopoprawką – **autopoprawka stanowi załącznik nr 3 do protokołu.**

Przewodniczący Maciej Bonna – proszę, udzielam głosu pani skarbnik.

- **Skarbnik Wioletta Szreder** – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Uchwała w sprawie zmian budżetu zmieniła wysokość dochodów i wydatków o 3.500.000 zł, co na pewno państwo zauważyli. Te dochody i wydatki wzrosły za sprawą dotacji, które otrzymaliśmy i które zostały przyjęte w międzyczasie, od momentu, kiedy państwo otrzymali materiały, do czasu dzisiejszej sesji. One zostały wprowadzone, te zmiany, zarządzeniem. Ponadto poprzez autopoprawkę zmienił się deficyt budżetu oraz przychody budżetu, za sprawą zmian wprowadzonych autopoprawką. I tak, otrzymaliśmy, na przykład, środki na uzupełnienie dochodów gmin w kwocie 126.379 zł i to są środki, które zostały przyjęte do oświaty na wydatki oświatowe. Ponadto Szkoła nr 7, która wcześniej wnioskowała o zwiększenie dochodów i wydatków z tytułu wypłaconego odszkodowania, w międzyczasie otrzymała kolejne odszkodowanie w kwocie 3.010 zł, co ma odzwierciedlenie w autopoprawce. Następna sprawa, to zakup trójfazowego inwertera hybrydowego, który miasto zakupi, a który zostanie przekazany naszemu miastu partnerskiemu w Ukrainie. No i wprowadzone zmiany w budżecie spowodują zwiększenie deficytu finansowanego wolnymi środkami w kwocie 55.233 zł. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję. Według kolejności zgłoszeń, pan radny Kamil Kaczmarek.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – dziękuję bardzo. Szanowni państwo, dwie rzeczy. Po pierwsze, zmniejszamy nakłady na drogi i remonty dróg, zakup usług remontowych zmniejszamy o 140.000, wydatki inwestycyjne jednostek budżetowych zmniejszamy o 100.000 i w tym samym czasie za 100.000 mamy kupić agregat prądowłoczy. Chciałbym zapytać, dlaczego nie przeanalizowaliśmy możliwości zakupu tego agregatu, ale na własność Gminy Miejskiej Chojnice? Przecież rozwijamy naszą odporność przeciwko różnym działaniom, i hybrydowym, i kryzysowym. Większość radnych, mam nadzieję, przechodziła szkolenie w tym zakresie. Taki agregat byłby potrzebny naszemu samorządowi. W tej chwili trwają rozmowy pokojowe, wielostronne. Wojna na Ukrainie może się skończyć jutro, za tydzień, za miesiąc, może się skończyć za 10 lat, natomiast nie wiemy. Dużo roztropniejsze, z mojej perspektywy, byłoby zakupienie takiego agregatu na własność gminy i jedynie wypożyczenie go na okres trwania konfliktu, wojny, żeby nie było wątpliwości, a nie przekazywanie go, po pierwsze... No mam doświadczenia moich przyjaciół, w moim telefonie jest pewnie kilkadziesiąt, jak nie z ponad sto numerów ukraińskich i są duże wątpliwości, czy ta pomoc trafia we właściwe miejsca. Skandal korupcyjny, o którym słyszeliśmy w ostatnich dniach, który dotyczył kół rządowych, nie przekonuje mnie do tego, żeby przekazywać środki. To, że ta wojna może się zakończyć za kilka dni, kilka tygodni, kilka miesięcy, też powoduje, że ten sprzęt powinien do nas po prostu wrócić. To jest jedna uwaga. Drugie, szanowni państwo, ja nie do końca od samego początku rozumiem to, że przekazujemy pewne kompetencje burmistrzowi do przerzucania z jednego działu do drugiego, na pomoc właśnie w okolicznościach wojennych. I to jest od kilku lat w budżecie, taka klauzula jest zawarta. Więc rozumiem, że także te działania burmistrz mógłby wziąć na siebie i takie przeniesienia środków pomiędzy działaniami wykonać. Jeżeli kieruje się do radnych, to mam wrażenie, że, po pierwsze, powinno być to przepracowane przez odpowiednie komisje – komisję komunalną, komisję budżetową, a dopiero później trafić na sesję. A drugie, tę propozycję, o której mówię, powinniśmy również rozważyć. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję, panie radny. Udzielam głosu, w kolejności, pan radny Krzysztof Pestka.

- **Radny Krzysztof Pestka** – dziękuję, panie przewodniczący. Panie Przewodniczący, Wysoka Rado i Panie Burmistrzu, nie zabierałbym głosu, ale wypowiedź pani skarbnik skłoniła mnie do tego, żeby tak troszeczkę bardziej analitycznie spojrzeć na projekt uchwały budżetowej na ten rok, bo mamy tutaj zapis – zakup trójfazowego inwertera hybrydowego. Mówimy tutaj o pomocy dla Korsunia Szewczenkowskiego, naszego miasta partnerskiego, mówimy o zakupie agregatów, czy tam jednego agregatu, ale no niestety, ale uchwała, którą dorzuciliśmy do porządku dzisiejszych obrad, mówi o tym, że pieniądze zostaną przekazane na zakup zestawu urządzeń do magazynowania energii. Więc pomagamy miastu, które jest w trakcie wojny i doraźnie chcą uzyskać energię elektryczną przy pomocy agregatu, czy kupujemy pełen zestaw do magazynowania energii, żeby poprawić efektywność energetyczną tego miasta? No tu powinniśmy się zastanowić, bo w takiej formie, ta uchwała, no to nie jest pomoc wojenna, jakby to powiedzieć, miastu. Takie jest po prostu moje zdanie. Mam nadzieję, że Wysoka Rada, jakby to ująć, też się nad tym pochyli. Bo zakup agregatu, jak najbardziej, pomagamy miastu, które jest w strefie wojny, żeby zapewnić im dostęp do bieżącej energii elektrycznej, tak jak burmistrz wspomniał w swoim wystąpieniu, w sprawozdaniu, żeby zasilić przedszkola, szkoły, ale urządzenia do magazynowania energii, myślę, że naszemu miastu by się takie coś przydało, a fundujemy to miastu za wschodnią granicą. Dziękuję.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję panie radny. Rozumiem, że w odpowiedzi na te pytania, pan burmistrz? Proszę o zwięzłą, rzeczową odpowiedź, bez odniesień personalnych.

- **Burmistrz Arseniusz Finster** – przenoszenie środków z działu do działu jest możliwe tylko przez radę miejską. Czyli prostuję wypowiedź pana radnego Kaczmarka, burmistrz nie może przenosić z działu do działu, stąd taka właśnie jest uchwała. Pani radna Magda Kamińska kiwa głową, zajmuje się tymi sprawami. To po pierwsze. Po drugie, czy na podstawie jednego zdarzenia, czy kilku nawet, czy kilkunastu można sobie wyrabiać pogląd na temat przyjaciół, którzy mieszkają w naszym braterskim, zaprzyjaźnionym mieście? Ja nie chcę drastycznych przykładów tutaj przywoływać, ale ktoś kogoś ostatnio zarząbał siekierą i podpalił zwłoki, to mam przekreślić całą instytucję, która tak długo funkcjonuje. Ja mam zaufanie do tych ludzi. Jestem przekonany, że gdyby pan radny chciał pojechać, to oni pana zaproszą i pokażą panu, przy którym przedszkolu działa ten agregat, może pan go nawet oznakować. To po pierwsze. Po drugie, my wykluczamy pożyczanie, im jest ten agregat potrzebny, bo autentycznie jest tam wojna. Tam ginie do tysiąca ludzi dziennie, mówię o froncie i o tym, co się dzieje na przestrzeni całej Ukrainy. Tak więc mamy zaufanie, chcemy pomóc, pomagaliśmy, pomagamy i będziemy pomagać, bez względu na to, jakie są afery. I na koniec, do pana radnego Krzysztofa Pestki. To jest agregat prądotwórczy i zestaw akumulatorów, które w momencie, kiedy nie będzie prądu i nie byłoby paliwa, podtrzymają pracę, znaczy podtrzymają dostawę prądu. Czyli to jest, powiedziałbym, nowoczesny agregat prądotwórczy, który ma funkcję agregatu, jak wleje paliwo i on sobie chodzi. Nie ma paliwa, coś się zdarzyło, nie przywieźli, mam baterię akumulatorów, ona podtrzymuje przez kilka godzin czy kilkanaście godzin tę dostawę prądu, to tylko tyle. Dziękuję bardzo. Proszę o poparcie tej uchwały.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję. Nie ma więcej chętnych do wypowiedzi, w związku z tym zamykam dyskusję i przechodzimy do głosowania.

Przystąpiono do głosowania nad Uchwałą Nr XVIII/224/25 w sprawie zmian w budżecie Gminy Miejskiej Chojnice na 2025 r. z autopoprawką.

liczba oddanych głosów	– 20
za	– 14
przeciw	– 3
wstrzymujących się	– 3

Uchwała Nr XVIII/224/25 w sprawie zmian w budżecie Gminy Miejskiej Chojnice na 2025 r. została przyjęta i stanowi załącznik nr 4 do protokołu.

Ad. 9

Przewodniczący Maciej Bonna przedstawił projekt uchwały w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej na lata 2025 – 2042 (str. 19 w biuletynie) z autopoprawką – **autopoprawka stanowi załącznik nr 5 do protokołu.**

Przewodniczący Maciej Bonna – proszę, zgłosił się do głosu pan radny Kamil Kaczmarek.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – dziękuję bardzo. Dwie rzeczy, najpierw kwestia tutaj sprostowania pana burmistrza. Pan burmistrz mnie już prostował na komisji komunalnej, mówiąc o tym, że PZLA przyznało stadionowi...

Przewodniczący Maciej Bonna – panie radny, prosiłbym, żebyśmy nasze dyskusje opierali na faktycznie merytoryce, bo pan potrafi, pan radny, pięknie mówić. Pan burmistrz dzisiaj przyznał się do błędu. Ja myślę, że powinniśmy zostać w temacie uchwały dotyczącej wieloletniej prognozy finansowej i w ten sposób usprawni to pracę rady, niż zajmować się wzajemnymi oskarżeniami, tak?

- **Radny Kamil Kaczmarek** – panie przewodniczący, pani mecenas wyszła, nie musi pan jej zastępować pod jej nieobecność, tylko tyle. Jeżeli chodzi o sprostowanie, tak, ale pan burmistrz zarzucił mi wtedy manipulację i za to nie przeprosił. To po pierwsze.

Drugie, w tej chwili prostował mnie... Już wracam do tematu, wracam, spokojnie, panie przewodniczący, naprawdę ja wiem, że jest ekscytujące nowe stanowisko, natomiast na spokojnie. Na mocy specustawy rada gminy może upoważnić burmistrza, wójta, prezydenta do dokonywania zmian w planie dochodów i wydatków, w tym do dokonywania przeniesień wydatków między działami klasyfikacji budżetowej. Jest to specustawa z 12 marca 2022 roku i taką adnotację zawarliśmy w budżecie na 2025 r. Więc, jeżeli ktoś kogoś chce prostować, to apeluję, z poszanowaniem radnych, bo to nie ma charakteru wszechobowiązującego i powszechnego, stąd mówiłem, że o ile się nie mylę, pan burmistrz ma takie prawo. Więc te złośliwości można sobie zostawić gdzieś na boku.

I mam pytanie, korzystając z obecności pani skarbnik, wielokrotnie mieliśmy, w ciągu ostatnich wielu miesięcy, zapowiadane, że poziom naszego zadłużenia na koniec roku w WPF zostanie zmniejszony. Zapowiadał to wielokrotnie pan burmistrz, wielokrotnie mówił, jak mocno mogłoby to, i jak o wiele milionów mogłoby to zmniejszyć. Czy to się dokonało? A jeśli tak, to w którym miejscu to znaleźć? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję bardzo panie radny. Mimo wszystko cieszę się, że awansowałem z radnego prowadzącego obrady na przewodniczącego, pomimo tych pana ocen, i przekazuję z ekscytacją głos pani skarbnik.

- **Skarbnik Wioletta Szreder** – panie radny, ta specustawa, to była ustawa covidowa i ona już nie funkcjonuje. Rada może upoważnić pana burmistrza do przenoszenia wydatków w planie wydatków, ale z wyjątkiem przenoszenia wydatków pomiędzy działami. Tu kompetencje ma jedynie rada. Dlatego te wydatki są na dzisiejszych obradach, poddane dzisiejszym obradom. Pan burmistrz ma rezerwę ogólną, w ramach, której może pomiędzy działami sobie rozmieszczać niektóre wydatki z tej rezerwy, to jest w jego kompetencjach, natomiast te wydatki nie mogą dotyczyć na przykład wydatków na wynagrodzenia oraz uposażenia.

A jeszcze zadłużenie. Zadłużenie, pan burmistrz mówił, że rzeczywiście ono malało, bo spłacaliśmy to, co było uwidocznione w uchwale w rozchodach, czyli 8.745.000, spłacaliśmy w kwartalnych ratach po ponad 2.000.000 zł. I dlatego zadłużenie aktualne gminy, od którego płaciliśmy odsetki bankom, malało. Teraz w grudniu spłacimy ostatnią ratę, ale zaciągamy kredyt, te 9.000.000, które jest w uchwale budżetowej, aby mieć środki na bieżące funkcjonowanie miasta.

I te ruchy dotyczące spłat rat kredytów, może pan sobie obejrzyć w sprawozdaniu Rb-Z, które jest zawsze dostępne, po wykonaniu sprawozdań kwartalnych, na naszej stronie, w zakładce – budżet.

Przewodniczący Maciej Bonna – pani skarbnik, prosiłbym jeszcze o odniesienie się do autopoprawki, przedstawienie radnym autopoprawki.

- **Skarbnik Wioletta Szreder** – wieloletnia prognoza finansowa została zmieniona, ponieważ Wydział Budowlano-Inwestycyjny otworzył postępowanie przetargowe na opracowanie dokumentacji projektowej na przebudowę hali widowiskowo-sportowej przy ulicy Huberta Wagnera w Chojnicach i najniższa oferta opiewała na dużo wyższą kwotę, niż była zabezpieczona w budżecie. Dlatego, abyśmy mogli podpisać umowę na opracowanie tej dokumentacji projektowej musimy dołożyć 100.000 zł, co ma odzwierciedlenie oczywiście w przedsięwzięciach, w wieloletniej prognozie finansowej. Dziękuję.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję. Pan radny Kamil Kaczmarek.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – dziękuję bardzo. No ja nie mówiłem o ustawie covidowej, ja mówiłem o ustawie z dnia 12 marca 2022 r. o pomocy obywatelom Ukrainy w związku z konfliktem zbrojnym na terytorium tego państwa (Dz.U.2022 poz. 583). To dotyczy dokładnie tej sytuacji, o których mówiłem. To nie jest ustawa covidowa, a art. 111 tej ustawy mówi, w podpunkcie pierwszym – *dokonania zmian w planie dochodów i wydatków budżetu jednostki samorządu terytorialnego, w tym dokonywania przeniesień wydatków między działami klasyfikacji budżetowej*, do tego jest uprawniony wójt, burmistrz, prezydent miasta, zarząd powiatu lub zarząd województwa, z zastrzeżeniem, że po uprzednim jakby upoważnieniu przez radę, do tego typu działań, a my, pani skarbnik, dyskutowaliśmy na komisji o tym zapisie, przyjmując w zeszłym roku budżet na 2025 r. i była pani uprzejma, wyjaśnić mi, w jakich okolicznościach może być takie coś, takie upoważnienie wykorzystywane i to jest właśnie dokładnie taka sytuacja. Więc ja tutaj nie rozumiem, dlaczego mieszaamy COVID z specustawą dotyczącą pomocy obywatelom Ukrainy? To jest dokładnie pomoc obywatelom Ukrainy w związku z konfliktem zbrojnym na terytorium ich kraju. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Bonna – oddaję głos pani skarbnik.

- **Skarbnik Wioletta Szreder** – dobrze, przepraszam, pomyliłam się, nie mam tutaj przepisów prawnych pod ręką. Rzeczywiście powołał się pan na ustawę dotyczącą pomocy Ukrainie. Ale ten inwerter, który kupujemy, my go kupujemy na majątek miasta, potem on będzie wyksięgowany i przekazany. Więc to nie jest bezpośrednio pomoc obywatelom Ukrainy, to jest majątek, który kupujemy i zaksięgujemy u siebie w księgach inwentarzowych, dlatego nie można tutaj skorzystać z takiego rozwiązania.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję. Pan radny Kamil Kaczmarek.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – tak jest, zabieram tylko głos, bo w międzyczasie przeczytał mi się treść projektu budżetu na 2025 r. i w § 11 – w celu realizacji zadań związanych z pomocą obywatelom Ukrainy w związku z konfliktem zbrojnym na terytorium tego państwa upoważnia się Burmistrza Miasta Chojnice do: 1) dokonania zmian w planie dochodów i wydatków budżetu Gminy Miejskiej Chojnice, w tym dokonywania przeniesień wydatków między działami klasyfikacji budżetowej, kropka. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję panie radny. Wyczerpaliśmy listę mówców, zamykam dyskusję. Przechodzimy do głosowania.

Przystąpiono do głosowania nad Uchwałą Nr XVIII/225/25 w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej na lata 2025 – 2042 z autopoprawką.

liczba oddanych głosów	– 20
za	– 14
przeciw	– 4
wstrzymujących się	– 2

Uchwała Nr XVIII/225/25 w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej na lata 2025 - 2042 została przyjęta i stanowi załącznik nr 6 do protokołu.

Ad. 10

Przewodniczący Maciej Bonna przedstawił projekt uchwały w sprawie przyjęcia wieloletniej prognozy finansowej na lata 2026 – 2042 z autopoprawką – **autopoprawka stanowi załącznik nr 7 do protokołu.**

Przewodniczący Maciej Bonna – chciałbym zaznaczyć, że Uchwałą Nr 099/g111/F/II/25 Skład Orzekający Regionalnej Izby Obrachunkowej w Gdańsku z dnia 19 listopada 2025 pozytywnie zopiniował projekt uchwały o wieloletniej prognozie finansowej miasta Chojnice na lata 2026 – 2042. Proszę panią skarbnik o przedstawienie autopoprawki.

- **Skarbnik Wioletta Szreder** – autopoprawka zawiera kilka zmian, między innymi też opracowanie dokumentacji projektowej na przebudowę hali widowiskowo-sportowej, o której mówiłam przy autopoprawce do poprzedniej uchwały. Zawiera też zmiany dotyczące budowy budynku Warsztatu Terapii Zajęciowej, zawiera zmiany dotyczące etapu pierwszego projektu budowy ulic na osiedlu Kolejarz, przebudowę dróg wraz z budową kanalizacji deszczowej w ul. Borówkowej, Jagodowej, Żurawinowej, Jaśminowej, Wrzosowej oraz rozwoju mobilności miejskiej w Chojnicach. To ma związek właśnie z tym, że projekt uchwały jest przygotowywany dużo wcześniej, następnie są realizowane zadania lub właśnie postępowania o udzielenie zamówienia publicznego i w związku z tym występuje konieczność przeniesienia zadań na rok następny lub dołożenia środków do tych zadań, co tutaj właśnie ma miejsce w autopoprawce. Ja się tutaj nie będę nad tym rozwodzić, jeżeli macie państwo jakieś pytania, to chętnie odpowiem?

Przewodniczący Maciej Bonna – dobrze, dziękuję. Otwieram dyskusję nad projektem uchwały.
Pan radny Kamil Kaczmarek.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – dziękuję bardzo, ja mam kilka pytań. Po pierwsze, byliśmy informowani, że nasze zadłużenie kilka miesięcy temu, miesiąc, dwa miesiące temu, spadło do 102.000.000. W wieloletniej prognozie finansowej na przyszły rok ma ono wynieść znowu powyżej 109.000.000. Pan burmistrz mówi, że mogliśmy obniżyć te planowane zadłużenie, a go nie obniżyliśmy. Teraz okazuję się, że w przyszłym roku znowu mamy mieć te zadłużenie rekordowe. W wieloletniej prognozie finansowej, kilka lat temu, zakładano, że w roku 2026, na koniec roku będziemy mieli, zdaje się, o 18.000.000 niższe zadłużenie. Pan burmistrz niedawno ogłosił, że jest to jego ostatnia kadencja. Czy to nie jest tak, że mieliśmy pewne budżetowe rozpasanie w ostatnich latach, nawet kilkudziesięciu latach, a teraz nadchodzi przed nami wielki post, ale pościć będą inni, nie ci, którzy przy suto zastawionym stole urzędowali?
- Druga sprawa, mamy okres wzrostu gospodarczego, już nie ponosimy konsekwencji wysokich cen energii, wysokich cen paliw, które miały miejsce zaraz po rozpoczęciu pełnoskalowej wojny na Ukrainie. Tymczasem te oszczędności, które pojawiły się z jednej strony w naszych inwestycjach, ponieważ kolejne przetargi opiewają na kwoty dużo niższe niż te zaplanowane, z energii elektrycznej mieliśmy oszczędności, malejące stopy referencyjne Narodowego Banku Polskiego doprowadziły do tego, że mamy oszczędności również po stronie kosztów związanych z obsługą długu, który jest w tym roku rekordowy, a w przyszłym będzie kolejne bił rekordy. Mamy szereg oszczędności, dobrą sytuację gospodarczą, bardzo wysokie wpływy z PIT, tymczasem okazuje

się, że dalej zwiększamy nasze zadłużenie. To jest dla mnie niezrozumiałe. Poza tym, pani skarbnik wspomniała, że pomimo tych fantastycznych wskaźników, które mamy dzisiaj, rok 2031 jest tym krytycznym, wobec którego musieliśmy modelować spłatę naszych zobowiązań w kolejnych ratach, bo ten algorytm, który jest wpisany w ustawę i w rozporządzenia, powodował, że musimy delikatnie to planować. Szanowni Państwo, kolejna kadencja zaczyna się w 2029 roku, 30., 31., czyli na środek kadencji następnego burmistrza Chojnic, zgodnie z deklaracją naszego ustępującego burmistrza, będzie rok kryzysowy. Czy to do końca fair? Czy państwo dobrze się czują z tym, żeby rolować ten dług na następców? To w kwestiach tych najbardziej ogólnych, bo nie chcę naprawdę, wiedzą państwo, jak będę głosował, więcej nie ma sensu tego rozwijać. Przyjdzie czas kampanijny, będziemy sobie o tym rozmawiać. Natomiast sama opinia RIO, ona zawiera szereg uwag – *niezależnie od powyższego Skład Orzekający wskazuje...* I tutaj są konkretne rzeczy wskazane. *Ustalona na dzień sporządzenia projektu uchwały kwota do przychodów nie jest w pełni potwierdzona.* To jest jedno zastrzeżenie RIO. Drugie – *jednocześnie Skład Orzekający uważa, że określając limit zobowiązań na spłatę wcześniej zaciągniętych zobowiązań z tytułu kredytów i pożyczek nieprawidłowo odwołano się do zapisów § 10 pkt 3 treści projektu uchwały budżetowej.* To jest drugie zastrzeżenie Regionalnej Izby Obrachunkowej. I dalej, RIO pisze do nas – *ponadto w załączniku nr 2 dotyczącym przychodów i rozchodów wskazano nieprawidłową kwotę przychodów w § 992 – spłaty otrzymanych krajowych pożyczek i kredytów.* My otrzymaliśmy tę opinię i...

Przewodniczący Maciej Bonna – panie radny, tylko celem uszczegółowienia. Rozmawiamy o WPF, o wieloletniej prognozie finansowej i tylko ta pierwsza uwaga, którą pan radny podniósł, dotyczy wieloletniej prognozy finansowej, odnośnie uchwały, a drugie dotyczą już kolejnego punktu, czyli głosowania nad budżetem.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – dziękuję bardzo, panie przewodniczący, prosiłbym o uszczegółowienie, ponieważ no przyszłoroczny budżet ma wpływ na wieloletnią prognozę finansową. Więc moje pytanie dotyczy, czy udzieliliście odpowiedzi, czy skorygowaliśmy nasz dokument, w tym zakresie? I czy ta wieloletnia prognoza finansowa, którą za chwilę mamy głosować, już zawiera te korekty, czy uściślenia, o które upominała się RIO. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję bardzo. To może najpierw, panie radny Matthes, może najpierw panią skarbnik poproszę o odpowiedź na zadane pytanie? Pani skarbnik.

- **Skarbnik Wioletta Szreder** – to pytanie, które pan radny Kaczmarek zadał, dotyczy właśnie uchwały budżetowej. I no to był mój błąd, który wynikał z tego, że wprowadziłam punkt dotyczący budżetu obywatelskiego i on spowodował, że te limity były odniesione nie do tego punktu. Oczywiście jest to skorygowane kwotowo, tak jak Regionalna Izba Obrachunkowa sugerowała, tak że wszystkie uwagi są już uwzględnione w obydwu uchwałach.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję. Oddaję głos, pan radny Sebastian Matthes.

- **Radny Sebastian Matthes** – odniosę się do słów, których użył kolega Kamil Kaczmarek. Otóż w mojej opinii ten dług, który widzimy w prognozie, nie jest wynikiem rozpasania budżetowego. To jest wynik dwudziestu lat inwestycji, gdzie środki miejskie pochodzące również z zaciąganych kredytów, stanowiły wkład do wielu inwestycji. Pan burmistrz na pewno użyje sformułowania – zwiększały one majątek miasta, a ja użyję sformułowania – poprawiały infrastrukturę służącą nam wszystkim mieszkańcom. W obliczu obecnej sytuacji gospodarczej, cieszę się, że kolega podkreślił to, że Polska obecnie znajduje się w dobrej kondycji gospodarczej, jak państwo wiecie, jest dwudziestą gospodarką, licząc po wskaźniku PKB, w obecnej sytuacji nadpłacanie tego kredytu, czy spłacanie go w większej wysokości, niż jest to wymagane przyjętym harmonogramem no byłoby działaniem szkodliwym, ponieważ obsługa tego długu jest w obecnej chwili dosyć tania. Tak że spłacamy go zgodnie z harmonogramem, tak jak to zaplanowaliśmy, a nie nadpłacamy.

Te środki, które mogą nam posłużyć ze względu na to, że mamy korzystną sytuację do dalszego inwestowania, inwestujemy, zobaczymy to zresztą za chwilę w dyskusji nad budżetem. Dziękuję.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję, zamykam dyskusję. Przechodzimy do głosowania.

Przystąpiono do głosowania nad Uchwałą Nr XVIII/226/25 w sprawie przyjęcia wieloletniej prognozy finansowej na lata 2026 – 2042 z autopoprawką.

liczba oddanych głosów	– 19
za	– 12
przeciw	– 4
wstrzymujących się	– 3

Uchwała Nr XVIII/226/25 w sprawie przyjęcia wieloletniej prognozy finansowej na lata 2026 - 2042 została przyjęta i stanowi załącznik nr 8 do protokołu.

Ad. 11

Przewodniczący Maciej Bonna przedstawił projekt uchwały w sprawie uchwalenia budżetu Gminy Miejskiej Chojnice na 2026 r. z autopoprawką – **autopoprawka stanowi załącznik nr 9 do protokołu.**

Przewodniczący Maciej Bonna – otwieram dyskusję. Proszę o przedstawienie autopoprawki. Pani skarbnik, proszę.

- **Skarbnik Wioletta Szreder** – no więc tutaj jeszcze raz się odniosę do tego, że w autopoprawce jest uwzględniona ta uwaga Regionalnej Izby Obrachunkowej, że zmienia się w § 2, w pkt. 4 treści normatywnej uchwały poprzez określenie limitów na sfinansowanie przejściowego deficytu oraz na spłatę wcześniej zaciągniętych zobowiązań z tytułu kredytów i pożyczek, kwotowo, w miejsce odniesienia do paragrafu. Koryguje się także załącznik nr 2 dotyczący przychodów i rozchodów, poprzez wskazanie prawidłowej kwoty rozchodów w § 992 otrzymanych krajowych pożyczek i kredytów. Po prostu wpisałam nie w to miejsce i formuła mi się zmieniła. I dlatego w jednym miejscu była poprawnie, w drugim niepoprawnie, ale to było tylko w załączniku, w uchwale kwota była prawidłowa.

Ponadto spółka InnoBaltica przesłała nowy harmonogram rekompensat wydatków i dlatego mogliśmy zmniejszyć wcześniej wprowadzoną kwotę, 1.180.000 została zmniejszona do 737.500. Zostały wprowadzone środki w kwocie 180.000, przeniesione z roku 2025 na 2026, na przebudowę dróg, rozbudowę kanalizacji deszczowej w ulicach: Borówkowej, Jagodowej, Żurawinowej, Jaśminowej i Wrzosowej. Zostały wprowadzone środki na pierwszy etap projektu budowy ulic na osiedlu Kolejarski w kwocie 49.747 zł, czyli część z tych środków łącznie zaplanowanych, część zostanie poniesiona jeszcze w roku 2025, część zostanie wykorzystana w roku 2026. Na rozwój mobilności miejskiej w Chojnicach wprowadziliśmy kwotę o 100.000 wyższą oraz na opracowanie dokumentacji projektowej na przebudowę hali widowiskowo-sportowej – 100.000, które się już pojawiało w wieloletnich prognozach finansowych obydwu lat. No i te wprowadzone zmiany, z uwagi na to, że ta kwota na tę InnoBalticę się zmieniła, zmniejszą deficyt aż o 142.733 zł, czyli ten deficyt przyszłego roku się zmniejszy. Dziękuję.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję. Udzielam głosu panu burmistrzowi, proszę.

- **Burmistrz Arseniusz Finster** – dziękuję. Pani Przewodniczący, Wysoka Rado, wypada, żebym ja pierwszy zabrał głos w debacie nad projektem budżetu, co czynię. Przygotowałem, w mojej ocenie, subiektywnej, bardzo merytoryczną, moim zdaniem, wypowiedź. Mam nadzieję, że państwo podzielicie mój pogląd. Ale na początek kilka słów wstępu. To jest dokument, który przyjmujemy dzisiaj i będziemy go w ciągu przyszłego roku dziesięć razy zmieniać. Powodów jest

wiele. Proszę zwrócić uwagę, że nasze dochody zapisane w budżecie są niższe niż dochody wykonane w tym roku, czyli budżet państwa będzie zwiększał nam różne kwoty wynikające z realizacji zadań własnych, zleconych i powierzonych. To po pierwsze. Po drugie, są środki, które są nam już przyznane, ale nie ma jeszcze podpisanych umów, dlatego pani skarbnik nie mogła tych środków włączyć do budżetu. O tym będę mówił za chwilę. Po trzecie, rozstrzygamy różne przetargi. W wyniku rozstrzygnięć przetargowych też dochodzi do zmian. No i powtórę są pomysły, które wchodzi w ciągu roku. Tak, jak na przykład to, co deklarowałem odnośnie grantów na kulturę, nie chcąc już wprowadzać tego w autopoprawce, chociaż mogłem, deklaruje, że na pierwszej sesji w 2026 tę waloryzację grantową zrobimy. Budżet jest jak rzeźba, tutaj artystą jest pani skarbnik, ja tylko glinę donoszę, bo to jest jej artyzm, a nie mój. Tak zawsze było, jest i będzie, dlatego już teraz dziękuję za ten budżet, który w mojej ocenie jest budżetem realnym po pierwsze, a po drugie jest dobrym budżetem. Dobrym budżetem, bo on podtrzymuje inwestycje, ale miejmy świadomość tego, że budżet ma zabezpieczać potrzeby społeczne, które są określone jako dziedziny polityki społecznej. Czyli to jest oświata, pomoc społeczna, kultura, sport, działania komunalne. To wszystko jest polityka społeczna i w naszym budżecie mamy środki, których nie trzeba będzie szukać w ciągu roku, żeby te wszystkie zadania realizować. Zwracam uwagę również, że wprowadzamy ulgę 65+ w przewozach autobusowych. Zwracam uwagę, że mamy wzrost wozokilometrów. Zwracam uwagę na to, że jednak będziemy realizować też duże inwestycje. Drugie, po stronie dochodowej nie zwiększyliśmy drastycznie podatków. Przypomnijcie sobie państwo dyskusję o podatkach. My dokonaliśmy waloryzacji czteroprocentowej. Jaka to była trudna dyskusja. A warto się obejrzeć do tyłu, co zrobiły inne samorzady. Wszystkie waloryzowały podatki średnio o cztery procent. Były takie, które o trzy i o pięć, i o sześć. My o cztery, czyli to nie była drastyczna podwyżka podatków. Tutaj mogę powiedzieć, że my jesteśmy w tym zakresie, w polityce takiej samej, jak nasza siostrzana gmina Chojnice. Bardzo się z tego cieszę, że z panem wójtem mamy wspólne poglądy i je realizujemy dla 60 tys. obywateli, którzy nazywają się chojniczankami i chojniczanami. W budżecie będziemy realizować wyższe dochody nie tylko dlatego, że podnieśliśmy podatki, że je zwaloryzowaliśmy, ale też dlatego, że w mieście wzrosła powierzchnia handlowa, usługowa, w sferze wytwórczej i również powstały nowe budynki jednorodzinne, i obiekty wielorodzinne. Rozwój społeczno-gospodarczy Chojnic powoduje, że wpływy podatkowe będą też wyższe z tego tytułu. To jest bardzo optymistyczne, na to zwracam państwa uwagę, również mojej opozycji. Gdyby miasto się nie rozwijało, to progres dotyczyłby tylko czterech procent, a tutaj będzie na pewno znacznie więcej.

W realizacji inwestycji mamy partnerów, to jest bardzo ważne. Takim przykładem, moim zdaniem, idealnym jest Warsztat Terapii Zajęciowej i Centrum Mieszkaniowe. Starostwo, miasto i gmina inwestują w sercu powiatu, czyli w mieście Chojnice. To będzie inwestycja wsparta przeszło dziesięciomilionową dotacją, w mojej ocenie, bo 5 mln już mamy, a 5,5 chcemy zdobyć z ROPS-u. Decyzje będą niedługo, ale solidarnie inwestujemy. Być może kolejne pole do wspólnego inwestowania otwiera się w budynku PKO BP, jeżeli będzie zgoda i jasny, i czytelny regulamin korzystania z tego budynku, bo jesteśmy jego tutaj właścicielami wspólnie. Bardzo ważna informacja, to po piąte, jest taka, że nie włożyliśmy, kolokwialnie mówiąc, do budżetu 2 mln środków na cyfryzację szkół. To jest kolejny krok w stronę poprawy warunków kształcenia w naszych szkołach. Pomoce dydaktyczne, którymi posługują się nauczyciele, są niezwykle istotne. Odchodzi się w tej chwili od tablicy i kredy, są już tablice multimedialne, gdzie możemy korzystać z internetu, ze sztucznej inteligencji, z prezentacji multimedialnych, ale to też są komputery, też jest oprogramowanie, to też są łącza internetowe.

Centrum mieszkaniowe – mamy rozstrzygnięcie, nie jest podpisana umowa, bo żeby podpisać umowę, trzeba posiadać pozwolenie na budowę. Takiego pozwolenia jeszcze nie posiadamy. Jak będziemy je posiadać, podpiszemy umowę, nie ma żadnego problemu. 5,5 mln będziemy wprowadzać albo 5, albo około 5 z ROPS-u, mniej więcej luty, marzec najszybciej, bo wtedy zapadają decyzje. Mamy 1,5 mln zł na trzy orliki. Nie wprowadzamy jeszcze, bo ministerstwo sportu podjęło decyzję, że dostaniemy te środki, ale nie podpisało jeszcze z nami umowy. Ale wprowadziliśmy już FEnIKS-a – 14 mln zł i będą środki unijne, i środki, mam nadzieję, z Rządowego Funduszu Dróg Samorządowych. Tak więc front inwestycyjny wzrośnie, w mojej ocenie, do około

zł, bo jego wielkość w tym projekcie nie budzi mojej satysfakcji, ale jestem przekonany, że te środki zwiększymy. Kwestia właśnie tylko podpisania umów, o których mówiłem. Oprócz dużych inwestycji w naszym budżecie, czyli hala lodowa i WTZ z Centrum Mieszkaniowym, będziemy realizować Budżet Obywatelski, który musimy zmaterializować, to są prawie 3 mln zł. Będziemy realizować mniejsze zadania, ale bardzo potrzebne, rozsiane w różnych tutaj miejscach naszego miasta. Mamy mnóstwo prac projektowych, które zleciliśmy do przygotowania. To są głównie drogi osiedlowe, ale mamy też drogi osiedlowe zaprojektowane, jak na przykład ulica Widokowa, czy Wróblewskiego, Śniadeckich i też inne, które są w pakiecie i czekają do realizacji. ChTBS będzie oczekiwał naszego wsparcia finansowego z wolnych środków, które się pojawią na pewno po pierwszym kwartale, w realizacji kolejnych trzech budynków wielorodzinnych, bo i takie zadanie do końca tej kadencji chcemy zrealizować. Po siódme, bardzo się cieszę i wyrażam wielką radość, że kondycja finansowa naszej najsilniejszej spółki - Miejskie Wodociągi jest na tyle dobra, że równolegle pan prezes może realizować higienizację osadów za prawie 40 mln i otwieramy dużą infrastrukturalną inwestycję na Metalowcu. Zadaniem podstawowym samorządów terytorialnych jest dostarczenie wody mieszkańcom i odbiór ścieków. Plus oczywiście oświetlenie, bezpieczeństwo i tak dalej. Te dwie podstawy egzystencjonalne, czyli woda i ścieki powinny być odbierane. Beczkowozy za dwa lata znikną, wozy asenizacyjne znikną z Metalowca. Mieszkańcom będzie żyło się o wiele taniej. Rodzina czteroosobowa musi, w mojej ocenie, pompować dwa razy w miesiącu, to jest około 600 zł, które się wydaje. Sam też jestem beneficjentem takiego rozwiązania. 11 mln, dlaczego inwestuje spółka, wyjaśnię od razu. Proste wyjaśnienie, spółka inwestując odlicza podatek VAT. Gdybyśmy my inwestowali, musielibyśmy wydatkować 11 mln, a spółka wyda na ten cel 9 mln zł. Ja przypomnę, że przychody ze sprzedaży majątku nieruchomości na Metalowcu to jest około 8,5 mln zł, tak że już w pierwszych dwóch latach tego dużego frontu inwestycyjnego będziemy mieszkańcom oddawać to, co dzięki nim pozyskaliśmy, co stało się ich, po prostu, własnością. Tak, jak w przypadku naszego porozumienia z Osiedlem Budowlanych, gdzie powstał obiekt sportowo-rekreacyjny, miasto pozyskało około 600 tys., wydatkowało ponad dwa, czyli trzy razy więcej, tak samo będzie na Metalowcu. Pozyskaliśmy 8, wydamy w perspektywie 5-6 lat 24 mln zł. Zresztą podobnie jest na Osiedlu Kolejarskim, gdzie projektujemy świetlicę i za 700 tys. zł możemy zbudować duże mieszkanie czteropokojowe, czy trzypokojowe, a nie świetlicę, która musi mieć ponad 200 metrów, żeby wszystkie funkcje spełniała. Jak ktoś ma wątpliwości, to pan przewodniczący Marcin Gruchała zaprosi i pokaże, jak funkcjonuje porządna świetlica.

Dalej, zmiana technologii higienizacji osadów, to jest temat, który już od kilkunastu, właściwie, lat prowadzimy i ma on swój finał. Ja, jako odchodzący burmistrz, bardzo się cieszę, że do końca mojej kadencji te wydarzenia się zmaterializują, czyli i Metalowiec, i higienizacja osadów, i wiele innych inwestycji. W końcówce kwartału będą wolne środki i my musimy zwiększyć potencjał po stronie przychodowej, bo wpłyną pieniądze, o których mówiłem, po podpisanych umowach, ale proszę pamiętać, że my musimy mieć własne środki, żeby zapewnić wkład własny. Ten wkład własny, jak najbardziej, z wolnych środków będziemy zapewniać. Jest to budżet praktycznie bez wzrostu zadłużenia. Wzrost jest mikroskopijny, o 1%. 1% to jest około 1,2 mln zł. To jest, uwaga, tyle, ile na pewno zaoszczędzimy na obsłudze zadłużenia. Tak można było księgowo zrobić tak, żeby było o ten milion mniej, ale tu nie o to chodzi. Tu chodzi po prostu o to, żeby zrozumieć, że kredyt jest normalnym narzędziem, którym się powinniśmy posługiwać. I teraz na zakończenie mojej wypowiedzi, mam dziesięć argumentów związanych z zadłużeniem. Wskaźnik obsługi w tej chwili wynosi 6,45, przy możliwym 14,25. To, co mówił przed chwilą pan radny Kaczmarek, że najgorzej będzie w 31. roku, to pewnie krach nas czeka i tak dalej, to jest wróżenie z fusów i to jest nieuprawnione to, co tutaj kolega mówił, ponieważ przychody do budżetu, dochody, zawsze się zwiększają i wskaźnik, jeżeli się utrzymamy na tym progu zadłużenia, czyli 40% do 40%, zawsze będzie coraz korzystniejszy niż ten, który jest asekuracyjny, zapisany asekuracyjnie w WPF-ie. Czy państwo pamiętacie rok, w którym by dochody samorządu spadły przez ostatnie 30 lat? No nie było takiego roku. Zawsze rosną. Dlaczego rosną? Bo my się, wracam do mojej wypowiedzi, bo my rozwijamy, mamy więcej powierzchni, mamy więcej podatku, rosną płace, rośnie nasz udział w PIT-cie. Tam są proste mechanizmy, które każdy rozumie, prawie każdy, bo

ja do wszystkich na pewno tutaj na sali nie trafię, nie trafię do wszystkich, ale mam nadzieję, że na przykład trafię do pani księgowej Magdaleny, która na tych sprawach się zna, ale ja wiem, że już pani Magda zagłosuje przeciwko.

Przewodniczący Maciej Bonna – panie burmistrzu, proszę bez odniesień personalnych.

- **Burmistrz Arseniusz Finster** – bez wycieczek, wiem. Drugi argument, dług do dochodu to jest 0,37 i 0,47. Dług do dochodu, 0,37, 0,47. Bywały lata, gdzie już mieliśmy 45%. Jaki jest wniosek? Kondycja finansowa miasta się poprawia, poprawia się dzięki reformie rządu, tego, który teraz rządzi, zwiększając nasze udziały w PIT-cie i w CIT-cie. Dalej, koszt pieniądza. Stopa referencyjna NBP-u zmalała z 5,75 na początku tego roku, który się kończy, na cztery punkty procentowe w tej chwili. To jest kolosalna oszczędność dla nas przy zadłużeniu rządu 100-110 mln zł. Przy inflacji 2,4 mówi się o tym, że stopa referencyjna powinna wynosić 2,5 do 3 punktów procentowych w przyszłym roku. Takie są prognozy ekonomistów.

Dalej, będziemy włączać środki unijne i zewnętrzne, i ten wskaźnik 0,37-0,47 zmniejszy nam się do 35-36%, czyli nastąpi poprawa tego wskaźnika o którym mówił między innymi tutaj mój przedmówca. Ale pada pytanie, ile jesteśmy zadłużeni? Ile my dźwigamy, jako społeczeństwo, po tych wielkich inwestycjach w mieście? Wielkich – Chojnickie Centrum Kultury, Zachodnie Obejście, Park 1000-lecia, deszczówki i wiele, wiele innych. Jesteśmy zadłużeni na 2,8 tys. zł per capita na głowę mieszkańca. Można to porównywać do innych gmin, które są mniej zadłużone lub do innych, które są bardzo zadłużone, na przykład Zabrze. Duże, potężne miasto, to jest 7,4 tys. zł per capita. Przepraszam, mają 74% do dochodów budżetowych, ale ja to porównałem do długu publicznego w Polsce. Otóż, wziąłem kwotę, która jest dostępna i się powtarza wszędzie – 1,770 bln, to jest 46 tys. zł na osobę w Polsce. 46 tys. zł, tyle dźwigamy w plecaku patrząc na dług publiczny naszego kraju. Nasze 2,8 tys. zł nie wyglądają źle do tej kwoty. I wreszcie taki dobry przykład, jeżeli kredyty przeznaczamy na inwestycje, to jeżeli nie widzimy tego w mieście, to spójrzmy na Miejskie Wodociągi. Jak pan prezes Klemann obejmował prezesurę Miejskich Wodociągów 20 lat temu, to wartość firmy wynosiła wtedy 10 mln zł, 10 mln zł. W tej chwili wartość Miejskich Wodociągów to jest ponad 100 mln zł. Firma posługiwała się kredytem nie w dwudziestu procentach wartości inwestycji, nieraz w stu procentach, ale to jest firma, która sprzedaje, amortyzuje. My, jako miasto, nie amortyzujemy, nie możemy tego robić. Możemy jakiś odpis sobie zrobić amortyzacyjny, ale amortyzacja jest też źródłem kolejnych inwestycji. Są trzy źródła inwestycji: amortyzacja, zysk i kredyt, i my w mieście inwestowaliśmy używając kredytu tylko na inwestycje w dwudziestu procentach ich wartości, w dwudziestu procentach. Każdemu życzę w biznesie, w przemyśle, w handlu, żeby tylko dwadzieścia procent brał kredytu do zainwestowania. Tożsame wskaźniki ma nasz siostrzany samorząd – gmina Chojnice. No mają teraz pecha, bo przy tych 100 mln, które wchłonęli, to był sukces, podzielili się z nami, przypominam, dostaliśmy około 10 mln zł, to jednak muszą 7 mln z PCC oddawać. Problemy z obsługą zadłużenia nastąpią wtedy, kiedy relacja długu do dochodów przekroczy 60%. To widać w tej chwili, patrząc na budżet państwa, gdzie dług w relacji do PKB sięga 56-58%. W ogóle kiedyś była granica, której nie wolno było przekroczyć w Unii Europejskiej, to jest te 60%. Zabrze ma 74% i trzeba było zaciągnąć pożyczkę restrukturyzacyjną w wysokości 300 mln zł. To jest ten przykład, gdzie może takie coś się wydarzyć. Nam to w żaden sposób nie grozi, bo proponuję taką poduszkę finansową, dwudziestoprocentową, buforową położyć i nie przekraczać 40%.

Dalej, praktycznie w Polsce nie ma samorządów, które nie korzystają z kredytów, tylko jeżeli korzystają albo mniej korzystają niż my, albo więcej, to trzeba zawsze przeanalizować, co robią z tymi pieniędzmi, gdzie inwestują, jakie mają korzyści. Ja tutaj zacytuję pana wójta, który mówił do mnie w ten sposób, Zbyszka Szczepańskiego, przelicz sobie wartość obiektu, który zbudowałeś sześć lat temu, wspierałeś go dwudziestoprocentowym kredytem, dolicz odsetki za ten czasokres od tego kredytu i zobacz, ile ten obiekt kosztuje dzisiaj. Jestem przekonany, że przy prostej analizie ekonomicznej wyjdzie państwu, że nawet przy stopie referencyjnej 5,75 tam się opłacało zbudować te obiekty, bo dzisiaj byśmy budowali drożej. Ale jest jeszcze inna korzyść społeczna, my te obiekty mamy i my z nich korzystamy. Społeczeństwo z nich korzysta i jest z tego faktu

zadowolone. Wysoka rado, ja zdaję sobie sprawę z tego, że tego budżetu nie przyjmiemy jednogłośnie. I dobrze, i dobrze. Ci, którzy zgłoszą za tym budżetem, będą beneficjentami, czy będą sprawcami tych zmian do których dojdzie w przyszłym roku. Oczywiście, czeka nas wiele problemów i organizacyjnych pewnie, i prawnych, i innych, ale po to jesteśmy, żeby te problemy pokonywać. Oddajemy w państwa ręce dobry, realny budżet miasta Chojnice na 2026 rok i uprzejmie proszę o przyjęcie do głosowania. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję, panie burmistrzu. Proceduralnie tylko chciałbym powiedzieć, że tutaj również do tego projektu uchwały wpłynęła opinia Regionalnej Izby Obrachunkowej w Gdańsku, pozytywnie opiniuje projekt uchwały budżetowej miasta Chojnice na 2026 rok oraz możliwość sfinansowania deficytu budżetu. I po zaprezentowaniu autopoprawki oraz budżetu, otwieram dyskusję. Pan radny Patryk Tobolski.

- **Radny Patryk Tobolski** – Panowie Burmistrzowie, Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Pani Skarbnik. Jako Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości, niestety, musimy wspomnieć o kilku kluczowych sprawach dla miasta, które martwią nas w tym projekcie budżetu. Wzrost zadłużenia miasta, który sięga już w przyszłym roku prawie 110 mln zł. Zdajemy sobie sprawę, że będziecie wykazywać, że wskaźnik procentowy zadłużenia jest niższy, niż w tym roku lub latach poprzednich, jednakże przy tak dużym wzroście przychodów powinniśmy pomyśleć o realnych oszczędnościach. Rozstrzygnięcie kilku kluczowych przetargów w tym roku przyniosło nam realne oszczędności w wydatkowanych środkach. To wskazuje, że obecnie nie mamy znaczących wzrostów cen inwestycyjnych. Nie musimy zaciągać tylu kredytów, moglibyśmy pomyśleć o spłacie czegoś. Uważamy, że nasz udział w spółce InnoBaltica, system FALA to wielka pomyłka od samego początku jej powstania. Uważamy, że jakkolwiek dalszy udział w tym całym przedsięwzięciu i wkładanie tak dużych środków w żaden sposób nie poprawi ani skali połączeń, ani nie ułatwi korzystania z samej komunikacji mieszkańcom Chojnic.

Brak rozstrzygnięcia budowy świetlicy na Osiedlu Kolejowym, które po sprzedaży działek zostało obiecane mieszkańcom tego osiedla. Brak rozstrzygnięcia w sprawie zaadaptowania budynku po PKO, gdzie opozycja wskazywała już kilka ciekawych rozwiązań możliwych do zrealizowania. Cieszy fakt budowy, remontu oraz projektowania dróg, jednakże brakuje kilku inwestycji, których potrzebę realizacji wskazujemy od lat, takich jak ulica Gombrowicza, Zamieście, Nowa Kolejowa, Ludowa, Długa. Miałem tu wypisane jeszcze Metalowiec, no ale mają się zacząć jakieś inwestycje w tym terenie.

Zgłosiliśmy w tegorocznych propozycjach do budżetu jedenaście punktów, z czego pięć ma w całości lub częściowo doczekać się realizacji. Uważamy to za krok wstecz władz miasta i podjęcie próby współpracy z opozycją. W związku z przedstawionymi powyżej argumentami, Klub Prawa i Sprawiedliwości wstrzyma się przy tym głosowaniu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję. Zgodnie z kolejnością zgłoszeń, pan radny Sebastian Matthes, proszę.

- **Radny Sebastian Matthes** – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, otóż ten budżet możemy zdecydowanie odczytać jako sygnał stabilności i dobrej kondycji miasta, pomimo kwoty, która tutaj pada, 109 mln zadłużenia. Wypowiedziałem się przed chwilą w tym temacie, nie będę jakby tego kontynuował. Ten plan, który został zaprezentowany przez panią skarbnik, która, jak tu powiedział pan burmistrz, ulepiła go z dostarczonej przez niego gliny, jest planem zadowalającym. On pokazuje stabilność miasta, utrzymuje jego dalszy rozwój. Spójrzcie państwo, trzydzieści dziewięć zadań inwestycyjnych. Wśród tych zadań pojawia się także oczekiwane i dużo postulowane przez państwa, budowa budynku dla WTZ-tów, dla pani Joanny Warczak i jej podopiecznych. Tam, wśród tych zadań, pojawia się wiele ważnych tematów dla mieszkańców i oczywiście, no ten katalog trzydziestu dziewięciu zadań chciałoby się, żeby był bardziej rozbudowany, to jest rzecz jasna. Natomiast to, co mówiłem na komisji budżetu, musimy opierać się i poruszać w ramach finansowych takich, które mamy i tylko to możemy zrobić. Na komisji budżetu kolega

radny Kamil Kaczmarek mówił o tym, że jest to budżet niezrealizowanych obietnic, z czym ja się zgodzić nie mogę. Mówił to w kontekście świetlicy na Osiedlu Kolejarsz. Jest to oczywiście długo wyczekiwana przez mieszkańców inwestycja, natomiast nie wszystkie rzeczy będą zrobione w danym czasie. Przede wszystkim nikt nie składał mieszkańcom osiedla obietnicy terminowej, że ta świetlica pojawi się w budżecie na 2026 rok. Zakładałam, że dobrymi ramami czasowymi dla jej realizacji będzie ta kadencja. Nie jestem zwolennikiem wykonania świetlicy z gotowych modułów. Uważam, że to będzie za mały obiekt. Mieszkańcy powinni mieć ten obiekt większy, co oczywiście wymaga przygotowania dokumentacji, projektu, uzyskania pozwolenia na budowę i tak dalej. Państwo znacie procesy inwestycyjne, w jaki sposób one przebiegają, dlatego nie uznaję tego argumentu za tym, że w budżecie nie znajduje się ta świetlica do argumentu, który pozwalałby odrzucić ten budżet.

Jeśli chodzi o inne pozycje w ramach wydatków bieżących, finansowanie kultury i sportu. Tam jest wiele rozproszonych pozycji. Pamiętajcie państwo o tym, że poza grantami, poza stypendiami mamy utrzymanie obiektów sportowych, mamy utrzymanie obiektów kulturalnych. Spójrzcie państwo na kwotę, jak wielka kwota przeznaczana jest na kulturę, na działalność biblioteki, na działalność ChCK-u, które w sposób... Te dwie instytucje w sposób bardzo widoczny ubogacają ofertę, którą mieszkańcom możemy zaprezentować. Tutaj przecież na sali są też osoby, które co roku są beneficjentami tych środków przeznaczanych na kulturę i sport. Przede wszystkim patrzę na Marcina Gruchałę, patrzę na Marzenę Osowicką. Jeżeli dobrze policzyłem, Marcin, Boxing Team w ubiegłym roku pozyskał 40 tys. zł na stypendia i 30 tys. w ramach grantów.

15 tys., pani Marzenno, pani klub UKS „Ósemka” uzyskał w tegorocznym, realizowanym budżecie. Natomiast ten budżet na 2026 rok stwarza dla was te same ramy, dlatego w momencie, kiedy będziecie głosować... No zagłosowanie przeciwko, bądź wstrzymanie się od głosu, no uważam co najmniej za niezrozumiałe. Jeśli chodzi o postulaty Klubu Prawa i Sprawiedliwość, no państwa partia cały czas podkreśla konieczność realizowania programów społecznych, dbałości o te osoby, które znajdują się w niekorzystnej sytuacji, które są wykluczone. Ten budżet zabezpiecza potężne środki na opiekę społeczną, na działalność Ośrodka Profilaktyki Rodzinnej i wszystkich instytucji. Mamy też tam kwotę na dożywianie osób, które są w złej sytuacji finansowej. Weźcie państwo to wszystko pod uwagę i głosując pamiętajcie, że ten budżet także realizuje te postulaty, które Prawo i Sprawiedliwość na co dzień podnosi, co możemy obejrzeć w mediach.

System FALA – dzisiaj będziemy pewnie jeszcze dyskutować, dyskutowaliśmy na ten temat. Zdania możemy mieć podzielone. Moim zdaniem, budowanie systemu skrojonego tylko dla miasta Chojnice byłoby o wiele droższe, niż skorzystanie z systemu FALA, dlatego nie przekreślałbym na waszym miejscu tego, ale na pewno nie macie prawa do tego, żeby użyć tej jednej pozycji w tym planie na rok 2026, jako argumentu do tego, żeby wstrzymać się od głosowania. To jest rzecz, która stanowi tylko niewielką część w tym budżecie, a my jeszcze nie mamy pełnego obrazu, jak ten system będzie funkcjonował w przyszłości. Dla mnie o wiele lepszym argumentem, jeżeli mogę pozwolić sobie na małą złośliwość, byłoby coroczne powoływanie się przez wasz klub na finansowanie programu in vitro, bo to był taki argument, który chociaż był nacechowany w jakiś sposób emocjonalnie. Przyjmowanie tego, przyjmowanie FALI, jako argumentu za odrzuceniem budżetu – dla mnie niezrozumiałe.

I na koniec chciałbym powiedzieć, że będę cały rok przyglądał się zgłaszanym przez was postulatami co do realizacji zadań w przyszłym roku. W mojej opinii to, że chcecie wskazywać, będziecie zapewne wskazywać nowe potrzeby w przyszłym roku, nieodzownie łączy się z poparciem dla tego dokumentu. Namawiam was wszystkich do zagłosowania za przyjęciem budżetu. Dziękuję.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję. Pani radna Marzena Osowicka, proszę.

- **Radna Marzena Osowicka** – dziękuję. Szanowni państwo, pan burmistrz określił ten budżet jako zabezpieczający potrzeby społeczne, dobry budżet. Niestety, mam wątpliwości. Z wypowiedzi pana burmistrza płynie przepiękna propaganda sukcesu i, no, samochwalstwo. Dlatego, że wymienił i inwestycje, i wszelkiego rodzaju wydatki zamykające właśnie ten budżet, no jako coś

niezwykłego, a tymczasem przecież to jest budżet krojony corocznie w zależności rzeczywiście i od potrzeb mieszkańców, i od spełniania właśnie tej podstawowej roli samorządu, aby te potrzeby spełniać. Ta cała praca wykonywana przez naszych urzędników, przez radę miejską, przez pana burmistrza, to jest coś, co powinno być naturalne, co powinno być po prostu spełnieniem oczekiwań mieszkańców. A tu właśnie chodzi mi o tych mieszkańców, dlatego, że niestety są pewne fakty, które pokazują, iż ich oczekiwania spełniane nie są. Czterdziestoletnie oczekiwanie... Sprecyzuję, mówimy cały czas – Widokowa. Rzeczywiście, to ulica Młodzieżowa jest starsza, liczy sobie 40 lat oczekiwania. Oczywiście mieszkańcy tej ulicy oczekują tak długo na wykonanie oświetlenia, deszczówki, nawierzchni. Wcześniej... Brawo, tutaj w końcu dopięte zostały inne ulice, ale Metalowiec również od wielu lat czeka. Pewnie, są zapewnienia w tej chwili ze strony pana burmistrza. Obietnice, które w zasadzie powtarzają się od lat i nie są jednak spełnione. W jaki sposób pan, panie burmistrzu, przekona mnie, że ta zmiana, przyjęcie priorytetów mieszkańców, rzeczywiście zostaną uwzględnione. Rozmawiałam z panem dyrektorem Rekowskim i faktycznie ten pięcioletni projekt, który oczekuje na realizację, dotyczący kompleksu Młodzieżowa-Widokowa ma się on zamknąć w około 8, góra 10 mln. No fakt, duży wydatek, ale przecież można rozłożyć to na etapy. Zrobić najpierw właśnie oświetlenie, pierwszy krok, 600 tys. krok. Niestety, projekt ulicy Widokowej-Młodzieżowej został wyrzucony kompletnie z tego budżetu na rok 2026. No tak, pani skarbnik, nie jest uwzględniony.

Następna sprawa, wiele inwestycji czeka cały czas, jak chociażby dbałość o nasze zasoby naturalne, nasz Lasek Miejski. Przez kilkadziesiąt lat nie została zrobiona inwentaryzacja tegoż lasu. Zresztą pani reprezentantka Monika Szczukowska, reprezentantka inicjatywy mieszkańców, opowie o tym więcej...

Przewodniczący Maciej Bonna – to jest, pani radna, proszę trzymać się tematu omawianego punktu obrad, tak?

- **Radna Marzenna Osowicka** – trzymam się, tak. Uzasadniam moją negację dla tego budżetu. Dalej, co z pieniędzmi wyrzuconymi w błoto, typu pieniądze na projekt przebudowy adaptacji byłego budynku po PKO na potrzeby WTZ-tów? Dopiero kiedy opozycja zaczęła rzeczywiście cisnąć, prosząc właśnie, broniąc, stając w obronie, by nie sprzedawać tego budynku, to tak naprawdę znalazła się koncepcja, żeby właśnie pozostawić podopiecznych WTZ-tów na tymże miejscu, gdzie dotąd funkcjonują, czyli w dzielnicy Przemysłowej, bardzo nieciekawe położenie w porównaniu z tym, gdzie mogliby oni zafunkcjonować, prawie że w centrum miasta, w pobliżu Parku 1000-lecia, w pobliżu centrum miasta, w pobliżu basenu, ChCK-u, czyli miejsca, które byłoby godne, abyśmy naszych niepełnosprawnych mieszkańców...

Przewodniczący Maciej Bonna – pani radna, przypominam, że jesteśmy w temacie uchwały o uchwaleniu budżetu Gminy Miejskiej w Chojnicach.

- **Radna Marzenna Osowicka** – tak, zmierzam do końca...

Przewodniczący Maciej Bonna – temat umiejscowienia Warsztatów Terapii Zajęciowej był już kilkukrotnie na tej sali podejmowany. Te argumenty już padały w innych dyskusjach. Dziękuję.

- **Radna Marzenna Osowicka** – dziękuję ślicznie. Zmierzam ku końcowi. W każdym razie, pan burmistrz obiecał, że odzyska te pieniądze wyrzucone na projekt. Niestety, projekt, który nie zostanie już nigdy zrealizowany, a więc adaptacji PKO. I dlatego uważam, że niestety, ale ten budżet nad którym będziemy zaraz głosować nie spełnia oczekiwań mieszkańców, że decyzje podejmowane są bez udziału mieszkańców, bez ich partycypacji. I to jest duży problem relacji pomiędzy władzą i mieszkańcami. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję. Pan radny Zdzisław Januszewski, według kolejności zgłoszeń, proszę.

- **Radny Zdzisław Januszewski** – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Mieszkańcy Chojnic. Jako członek Klubu Prawa i Sprawiedliwości chcę jasno stwierdzić, projekt budżetu na 2026 rok jest zgodny z obowiązującymi przepisami prawa. Regionalna Izba Obrachunkowa potwierdziła jego formalną poprawność. Jest to fakt, z którym nie polemizuję, ale równo jasno musimy dzisiaj powiedzieć więcej. Zgodność z prawem nie jest równoznaczna z odpowiedzialnością finansową, bezpieczeństwem strategicznym, ani długofalowym interesem miasta. Prawo wyznacza granicę dopuszczalności, natomiast odpowiedzialność polega na tym, by w tych granicach podejmować decyzje roztropne, dalekowzroczne i odporne na przyszłe kryzysy. Od kilku lat obserwujemy w Chojnicach zjawisko stałego wzrostu dochodów budżetowych. Budżet miasta nominalnie rośnie, co mogłoby budzić optymizm i jak słyszeliśmy, budzi optymizm pana burmistrza. Jednak równocześnie – i to jest sedno problemu – wydatki rosną szybciej, niż dochody, a konsekwencją tej tendencji jest powracający strukturalny deficyt. W 2026 roku deficyt budżetu wyniesie ponad 15 mln zł. I co szczególnie niepokojące, kolejny rok z rzędu nie jest on pokrywany trwałą nadwyżką operacyjną, lecz finansowany przychodami jednorazowymi oraz nowym zadłużeniem. Projekt budżetu przewiduje zaciągnięcie kredytu w wysokości 10 mln zł. To nie jest incydent, to jest kontynuacja modelu, który staje się normą. Oznacza wprost, że miasto nie finansuje swoich ambicji rozwojowych z bieżącej kondycji finansowej, lecz z kredytu. Jest to rozwiązanie dopuszczalne prawnie, ale obciążone realnym ryzykiem. Ryzykiem, które narasta w warunkach niestabilnej sytuacji gospodarczej, rosnących kosztów usług publicznych oraz zagrożeń klimatycznych i demograficznych. Równowaga operacyjna budżetu jest dzisiaj słaba. Budżet konstruowany na styk, bez realnego bufora bezpieczeństwa. W takim modelu każde nieprzewidziane zdarzenie, spadek dochodów, wzrost kosztów energii, klęska żywiołowa czy kryzys gospodarczy może zachwiać stabilnością finansową miasta i nie są to obawy abstrakcyjne. To są realia, z którymi niektóre samorządy w całej Polsce już się mierzą. Regionalna Izba Obrachunkowa opiniując kolejne projekty budżetu, konsekwentnie zwraca uwagę na ryzyka związane z popieraniem równowagi budżetowej na wolnych środkach oraz kredycie. Te ostrzeżenia nie są jednorazowe, ani przypadkowe. One powtarzają się z roku po roku i powinny być traktowane, jako sygnał ostrzegawczy, a nie jako formalna uwaga na marginesie dokumentu.

Najbardziej wymownym miernikiem rzeczywistej kondycji finansowej miasta są wydatki majątkowe, czyli ogólnie mówiąc, inwestycje. Nominalnie w 2026 roku planujemy wyższe wydatki inwestycyjne, niż w roku 2025, ale po uwzględnieniu inflacji, według oficjalnych wskaźników Głównego Urzędu Statystycznego okazuje się, że realna wartość tych wydatków jest około jedną trzecią niższa, niż na przykład w 2024 roku i ponoć dwukrotnie niższa, niż w 2022 roku. Czasy rządów, oczywiście, Prawa i Sprawiedliwości. W cenach z 2026 roku miasto inwestowało realnie 80 mln zł w latach 2020-2022. Dziś planujemy niespełna 33 mln, to oznacza jednoznacznie, że realna siła inwestycyjna Chojnic uległa drastycznemu osłabieniu. Mimo, że nominalny budżet jest większy, niż w roku 2025. Jeśli chcielibyśmy jedynie utrzymać realny poziom inwestycji z lat 2020-2022, wydatki majątkowe w roku 26. powinny wynosić co najmniej 55-60 mln zł. Tymczasem projekt zakłada kwotę znacznie niższą. To nie jest rozwój, to stagnacja, a nawet cofanie się w czasie, tylko przykryte większymi liczbami na papierze. Dlatego na koniec stawiam pytanie zasadnicze, którego w tej debacie nie wolno pominąć. Jaki jest plan wyjścia z modelu finansowania miasta kredytem i środkami jednorazowymi? Jaka jest strategia odbudowy trwałej nadwyżki operacyjnej? Jak zamierzamy przywrócić realną zdolność inwestycyjną miasta bez dalszego zadłużenia przyszłych pokoleń? W przedstawionym projekcie budżetu odpowiedzi na te pytania nie znajduję. Widzę budżet zgodny z prawem, ale pozbawiony długofalowej wizji bezpieczeństwa finansowego. Widzę budżet, który pozwala przetrwać kolejny rok, ale nie pokazuje drogi wyjścia z narastających napięć strukturalnych. Jako członek Klubu Prawa i Sprawiedliwości, kierując się odpowiedzialnością wobec mieszkańców Chojnic, wobec przyszłych radnych i przyszłych budżetów, nie mogę uznać tego projektu za budżet bezpieczny, ani rozwojowy. Dlatego będę głosował przeciw. Dziękuję za uwagę.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję bardzo. Według kolejności zgłoszeń, pan radny Kamil Kaczmarek.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – dziękuję bardzo. Czy mogę z mównicy kontynuować?

Przewodniczący Maciej Bonna – w jakim celu, panie radny?

- **Radny Kamil Kaczmarek** – rozprostowania nóg.

Przewodniczący Maciej Bonna – to możemy ogłosić przerwę za chwilę.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – lepszej pracy przepony.

Przewodniczący Maciej Bonna – chodzi mi tylko o to, że mównica jest miejscem specjalnym. Oczywiście każdy z radnych posiada mikrofon i w kwestiach proceduralnych, no każdy ma prawo do takich samych przemów. Nie widzę tutaj powodu, dla którego powinien pan zajmować mównicę, ale proszę bardzo.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – czy mam iść z mikrofonem, czy pan sobie przełączy?

Przewodniczący Maciej Bonna – niech pan zostawi mikrofon, ponieważ na mównicy jest mikrofon.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – dziękuję bardzo, panie przewodniczący. To miły gest, miły gest. Szanowni państwo, najpierw odniosę się, pomimo, że nie miałem takiego planu, do tych kilku uwag, które dzisiaj się pojawiły, bo pani skarbnik powiedziała nam, że w związku z tym, że InnoBaltica zwróciła się do nas o zwiększenie dopłaty, to musimy... To musimy tą kwotę zmienić. No nie jest tak. My nic nie musimy. Mamy taką możliwość, ale nie mamy takiego obowiązku. Mamy możliwość wyjścia, pani skarbnik, z InnoBaltici. Niczego nie musimy ani zwiększać, ani zmniejszać. Ja rozumiem, jeszcze raz, my niczego nie musimy zmieniać, my możemy z InnoBaltici wyjść i zasługujemy, jako radni, na tę informację, o którą się nie możemy od paru miesięcy doprosić. Informację o tym, jaka jest procedura i jakie są konsekwencje. Bez względu na to, czy nazwiemy je kosztami wyjścia, czy nazwiemy to karą, czy nazwiemy to sankcją. Druga rzecz, pan burmistrz z kolei mówił, że wszystkie samorządy waloryzowały stawkę podatku od nieruchomości. Szanowni państwo, no nie wszystkie. Mam nadzieję, że wszyscy znają miasto Żukowo – nie waloryzowało. Zamość, Pionki, Andrychów, Zabrze – to przykłady, które powoływał pan burmistrz, ale mamy Andrychów, nie tak daleko. To są samorządy, które nie waloryzowały, więc do tego nie byliśmy niczym zmuszeni, nie musieliśmy. Skoro pan, niestety nieobecny, pan Sebastian Matthes mówił, że Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości nie ma prawa głosować przeciw, podając te argumenty, które poruszył. Otóż, ma prawo na podstawie tych argumentów i na podstawie każdego innych głosować przeciw, a nawet nie podając żadnych argumentów, bo przecież tak często w tej radzie bywa, że są państwo przeciw, pomimo, że argumentów na to nie ma. Chciałbym się odnieść do tej prezentacji multimedialnej, którą zaprezentował nam pan burmistrz, a którą otrzymaliśmy na nasze skrzynki. Niestety, nie jest ona pełnym, rzetelnym i kompletnym źródłem informacji, lecz uproszczonym przekazem marketingowym, który pomija ważne, czasami wręcz kluczowe informacje dotyczące naszego budżetu i przyszłości naszego rozwoju, i powinno skutkować na podjętą przez nas decyzję. W prezentacji widzimy ogólne kwoty dochodów, wydatków oraz hasłowe odniesienie do zadłużenia. Nie widzimy natomiast tego, co dla mieszkańców i radnych jest najważniejsze, realnej skali długu, jego dynamiki w ostatnich latach i porównaniu do tego, co we wcześniejszych latach było planowane, a więc tej luki pomiędzy tym, co jeszcze kilka lat temu w wieloletnich prognozach finansowych przedstawialiśmy, a tym, co robimy. I oczywiście, że można korygować i mówić, że wieloletnia prognoza finansowa, jak sama nazwa nie wskazuje, obowiązuje tylko rok. Tak, drodzy państwo, ale to pokazuje, że pomimo pięknych planów na następnych kilkanaście lat, że ten dług będzie spłacony – on ciągle rośnie i jest to o tyle niepokojące, że mamy ogólnie, czy byśmy wspominali ten rok i poprzedni, czy poprzednie osiem lat, wyjątkową koniunkturę gospodarczą, czas fantastyczny dla gospodarki Polski, praktycznie niepowtarzalny w naszej historii, a my, pomimo tego, nie jesteśmy w stanie spiąć budżetu. Z dokumentów wynika jednoznacznie, że zadłużenie miasta rośnie. Na koniec

2023 roku wynosiło ono ponad 95 mln, na koniec 24. 108, na koniec 2026 roku ma być ponad 109 mln. Szanowni państwo, skoro zapewniano nas, że to już jest 102 mln kilka miesięcy temu, nagle okazuje się, że będziemy mieli 109 w przyszłym roku. Mamy wzrost przychodów, mamy wzrost dochodów, a zadłużenie rośnie. Jeżeli nie jest to rozpasanie, to czym to jest? Żeby spłacić ten dług, żeby spłacić te zobowiązania, musimy płacić kilka milionów rocznie odsetek, a później będziemy musieli zaciskać pasa. Kolejny niechlubny rekord, to też nie jest opinia, szanowni państwo. Pan burmistrz przywoływał się, że on dostarcza gliny, a pani skarbnik lepi. Mam wrażenie, że jesteśmy właśnie kolosem na glinianych nogach. Jeżeli dojdzie do ograniczenia możliwości państwa do przekazywania nam CIT-u w tej wysokości, która jest w tej chwili, będziemy mieli realne kłopoty. Widzimy, co dzieje się w Narodowym Funduszu Zdrowia. Nie mamy w budżecie środków na to, żeby wspierać nasz powiatowy szpital, chociażby w zakresie endoprotez, które nie są wykonywane w miesiącu grudniu, pomimo tego, że były planowane i mamy fantastycznych specjalistów, którzy mogliby to robić. Dług państwa wobec szpitala rośnie, wynosi w tej chwili kilkanaście milionów tylko za wykonania tegoroczne, a my nie posiadamy środków na to, żeby go wspomóc.

Przewodniczący Maciej Bonna – panie radny, ale rozmawiamy o budżecie Gminy Miejskiej Chojnice. Działanie szpitala nie należy do działań gminy miejskiej.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – panie radny, jeśli chodzi o wypowiedź pana burmistrza, który po raz pierwszy i drugi raz dzisiaj mówił o podatku dla Gminy Wiejskiej Chojnice, raczył pan mu nie przerywać. Ja mówię o tym, że chciałbym mieć taką swobodę finansową, którą mają inne samorządy, które wspierają szpitale powiatowe, wojewódzkie środkami dodatkowymi po to, żeby realizować usługi na rzecz mieszkańców danego samorządu. My tej swobody nie posiadamy i przy takiej gospodarce finansowej w przyszłości również posiadać nie będziemy. Więc uważam, że jest to na temat i pan, jako lekarz, powinien o te tematy również się troszczyć

Przewodniczący Maciej Bonna – proszę bez uwag personalnych.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – kolejnym problemem jest struktura finansowa deficytu, w coraz większym stopniu opierająca się na wolnych środkach i kredytach. Nie na trwałym wzroście dochodów własnych i jest to tak, jak mówił mój przedmówca, radny Zdzisław Januszewski, krótkoterminowe. Zgodnie z WPF z lat poprzednich ten dług powinien maleć, a stabilny wzrost gospodarczy wcale nam tego nie ułatwia. W praktyce powinien, a my i tak sobie z tym nie radzimy, i będziemy mieli kłopoty, kiedy przyjdzie gospodarcze ochłodzenie. W dokumentach budżetowych wskazano wprost, że do 2042 roku będziemy spłacać nasze kredyty, te zobowiązania, które są teraz. Jeżeli w tej chwili zaciągamy kolejne kredyty, jeżeli nasze zadłużenie wzrasta, to skazujemy kolejne lata na to, że będą obciążone i kosztami obsługi tego długu, i kosztami spłaty tych długów. Tak, jak do niedawna spłacaliśmy długi Gierka, tak długi Arseniusza Finstera będzie trzeba spłacać jeszcze bardzo długo. Chciałbym jasno powiedzieć, że problemem nie jest tylko samoistnienie deficytu czy długu, bo te występują w wielu samorządach. Problemem jest brak rzetelnej rozmowy o skali zadłużenia i tego, jaki mamy plan na rozwój. W przyszłorocznym budżecie znajduje się chociażby projekt lodowiska, my dofinansowaliśmy go poprzez Centrum Park, który będzie to realizował, natomiast prawda jest taka, że mogliśmy tak, jak inne samorządy, wykonać ślizgawkę w tych rozmiarach, które mamy za pieniądze dużo niższe, a przepłaciliśmy 5 mln w stosunku chociażby do Nakła nad Notecią i te pieniądze mogłyby być spożytkowane na realizację tych obietnic, które samorząd powziął. Powziął wobec mieszkańców Metalowca i ciesząc się, że są deklaracje dwóch lat na realizację kanalizacji na tym osiedlu, natomiast tych pieniędzy w tym budżecie na razie nie widzę. Mają być one realizowane przez wodociągi, ale pan prezes miejskiej spółki deklarował, że tu konieczne będzie wsparcie ze strony samorządu i nie widzę tych środków, które na rzecz spółki miałyby być przekazane. Musimy dalej myśleć, jako radni, niż ta jedna prezentacja, dalej niż jedna kadencja i długofalowo planować nasze wydatki, długo planować perspektywy, jakie są przed miastem. Brakuje mi środków w tym budżecie, nie tylko

na te inwestycje twardo o których rozmawialiśmy, ale chociażby na program, o którym dzisiaj będziemy dyskutować. Rok po roku ograniczone są środki na przeciwdziałanie uzależnieniom. A problem? Nie zauważam, żeby malał. Chociaż jego struktura, jego charakter przybiera inne formy. My zmniejszamy środki na przeciwdziałanie narkomanii, ograniczamy zakres działania Ośrodka Profilaktyki Rodzinnej w zakresie chociażby streetworkerów, czy pomocy prawnej i takie działania, moim zdaniem, powinny się rozwijać, a nie być ograniczane. Wreszcie rozwinę nieco tę myśl, którą przedstawił też już kolega Zdzisław Januszewski wskazując na to, że w 2022 roku na rozwój i inwestycje w pozycji wydatki majątkowe przeznaczyliśmy 58 mln zł w projekcie. Wiadomo, że później te kwoty rosną, to żeby nie było, porównujemy projekt do projektu. W roku 2024 było to ciągle 44 mln, w projekcie na 2026 rok jest 33 mln. Średnio 50 mln parę lat temu, teraz 33 mln. Jest to znaczący spadek, przy jednocześnie deficycie w ubiegłym roku wynoszącym nieco ponad 7,5 mln, a w tym roku wynoszącym prawie 15 mln. Szanowni państwo, spadek inwestycji majątkowych, wzrost deficytu to nie są tendencje, z których moglibyśmy być dumni, to nie są te liczby i te założenia, za którymi moglibyśmy głosować, dlatego będę przeciw. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję, panie radny. Bardzo miło, że się pan radny zapytał o to, czy może pan wystąpić z mównicy. Chciałbym tylko wskazać, że każdy z radnych posiada mikrofon na swoim miejscu. Mównica jest przeznaczona głównie na gości lub na sytuacje wyjątkowe z wielu różnych powodów. Oczywiście, jeżeli ktoś będzie miał taką chęć, będzie chciał wystąpić, to zawsze może wyrazić taką prośbę. Jednak no uważam, że głos każdego radnego z nas i rozmawiamy o wielu ważnych sprawach, i wszystkie sprawy są ważne, i każdy wasz głos jest ważny, więc nie widzę powodu, dla którego powinien być zabierany z mównicy. W kolejności zgłoszeń, pan radny Marcin Gruchała.

- **Radny Marcin Gruchała** – dziękuję, panie przewodniczący. Ja tutaj chciałbym się zwrócić do kwestii radnego Sebastiana Matthesa, który... Rzeczywiście, fajnie to brzmi, 40 tys. na stypendia. Tylko powiem, to było trzynastu stypendystów, to wychodzi 256 zł mniej więcej, miesięcznie. To jest nawet mniej, niż najmniejsza kwota jaka jest. No to już jest troszkę inaczej, bo tak, jak mówimy na głowę. Fajnie, że klub, jeden z najlepszych klubów w Polsce, ma możliwość trenowania za darmo na hali. To jest wielki ukłon, podziękowanie, to jest naprawdę fajna sprawa, mogą się tam rozwijać. Tylko też powiem, że są trzy grupy, w tym trenujące i tam jest... Wychodzi średnio z tych 30 tys., 2,5 tys. zł miesięcznie, jakby to podzielić, to jest 833, mniej więcej, złotych na grupę. A do tego jeszcze nie podzieliliśmy dziewczyn, chłopców i tak dalej, to już tak różowo nie jest. Gdyby nie składki klubowe, to ciężko byłoby jeździć na turnieje, sparingi, seminaria, zgrupowania i wiele, wiele, a już o kupowaniu, dokupowaniu sprzętu, nawet nie ma o czym mówić, więc musimy tutaj się zastanowić, bo gdyby to było miesięcznie taka kwota, to tak, to by było super, ale na cały rok to 40 tys. dla klubu wielosekcyjnego, grupowego, tak powiem, bo sekcja jest jedna, wielogrupowego to już nie jest tak różowo. Świątecznym w tunelu, fajnie, że jest tutaj w tym budżecie to, że będzie hala remontowana, że ona znowu podniesie swój standard, że będziemy mogli się lepiej rozwijać. Bardzo fajna sprawa, tak. Do tego jeszcze tutaj jestem w kontakcie z ludźmi, jako przewodniczący osiedla, którzy... Samorząd, który też chwali inwestycje na naszym osiedlu, modernizację ulic, Metalowca. Nie chciałbym tutaj jeszcze czegokolwiek tak mocno pominąć, natomiast też jest zapowiedź, że będzie kompleksowy, sportowy orlik u nas. To jest obietnica pana burmistrza, to chyba nie dosłyszałem, że w tym budżecie będzie to ujęte, ale obietnica, więc mam nadzieję, że dotrzymane zostanie słowo. I te wiele aspektów właśnie za, po raz kolejny powoduje to, że będę głosował za przyjęciem budżetu, bowiem jest to kredyt zaufania. Skoro o tych kredytach mówimy, to tutaj będzie taki kredyt zaufania i mocno wierzę w to, że te cele zostaną zrealizowane, bo ja chcę, żebyśmy się rozwijali, tak jak i nasi mieszkańcy, żeby to wszystko było zrealizowane. Dziękuję.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję. Pan radny Sebastian Matthes.

- **Radny Sebastian Matthes** – Marcinie, ja rozumiem, że ta kwota pewnie w twoich oczekiwaniach winna być wyższa, ale i tak uważam, że jest całkiem niezła. 70 tys. rocznie, no to jest dobra kwota chyba, która wspiera was. Uważam, że wszystkie stowarzyszenia sportowe powinny przede wszystkim opierać swoją działalność na tym, co wpłacają osoby, które w ramach tych stowarzyszeń sportowych trenują, jeżdżą na zawody i tak dalej. To powinno być wasze podstawowe źródło finansowania. 70 tys. dołożone do tego, uważam, że jest to zająca kwota. Cieszę się, że zadeklarowałeś poparcie dla budżetu. Mam nadzieję, że też moja wypowiedź na to troszeczkę wpłynęła. Poruszyliście państwo dużo wątków, ja nie będę się odnosił do nich, ponieważ robi to zapewne za chwilę pan burmistrz, a ja bym nie chciał też przedłużać dyskusji. Natomiast to, co jakby mnie trochę zabolalo, to Zdzisławie twoje słowa, kiedy mówisz o stagnacji panującej w Chojnicach. Mi się to strasznie źle tego sformułowania słucha, bo ja patrzę na Chojnice, jako na miasto rozwijające się, jako na miasto, w którym mieszkańcom żyje się coraz lepiej. Może jeszcze nie jest idealnie, to fakt, ale jest coraz lepiej. Tak że Zdzisławie, wyciąganie twoich wniosków, czy wypowiedzi, którą sobie wcześniej przygotowałeś w oparciu o te trzydzieści dziewięć zadań inwestycyjnych, które pojawiły się w projekcie budżetu i na podstawie których mówisz, że świadczą one o stagnacji miasta, powinieneś uważniej wysłuchać tego, co prezentował pan burmistrz. Mówił on bowiem o tym, że ta kwota i liczba tych zadań wzrośnie. Po prostu tu jeszcze nie zostały zapisane zadania finansowane ze środków unijnych, dla których nie podpisano umów. Dziękuję.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję. Pan radny Andrzej Plata.

- **Radny Andrzej Plata** – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo, słuchając tych tyrad, mam wrażenie, że biorę udział w gremium jakichś ekspertów. Zajmujecie państwo tutaj słowo, a raczej zdanie, jako eksperci w danych dziedzinach. Tych dziedzin naprawdę już jest bardzo wiele. Szczerze powiem, że nie wiem, od czego zacząć, na czym by skończyć, ale szanowni państwo, przypominam – konstruktorem tego projektu uchwały i budżetu na 2026 rok jest pan burmistrz. Będziemy go uchwalać na zasadzie zaufania lub nie. Tak samo będziemy go rozliczać, ten budżet. Tak że biorę... Bardzo proszę państwa o rozwagę i indywidualne podejście do sprawy w każdym punkcie, w każdym aspekcie tego projektu i głosowanie z własnym sumieniem. Dziękuję.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję. Pan burmistrz, proszę, udzielam głosu.

- **Burmistrz Arseniusz Finster** – ja myślę, że ostatni raz w tym punkcie zabiorę głos. Wiem, że jest dużo chęci do dyskusji, dyskutujecie państwo, czasu jest dużo. Ratusz nie zamyka się nawet w nocy. Nie ma żadnego problemu. Nie będę korzystał z mównicy, bo choinka zasłania mównicę, a ja siedzę tak, że...

Przewodniczący Maciej Bonna – panie burmistrzu, proszę do rzeczy.

- **Burmistrz Arseniusz Finster** – i przechodzę do rzeczy. Poprawa gospodarki wodami opadowymi i roztopowymi drugi etap. Jest FEnIKS, 14 mln pieniędzy unijnych. Poprawa efektywności energetycznej, rozwój OZE, termomodernizacja budynków. Jest w temacie unijnym wiele milionów. Sala widowiskowo-sportowa, szkoła nr 1, klaster energetyczny, rozbudowa infrastruktury transportowego węzła integrującego.
W tej chwili, w zeszłym roku z naszego dworca kolejowego skorzystało przeszło 750 tys. W tym roku skorzysta około miliona. Takie są prognozy, zobaczymy, czy to się sprawdzi, ale 750 tys., to mogą państwo odnotować. Są takie statystyki. Plus ogólnopolska nagroda za najlepszy, najpiękniejszy budynek dworca. Nie mówię otoczeniu, bo ono nie jest nasze. Dalej, budowa węzła Nieżychowice. Kończy się projektowanie, rada techniczna, rozpocznie się inwestycja w przyszłym, najpóźniej za dwa lata. Budowa nowego obiektu, Warsztaty Terapii Zajęciowej, Centrum Opiekuńczego jest? Jest projekt, będziemy realizować. Osiedle Metalowiec, kompleksowa inwe-

stycja komunalna i bytowa. Jest? Startujemy. To, że pani poddaje wątpliwość, do pani Osowickiej, to ja muszę pani powiedzieć, że między mną, a panem prezesem Klemannem jest taka relacja, że jestem zgromadzeniem wspólników, a on jest prezesem. Jeżeli my temat dogadujemy i uzgadniamy, to na pewno będzie się materializować. Budowa dróg i modernizacja skrzyżowań. Jest obrońców, Chojnic i inne.

Dalej, proszę bardzo, budowa i modernizacja obiektów sportowych, orliki, Modrak 2. Będziemy budować na pewno to, o czym mówi Marcin Gruchała, bo jesteśmy po słowie. Marcin Gruchała potrafi zaprosić burmistrza na spotkanie z mieszkańcami. To spotkanie było transmitowane w internecie. Powziąłem zobowiązanie przedstawienia do końca roku, pewnego quasi projektu, który potem w ciągu roku by wchodził, ale oprócz tego będziemy budować boisko na terenie miejsca, w którym szkolą się przyszli kierowcy. I to będzie boisko dedykowane dla Szkoły Podstawowej nr 8 i również dla mieszkańców tych dwóch wielkich osiedli. Czyli oprócz lodowiska, parku wodnego, wyremontowanej hali widowiskowo-sportowej, będzie boisko. Będę szczęściarzem kończąc tę kadencję takimi inwestycjami. Obiekty służące działalności kulturalnej, też takie powstają, chociażby w ramach Budżetu Obywatelskiego. Nowa siedziba Komendy Powiatowej Policji. Cały czas jesteśmy w czasie rozmów. Działka jest przygotowana, my za nią bierzemy działkę, na której chcemy budować schron i będziemy wpisani do ustawy modernizacyjnej na kolejne lata. Spalarnia odpadów komunalnych i nowy ciepłociąg. To się materializuje, już mamy około 125 mln zagwarantowane, reszta to oczywiście wsparcie samorządów. Modernizacja skrzyżowań i budowa łącznic, modernizacja skrzyżowań tak, budowa łącznic na razie nie. Budownictwo komunalne – budynek oddany do użytku, dwadzieścia cztery mieszkania. Kolejne siedemdziesiąt dwa będą budowane. Rekonstrukcja i restauracja obiektów zabytkowych, no Baszta, chociażby, średniowieczna przy starej plebanii czy wsparcie remontów elewacji. Świetlice środowiskowe, obiekty dla samorządu. Powstała świetlica na Osiedlu Słonecznym, powstała świetlica środowiskowa przy ulicy Dworcowej. Zbudujemy w tej kadencji świetlicę na Osiedlu Kolejarskim. Rozwój i modernizacja bazy oświatowej Chojnickich szkół, tu jesteśmy mocni, bo dużo pieniędzy na to wydajemy, nie tylko 2 mln na cyfryzację szkół, ale cały czas remontujemy i modernizujemy. Kontynuacja walki ze smogiem. Jesteśmy wśród grupy nielicznych miast, które są liderem w wykorzystywaniu środków rządowych, ale też przekazują swoje środki. Chojnice miastem bardziej przyjaznym młodzieży. Jest Młodzieżowa Rada Miasta, wspieramy ją finansowo, realizujemy. Miasto bliżej seniora i jego potrzeb. Wiele inicjatyw, seniorzy są, myślę, zadowoleni. Została nam rewitalizacja ścieżki zdrowia i biegacza dla lasu miejskim. To będzie realizowane w przyszłorocznym budżecie.

Co to jest? To, co czytałem? To jest mój program wyborczy. To jest to, co razem z Koalicją Obywatelską, mój komitet podpisał do realizacji jeszcze mamy kilka innych inwestycji, których tu nie ma. To jest katechizm dla mnie i ja go zrealizuję do końca tej kadencji z grupą radnych, która popiera moje działania. I teraz, to jest rozpisane na lata do 29. roku. Nie da się wszystkiego zrobić w jednym roku i mogą państwo jak mantrę powtarzać pewne rzeczy typu Widokowa, typu świetlica na Kolejarskim i tak dalej, i tak dalej, ale to jest mój program, przypominam go i ja go realizuję. Odczytałem państwu hasła tych rzeczy, które są w programie i sami widzicie, że poza lasiem miejskim wszystko jest realizowane. Wszystko jest realizowane. Ja tym programem wygrałem wybory, otrzymałem prawie 70% głosów tych, którzy poszli do wyboru. Wczoraj przygotowałem sobie odpowiedź dla mojej opozycji i nie muszę nic zmieniać. Jestem dobrze przygotowany. Dziękuję Klubowi Prawa i Sprawiedliwości, porozmawialiśmy, spotkaliśmy się. Pewne punkty, które zostały zgłoszone, są włączone do budżetu, pewne są w środkach remontowych, będziemy to realizować. Dziękuję koledze Pestce, Tobolskiemu i Wróblewskiemu za to, że rozmawiamy. Dziękuję Marcinowi Gruchale, bo rozmawiamy cały czas. To nie jest tak, że Marcin się oderwał i jest opozycją, która nie chce rozmawiać. Robiliśmy Boxing Show, razem walczyliśmy, żeby on się odbył. Patrzę, jak szkoli dzieci i młodzież. Podobnie Andrzej Plata – i to funkcjonuje. Natomiast mam część opozycji, która ma i tutaj akurat adresuje w stronę pani radnej Osowickiej, pana radnego Kaczmarka, niestety pani radnej Kamińskiej i pana radnego Januszewskiego. Mam takie drobiazgi, pan radny Januszewski przeczytał to, co sobie przygotował pewnie sam i nie zauważył, że mamy nadwyżkę operacyjną 2 mln i mówi, że mamy żadnej rezerwy. Pan

radny Kaczmarek mówi, że mamy deficyt 15 mln, a zapomniałem dodać, że 13 mln z tego 15 mln deficytu finansujemy wolnymi środkami. Skąd one się wzięły? Z nieba nam spadły? Z kredytu? To są wolne środki, to są dochody, które weszły do budżetu. No mi się wydaje, że czegoś tutaj nie rozumiemy albo nie chcemy zrozumieć, ale się cofam o dwa lata i wtedy była zapowiedziana destrukcja. No i rzeczywiście mamy taką destrukcję, bo jeszcze jak pan radny Kaczmarek przez chwilę był przewodniczącym Klubu Prawa Sprawiedliwości...

Przewodniczący Maciej Bonna – panie burmistrzu, proszę do projektu uchwały, tak?

- **Burmistrz Arseniusz Finster** – do rzeczy, do rzeczy właśnie idę, tak. To złożył kilkunastopunktowy dezyderat, co trzeba zrobić w Chojnicach, tak, żeby było dobrze. Ja sobie wyliczyłem, mam to na biurku, mogę to opublikować, że to by kosztowało około 25 mln zł. To, co tam było napisane, żeby zrobić. Jak można mówić o jakimś kolosalnym zadłużeniu, które nie jest kolosalne, jest średnie? Jak można mówić tak. Jak mówi pan Januszewski, o finansowaniu inwestycji kredytem? Niech wreszcie to do pana dotrze, że kredyt per saldo finansuje 20%, wartości inwestycji w tym mieście, w którym pan żyje. 20% i są na to twarde liczby i twarde dokumenty. Tak więc nie wiercie państwo takim wypowiedziom, bo one są po prostu nieprawdziwe. Ta część opozycji, o której mówię, jest opozycją, dla mnie negująco-destrukcyjną. Dlaczego? Jeżeli państwo proponujecie tyle ciekawych rozwiązań, jak zwiększenie środków na przykład na przeciwdziałanie alkoholizmowi czy budowę Widokowej, no to stwórzcie alternatywny, chociaż fragment budżetu i pokażcie, jak chcielibyście to zrobić? Komu zabrać, żeby dać. Jak można zmniejszać zadłużenie miasta i jeszcze więcej inwestować? Ja nie jestem Bogiem, nie jestem w stanie tego zrobić, natomiast bez was, z radnymi, którzy są w koalicji, jestem w stanie zrealizować program wyborczy i po to tu jestem. To jest moja umowa społeczna, którą zawarłem. Opozycja jest potrzebna, ale nie tak populistyczna, nie oderwana wręcz od rzeczywistości. Negatywne państwa oceny w zderzeniu z rzeczywistością są dla mnie paliwem. To jest duży plus. Zwracam się do radnych koalicji nie tyle Obywatelskiej, ile koalicji, która wzięła odpowiedzialność za miasto. To jest paliwo, bo ludzie w przestrzeni widzą zmiany, nie są ślepi. Widzą, że inwestujemy, widzą, że zmieniamy miasto, widzą rankingi sporządzane przez niezależne firmy, za które nie płacimy żadnych pieniędzy i tak to po prostu wygląda. Opozycja nie przedstawia alternatywnych rozwiązań, tylko krytykuje. Dyżurne tematy – zadłużenie, rozpasanie, brak jakiejś rezerwy. Jakiej rezerwy? Ten budżet jest skrojony na miarę i my go sobie spokojnie zrealizujemy. Jeżeli ma się pomysły, to trzeba wskazać model finansowania i zakres rzeczowo-finansowy tego, co chcemy zrobić. Ja się tego nauczyłem jeszcze z pierwszą panią skarbnik, kiedy byłem szefem komisji budżetu. Przez te... 30 lat temu lansowałem w Chojnicach budowę Parku Wodnego. Dopiąłem swego, będąc radnym, potem będąc burmistrzem. Mi państwo z opozycji, mówię w tej części destrukcyjno-negujących, wy mi nie zabierzecie tego, że znakomita większość mieszkańców aktywnych wyborczo mnie popiera i będzie popierać. Natomiast tak, jak mówiłem, już nie będę kandydował, ale przez te 3 lata jestem tak zmotywowany do realizacji tego, co ludziom napisałem, żeby to wszystko było realizowane, żeby po mnie mógł ktoś objąć stery tego miasta i realizować kolejny dobry program 2034. Jestem przekonany, że będę miał na to wpływ, już nie będąc burmistrzem, bo będę się angażował społecznie w działalność miasta Chojnice.

Tak więc bardzo serdecznie dziękuję mojej opozycji i kolegom z Prawa i Sprawiedliwości, i Marcinowi. Dziękuję również opozycji, która nie zmieniła sposobu przekazu, a ten sposób przekazu jest z jednej strony silnie motywujący, a z drugiej strony jest takim paliwem pokazującym, że państwo nie strzelacie z takiej prawdziwej amunicji merytorycznej, tylko odgrzewacie to, co mówiliście dwa lata temu, rok temu i ciągle jest to samo, nie ma innego umysłu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję. W kolejności pan radny Kamil Kaczmarek.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – dziękuję bardzo. Pan burmistrz mówi, że 20% inwestycji jest sfinansowanych z kredytu. To rozbierzmy to raz na zawsze na czynniki pierwsze, bo doktor nauk ekonomicznych, jak przemawia, to klękajcie narody. Wszyscy powinniśmy tylko przytaknąć

i potwierdzić, że tak w rzeczywistości jest. To odwołajmy się do tych 500 mln. Pan burmistrz bierze wszystkie inwestycje z ostatnich 20 czy 25 lat. Rynek, Park 1000-lecia, stadion i to składa wszystko razem. 500 mln i wtedy bierze już nie nawet 109 mln, które będziemy mieli za chwilę i 108, które mamy teraz i porównuje to 500 mln zainwestowanych i tylko 100 mln długu. Zapomina, że w tym roku, tylko w tym roku spłaciliśmy 16 mln. 9 mln z podstawy i 8 mieliśmy zapisane na spłatę długu, na pokrycie kosztów obsługi długu, tak? Ta kwota zmalała do pewnie 15 czy 14 mln, ale każdego roku spłacaliśmy te długi, tak? Gdybyśmy sobie przemnożyli te kilkanaście milionów razy kolejne 10 czy 15 lat spłacania tego, to wtedy okaże się, jaka jest prawdziwa proporcja, tak? I mamy takie inwestycje, jak na bulodromie, gdzie jest 98% wkładu środków zewnętrznych i kilkadziesiąt tysięcy po stronie miasta, gdzie ta proporcja faktycznie jest taka, ale rzeczywistość nie jest taka, że 500 mln wydaliśmy na inwestycje, a mamy 108 mln długu, bo do tego trzeba doliczyć dług już spłacony i koszty jego obsługi. I wtedy ta proporcja wychodzi zupełnie inaczej, a też nie zapominajmy o tym, że te środki, które otrzymujemy z budżetu centralnego, też pochodzą z naszych podatków, z naszych tych długów, o których mówił pan burmistrz tylko w skali kraju, a nie w skali miasta.

Dalej, nie wiem, jak można mówić, że Marcin Gruchała i Marzenna Osowicka, radni opozycyjni czy radni spoza koalicji rządzącej nie mogą głosować przeciwko temu budżetowi, który im daje środki. O, grubo. Po pierwsze no, prezesem boxing klub Chojnice jest szanowny były radny Rady Miejskiej, Boxing Team Chojnice, jest [...], ale mam nadzieję i tak, jak go znam, nie zatrzymuje tych środków dla siebie, ani nie daje ich radnemu Marciniowi Gruchale. Marzenna Osowicka, jako prezes UKS „Ósemka” wiem, że spotyka się z zarządem, uśmiechają się do niej, robią jej zdjęcia, współpracują. Chyba tych pieniędzy też nie bierze na siebie, jeżeli sprawozdanie do starostwa podpisują członkowie zarządu Uczniowskiego Klubu Sportowego, bo to uczniom przede wszystkim dedykowane są te zajęcia, które w sposób jakby dźwigni finansowej poprzez pracę tych osób, które wolontaryjnie współangażują się w organizację imprez, poprzez zaangażowanie sponsorów, poprzez wkłady z wniesionych opłat przez uczestników poszczególnych imprez łącznie pozwalają zrobić coś fajnego, ale dziwię się, że kolega Sebastian nie wspomina o milionerach. Przecież mamy radnego Macieja Polasika, który jest udziałowcem spółki akcyjnej pod nazwą miejski...

Przewodniczący Maciej Bonna – panie radny, proszę bez odniesień personalnych.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – a, zapomniałem, zmienił się przewodniczący, ale nie zmieniły się reguły. O wydatkach na prywatną spółkę pod nazwą Miejski Klub Sportowy Chojniczanka 1930...

Przewodniczący Maciej Bonna – panie radny, jesteśmy w temacie uchwalenie budżetu Gminy Miejskiej Chojnice. Przywołuję pana do porządku.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – spółka akcyjna nie możemy mówić. Panie przewodniczący, nie przerywał pan w momencie, kiedy była mowa o tym, że radni Marzenna Osowicka i Marcin Gruchała otrzymują środki, to dlaczego mi pan przerywa, kiedy mówię o tym, że radny Maciej Polasik otrzymuje środki miejskie? I to uwaga, nie pośrednio jako prezes, członek rady nadzorczej, tylko jako współwłaściciel spółki akcyjnej, prywatnej spółki akcyjnej, która śmie nazywać się miejską? Miejski Zakład Komunikacji, Miejskie Wodociągi, Miejska Biblioteka i miejska prywatna spółka – czołg.

Przewodniczący Maciej Bonna – panie radny, pan pomylił...

- **Radny Kamil Kaczmarek** – jesteśmy w Chojnicach. Dalej. Przecież mamy także Andrzeja Platę, radnego, który jednocześnie ma swój klub. Mamy radnych, którzy na swoje działalności też otrzymują różne finansowania – Kwartalnik Chojnicki. Mamy radnych, którzy pracują w instytucjach związanych z miastem i oni też z racji bycia chociażby nauczycielem, czy urzędnikiem, nie mogą głosować przeciwko temu budżetowi, bo przecież ten budżet pośrednio wpływa na ich płacę. No

to tutaj już wchodzimy w takie różne argumentacje, które myślę, że potraktujemy z dużym dystansem i nie musimy się chyba tym specjalnie przejmować. Mandat radnego z definicji jest wolny, chociaż nie podoba się to niektórym, wiecie, politykom, jest niezależny od autorytetów partyjnych i jest niezależny od wpływu i nacisku władz egzekutywy, władz wykonawczych w mieście. Ode-
 rwanie od rzeczywistości zarzucane radnym opozycyjnym, mówienie o tym, że destrukcja jest programem – po prostu nie wypada. Gdyby to było wet za wet, to byśmy przerzucali się takimi inwektywami. Apeluję do panów burmistrzów o to, żeby troszeczkę inaczej o tym dyskutować, bo nie widziałem takich zarzutów po gronie, w gronie krytyków tego budżetu. Nie krytyków pani skarbnik, nie krytyków pana burmistrza, tylko krytyków pewnego programu, pewnej... Pewnego projektu budżetu na przyszły rok. Pan radny Matthes mówił o tym, że nie nadpłacamy. Nikt nie apelował, żeby nadpłacać kredyty. My apelowaliśmy o to, żeby je spłacać, a nie je zaciągać. Po prostu. Jest propozycja zaciągania kolejnych kredytów na spłatę poprzednich kredytów, bo oczywiście ta żonglerka finansowa, która tutaj się odbywa, powoduje, że w przyszłym roku deficyt prawie w połowie finansujemy z wolnych środków. No, ale szanowni państwo, słyszeliśmy parę miesięcy temu, że nasz dług realny jest 102 mln. Mamy mieć i tak na koniec roku 108. Gdybyśmy go realnie spłacili i zmniejszyli, to byśmy nie mieli połowy wolnych środków i byśmy widzieli, że w całości deficyt jest finansowany z zaciągniętego kredytu, a tak to jest zaciągany... Finansowany z kredytu z lat poprzednich i to o tyle gorzej, że czym dłużej dług się ma, tym więcej się go spłaca. Proste. I o ile każdy w swoim gospodarstwie domowym stara się spłacić kredyt po to, żeby następni mieli łatwiej, tak pan burmistrz otwarcie mówi o swojej kadencji... Ostatniej kadencji, a później chociażby miało wszystko runąć, to to już nie jego problem. Jeżeli mówimy o InnoBaltice, to jest to o tyle kuriozum, że płacimy tym ludziom 50% z tego, co otrzymujemy z biletów. Nawet ponad 50%, zakładając, że w najlepszym roku 1,9 mln otrzymaliśmy z biletów i był to rok rekordowy, a tymczasem mamy nieco ponad milion, nieco mniej niż milion zapłacić InnoBaltice za rok obsługi tego systemu. No, wyobraźcie sobie, że płacąc blikiem musicie ponosić 50% kosztów operacyjnych, że płacąc Uberowi, który w jakimś sensie jest też w branży transportowej, też jest jakimś pośrednikiem, nagle musi się płacić podwójnie. No, szanowni państwo, to nie jest dla nas interes i my nie możemy wspierać naszej partycypacji w systemie, który Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości krytykował od samego początku. Więc to są doskonałe przykłady tego, dlaczego głosujemy przeciw. I jeszcze raz, pan burmistrz mówi o tym, że opozycja nie proponuje pozytywnych rozwiązań, a jednocześnie mówi o tym, że one kosztowałyby 25 mln. Coś tu się jakby nie zgadza, a jak można jednocześnie powiedzieć jedno i drugie, bo to w samej wypowiedzi jest zawarta albo sprzeczność, albo manipulacja. Szanowni państwo, ja bez kozery i potrafię udowodnić, że moje propozycje zgłoszone w imieniu klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości nie opiewały na 25 mln, ale na 325, bo przecież zawarliśmy tam projekt Budżetu Obywatelskiego w kwocie 3 mln. Wystarczy to przez 100 lat przemnożyć i wyjdzie nam 325. Problem jest taki, że my byliśmy gotowi na rozmowę. Natomiast pan burmistrz powiedział, że z nami rozmawiał, nie będzie - i to deklarował publicznie i to deklarował w trakcie spotkań. Na komisji budżetu nie znalazł nawet godziny dwadzieścia siedem, żeby wytrwać do końca.

Przewodniczący Maciej Bonna – panie radny, przypominam, że jesteśmy w temacie uchwalenia budżetu Gminy Miejskiej Chojnice, a nie tego, ile czasu kto organizacyjnie poświęca na swoją pracę.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – pan burmistrz w procesie procedowania tego budżetu był gościem komisji budżetowej. Poczytał pewne zarzuty, panie przewodniczący. W momencie, w którym dzisiaj ja słyszę, że my jako opozycja nie mieliśmy pozytywnych propozycji, to przypominam o tym, że nie wytrzymał godziny dwadzieścia siedem, ile trwała komisja budżetu rozpatrująca projekt budżetu na cały przyszłoroczny rok. Gdzie mówić o dialogu? Po niecałych piętnastu minutach z radną Marzenną Osowicką najpierw usłyszałem, że nasza propozycja przewodniczącego rady miejskiej to manipulacja. Później zostaliśmy wyrzuceni z gabinetu, kiedy odbiłem piłeczkę i powiedziałem, że w drugą stronę to samo, bo mamy równych i równiejszych, bo samochód dla straży miejskiej jest ważniejszy niż kilkunastoletnie auto, którym dysponuje MOPS, bo piłkarze

Chojniczanki mają skórzane fotele. Wiem, że ekoskóra, ale mimo wszystko, a osoby niepełnosprawne za osobami stojącymi za trybunami muszą marznąć w deszczu w trakcie meczów piłki nożnej. To jest kwestia priorytetów, jakie mamy. Idźcie państwo, porównajcie te plastikowe siedziska z tymi siedziskami, które dostają profesjonalni piłkarze i zobaczycie, że to miasto sponso-ruje i dopłaca młodym, pięknym, bogatym i zdrowym, a w pogardzie ma tych, którym powodzi się gorzej. I to widać na każdym gruncie. Na gruncie finansowania kultury, sportu, młodzieży, niepełnosprawnych. I ten budżet nie daje nam nadziei na to, że będzie inaczej, pogłębia tylko zadłużenia. Tak że my nie jesteśmy oderwani od rzeczywistości, ale ją analizujemy. I parafrazując słowa człowieka, którego bardzo szanuję, chciałbym powiedzieć, że ten budżet, nawet gdybym był w koalicji rządzącej, nie pozwoliłbym im na jego przyjęcie, jest tak słaby. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję. Pan radny Zdzisław Januszewski.

- **Radny Zdzisław Januszewski** – panie przewodniczący, usłyszeliśmy tu pod moim nazwiskiem dyżurne tematy, podgrzewane, to samo, co dwa, trzy lata temu, populistyczna opozycja, czy ja was karmę w tym momencie popeliną? Może to zupełnie kto inny, nie mogę wskazać palcem, bo jest nieobecny. Ale wróćmy do rzeczy, tu nie warto się nad tym zastanawiać. Natomiast wielce szanowany przeze mnie radny, pan Sebastian Matthes, był uprzejmy skierować do mnie uwagi, w związku z tym postaram się odpowiedzieć. Dzisiejszy głos był po raz pierwszy w tym wycinku budżetu tak stawiany przeze mnie w dziejach tej sali powstał na podstawie wskaźnika CPI Głównego Urzędu Statystycznego. Cytuję: nominalnie 2020 – 51 mln, będę mówił o milionach, dobrze? 51 mln, to realnie w przeliczeniu na ceny z 26. roku wynosi 79 mln., 21 rok – 40 mln, to nominalnie, to w cenach realnych wynosi 60 mln. 22. rok – 58 mln nominalnie, realnie w przeliczeniu 82 mln. 23. rok – 44 mln, to realnie 55 mln. 24. rok – 44 mln, to realnie, po przeliczeniu 49 mln. 25. rok – 23 mln, to realnie w przeliczeniu 25 mln. 26. rok – 33 mln. Czy tak naprawdę wygląda wzrost? To jest wykres. Tak naprawdę wygląda wzrost? Toż to leci na łeb, na szyję, jedną trzecią... Zobaczcie, taka jest prawda. Dziękuję bardzo. Przekażę teraz panu radnemu Matthesowi...

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję, udzielam głosu, pan radny Marek Szank.

- **Radny Marek Szank** – pan pozwoli, panie przewodniczący, że ja też skorzystam z tego, co sobie zapisałem, bo tutaj wiele takich informacji padło i być może jeszcze padnie, bo nie wiem, czy już lista jest zakończona, ale panie burmistrzu i pani skarbnik, bo to państwo jesteście autorem tego projektu. Ja w okresie prac nad tworzeniem tego budżetu wielokrotnie zabierałem głos i zwracając, czasami bardzo emocjonalnie, uwagę na pewne potrzeby mieszkańców i na nierówności w traktowaniu pewnych grup społecznych. Chyba po raz pierwszy tak naprawdę debatowaliśmy, ale ja z pewnego doświadczenia minionych lat nie liczyłem na żaden cud, ale dobrze, że doszło do pewnej refleksji, o której tutaj dzisiaj usłyszeliśmy. O tym, że zabrał głos przewodniczący Bogdan Kuffel, ja z panią skarbnik w trakcie posiedzenia Komisji Kultury i Edukacji toczyliśmy pewną taką dyskusję na temat nierówności co do grupy społecznej, głównie chodziło o działaczy krzewiących zajmujących się krzewieniem kultury w naszym mieście. Dzisiaj usłyszałem słowa nadziei, a ja jeszcze w sobotę i wczoraj, szanowni państwo, w rozmowie z mieszkańcami miasta, to głównie mojego osiedla, Metalowca. informowałem ich o moim sprzeciwie co do głosowania nad tym projektem, który będziemy miesiąc w miesiąc na każdej sesji, szanowni państwo, zmieniać, udoskonalać i korygować, bo taka jest kolej rzeczy. My co miesiąc będziemy wprowadzali pewne poprawki. Dzisiaj padły ważne deklaracje z ust pana burmistrza, które dają mi osobiście, ale z tego, co też tutaj już czytałem w informacjach od mieszkańców metalowca, nadzieję. Nadzieję też na równe takie traktowanie w przedziale środków, w podziale tych środków przeznaczanych na rozwój infrastruktury. I oby nie były to tylko puste słowa, bo tak często też tutaj bywało, i to kilka dobrych lat.

Na dzisiejszej sesji odbiera mi pan pewne argumenty, które jeszcze wczoraj istniały i które nie pozwalały mi głosować za tym budżetem. I nie będę głosował przeciw, ale chciałbym zwrócić uwagę na to, panie burmistrzu, że za pół roku, jako radni, będziemy głosowali nad pańskim absolutorium. I dzisiaj proszę o pewne konsekwencje w pańskim działaniu, a nie tylko informowaniu nas o pewnych założeniach, które ma pan zamiar zrealizować. Czekamy na to lepsze. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję. Pan radny Sebastian Matthes.

- **Radny Sebastian Matthes** – w nawiązaniu do tego, co raczył powiedzieć kolega Kamil Kaczmarek. Oczywiście, moje słowa kierowane do koleżanki Marzenny i kolegi Marcina nie miały na celu wskazania, że te pieniądze trafiają na wasze jakieś prywatne cele. Chciałem pokazać, że te pieniądze, które przeznaczane są na waszą działalność pożyteczną, potrzebną... Kształcicie dzieci, uczycie prawidłowych postaw sportowych i tak dalej. Ta moja wypowiedź miała na celu pokazanie to, że ten budżet zabezpiecza środki na waszą działalność i głosowanie przeciwko byłoby dla mnie co najmniej dziwne, ale to, jak padła deklaracja z ust Marcina, będzie głosował za. Natomiast Zdzisławie tu, jakby nie odbieraj tej mojej wcześniejszej wypowiedzi jako złośliwej. Rozmawialiśmy o tym, że udzielenie poparcia dla budżetu jest, jest też udzieleniem swojego rodzaju kredytu zaufania. Chodziło mi tylko i wyłącznie o to, żebyś swoją jakby wiedzę, którą czerpiesz, patrząc na budżet i na liczby w nim zapisane, uzupełnił także o to, co powiedział pan burmistrz i co wynika z tego, że do zadań inwestycyjnych nie zostały wprowadzone wszystkie zadania, a przede wszystkim te, które są finansowane ze środków zewnętrznych i dla których jeszcze nie zostały podpisane umowy. Dziękuję.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję. Pani radna Marzenna Osowicka, proszę.

- **Radna Marzenna Osowicka** – kolego Sebastianie Matthes, ten budżet nie zabezpiecza potrzeb, jakie kluby sportowe wykazują. Mają tylko dzięki naszej aktywności i dzięki pozyskiwaniu programu ogólnopolskiego programu „Klub”. Dzięki sponsorom jesteśmy w stanie prowadzić tę działalność totalnie charytatywną, totalnie angażując nawet swoje środki finansowe. To tak tylko dla wyjaśnienia i nie dlatego, że otrzymujemy granty, to jesteśmy zobowiązani po prostu głosować za tym budżetem. Absolutnie, to jest jakaś bzdura. Kolego Marku Szanku, no widzę, że nasz mistrz manipulacji – pan burmistrz zasiał w tobie nadzieję...

Przewodniczący Maciej Bonna – pani radna, proszę bez odniesień personalnych. To nie sprzyja debacie publicznej, która się toczy na tej sali, tak?

- **Radna Marzenna Osowicka** – ale to jest wielki komplement dla naszego pana burmistrza.

Przewodniczący Maciej Bonna – też panu burmistrzowi zwracam uwagę, jeżeli odnosi się do kogoś personalnie.

- **Radna Marzenna Osowicka** – tak, no poprosimy o symetryzm.

Przewodniczący Maciej Bonna – zapraszam do protokołu, tam pani zobaczy symetryzm.

- **Radna Marzenna Osowicka** – jak najbardziej. I w tej sytuacji, no rzeczywiście, wieszanie psów na opozycji, krytycyzm sięgający zenitu, że tylko krytykujemy – nieprawda. Wiele bardzo konstruktywnych propozycji daje opozycja. Tylko, no niestety, przewaga radnych klubu pana burmistrza i koalicjantów zwała z nóg. Za każdym razem jest głosowanie takie, które no nie pozwala na przyjęcie argumentów, tylko po prostu zgodnie ze wskazaniem pana burmistrza i my tego nie przebijemy, bo taka jest narracja i to jest jedna wielka manipulacja ze strony pana burmistrza. Tak że nie zgadzam się na tę fałszywą, niesprawiedliwą opinię o opozycji, że niby tylko krytykujemy,

tak nie jest. Przyjrzyjcie się uczciwie naszym propozycjom, naszym dyskusjom. I w tym momencie, niestety przepiękna oczywiście propozycja, porównanie z obietnicami, które wybrzmiały w kampanii wyborczej i teraz z realizacją... Natomiast tak wiele, tak wiele rzeczy nie zostały, nie zostało spełnionych, że nie ma tu powodów do jakiejś dumy, do tego, że ten budżet jest rewelacyjny. Pragnę zwrócić uwagę, że w tej chwili również, za zgodą pana burmistrza, niszczone jest funkcjonowanie Filii Miejskiej Biblioteki Publicznej, że dopiero pod presją mieszkańców uwzględnione są oczekiwania, ich oczekiwania. Walczyliśmy wręcz w obronie pań, które zostały...

Przewodniczący Maciej Bonna – pani radna, proszę do rzeczy. Jesteśmy w temacie, w dyskusji o budżecie Gminy Miejskiej Chojnice na rok 2026.

- **Radna Marzenna Osowicka** – zostały skrzywdzone. Tam też się mieści budżet dla Filii. Oczywiście, panie przewodniczący, to też jest budżet dla Filii, okrojony.

Przewodniczący Maciej Bonna – pani radna, ale to nie są problemy personalne, które były podejmowane na tej sali już kilkakrotnie i kolejny raz powtarza pani to samo w temacie niezwiązany z uchwałą budżetową.

- **Radna Marzenna Osowicka** – kolejny raz powtarzam dlatego, że jak dotąd te ważne uwagi, ten interes mieszkańców, jest jak grochem o ścianę. Oczekujemy, że łącznie z budżetem zostaną również spełnione sprawy, obietnice dane mieszkańcom. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję. Pan radny Kamil Kaczmarek.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – dziękuję bardzo. Obiecuję, że bardzo krótko. Więc tak, chciałem się odnieść do sprawy stagnującej, bo liczyłem, że kolega radny Zdzisław Januszewski odbije piłeczkę, ale widocznie umknęło to gdzieś tam w ferworze. Szanowni państwo, no pozwólcie nam nazywać miasto stagnującym, jeśli aplikowaliśmy o fundusze szwajcarskie, które były adresowane do tych właśnie miast, które uzyskały status stagnujących. Obok Słupska Chojnice zdaje się były jedynym miastem tracącym funkcje społeczno-gospodarcze i przez Polską Akademię Nauk zostały w delimitacji obszarów problemowych, wskazane jako jedno z miast...

Przewodniczący Maciej Bonna – panie radny...

- **Radny Kamil Kaczmarek** – można mówić o tym, że nie jest stagnujące, a nie można mówić, że jest stagnujące?

Przewodniczący Maciej Bonna – dobrze, ale jaki to ma związek z uchwałą budżetu Gminy Miejskiej Chojnice?

- **Radny Kamil Kaczmarek** – to panie przewodniczący, jeżeli mówimy o budżecie, jeżeli mówimy o tym, jakie są podstawy planowania i wydatki, i inwestycje, jakie one mają przełożenie, to się okazuje, że 500 mln poszło jak krew w piach. No bo jeżeli wydaliśmy 500 mln i dalej tracimy dystans rozwojowy... Bo meritum sporu nie dotyczy tego, że Chojnice się nie rozwijają. Meritum sporu jest takie, że jeżeli inni jadą przepisowo 50 na godzinę w strefie miejskiej, to my jedziemy 30 na godzinę. To jest kłopot, że doganiają nas ośrodki, tak jak Tuchola, Człuchów, czy Sępólno Krajeńskie bardziej, niż mielibyśmy uciekać i gonić takie ośrodki jak Gdańsk, Bydgoszcz, czy Szczecin, po prostu, tak to wygląda i w tym kontekście stagnujemy. Nie, że zatrzymaliśmy się w mieście, w którym jest kilkunastoprocentowe bezrobocie, a minimalna krajowa nie pozwala na przetrwanie. Na szczęście ten czas okrutny mamy za sobą. Natomiast tracimy dystans. Inni poruszają się szybciej i w tym kontekście jesteśmy miastem stagnującym. Jak bardzo byśmy Chojnic nie podziwiali, jak bardzo byśmy nie kochali, nie obrzydzamy miasta, nie mówimy, że nic się tu nie dzieje, natomiast wskazujemy, że mogłoby być dużo lepiej. Jeżeli chodzi o wolne środki, to

ja jeszcze jedno odniesienie, bo pan przewodniczący Bogdan Kuffel mówił o tym, że udzielił odpowiedzi dla księdza dyrektora Jerzego Soboty, który wnioskował o pieniądze na witraże. No, ale nie wspomniał, jaka była odpowiedź. Mamy sześć, zdaje się, milionów wolnych środków. Pan przewodniczący mówi, że udzielił odpowiedzi. Odpowiedź była negatywna i dotyczy tego, że nie mamy środków na zabytkowe witraże, które w trybie alarmowym potrzebują tego, żeby je wyremontować. Odsyłamy do innych środków, do innych instytucji. Sami nie biorąc na siebie odpowiedzialności, zrzucając na dom kapłana, emeryta, na osoby znowu, ani nie najmłodsze, ani nie najsilniejsze, ani najbogatsze. To są osoby, które... Idźcie państwo, niedawno myłem tam okna. Idźcie, zobaczcie, co oni posiadają radyjko, ołtarzyk – to jest wszystko, co mają ci ludzie. I to oni mają wziąć na siebie odpowiedzialność? 200 tys. na ławeczki mimo, że kolega radny Marcin Gruchała wskazywał, że można to kupić dużo taniej. Mimo, że ja wskazywałem, że wystarczy dokupić. Bez problemu na piłkarzy prywatnego klubu sportowego, bez problemu.

Przewodniczący Maciej Bonna – panie radny, do rzeczy.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – najstarsze osoby, które całe życie służyły swoim społecznościom, na miejsce, które ma szczególny charakter... Niedawno mówiono o tym, podnosili panowie radni, że musi być dojazd dla żałobników, którzy korzystają z kaplicy, gdzie odbywają się różańce albo często msze pogrzebowe. I okazuje się, że dzisiaj mamy utracić te dziedzictwo i znowu okazuje się, że poprzednie pokolenia były w stanie to zbudować, a nas nie stać nawet, żeby to zakonserwować. Nie jesteśmy miastem stagnującym. Nie jesteśmy, wcale. Szanowni państwo, to są powody dla których my sprzeciwiamy się temu rozłożeniu priorytetów rozwojowych w kwestii odpowiedzialności za i tą substancję materialną, i społeczną naszego miasta, bo ten budżet nie gwarantuje tego. Lepiej przerzucić wolne środki, rozdysponować je w dowolny sposób, niż wydać na te potrzeby, które są ujmowane w naszych propozycjach, które zgłosiliśmy do pana burmistrza w procesie przygotowywania tego projektu budżetu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję bardzo. Pan radny Zdzisław Januszewski.

- **Radny Zdzisław Januszewski** – nie mogę się zgodzić z głosem mojego przedmówcy, Pana radnego Kamila Kaczmarka, chociaż na końcu, ostatnie zdanie muszę przyznać, że potwierdził, że nie jesteśmy miastem stagnującym. Mam dużo wykresów, w związku z tym, panie radny Kamile, to nie jest wykres miasta stagnującego. To jest wykres wartości wydatków budżetu, który się cofa. Dziękuję bardzo, przekażę teraz...

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję bardzo. Zamykam dyskusję, nikt się nie zgłosił. I przechodzimy do głosowania.

Przystąpiono do głosowania nad Uchwałą Nr XVIII/227/25 w sprawie uchwalenia budżetu Gminy Miejskiej Chojnice na 2026 r. z autopoprawką.

liczba oddanych głosów	– 20
za	– 13
przeciw	– 3
wstrzymujących się	– 4

Uchwała Nr XVIII/227/25 w sprawie uchwalenia budżetu Gminy Miejskiej Chojnice na 2026 r. została przyjęta i stanowi załącznik nr 10 do protokołu.

Ad. 12

Przewodniczący Maciej Bonna przedstawił projekt uchwały w sprawie zaciągnięcia kredytu bankowego na finansowanie deficytu budżetowego oraz na spłatę wcześniej zaciągniętych pożyczek i kredytów z autopoprawką – **autopoprawka stanowi załącznik nr 11 do protokołu.**

Przewodniczący Maciej Bonna – proszę, otwieram dyskusję. Pani skarbnik, autopoprawka. Proszę o zreferowanie autopoprawki.

- **Skarbnik Wioletta Szreder** – tak. Tutaj, na wniosek pani kolegiant został dopisany w §3 punkt 2, znaczy zostały wyznaczone dwa punkty, pierwszy już był, bez punktu, a dopisałam punkt drugi, że odsetki od spłaconego kredytu zostaną uwzględnione w budżecie Gminy Miejskiej Chojnice oraz w wieloletniej prognozie finansowej w latach 2026-2042. Jest to sprawa oczywista, że budżet musi zawierać wydatki na obsługę długu. Natomiast no, pani kolegiant sobie życzyła, żeby to było jeszcze w uchwale kredytowej dokładnie zapisane. Dziękuję.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję. Otwieram dyskusję, pani radna.

- **Radna Marzenna Osowicka** – panie przewodniczący, to był wniosek formalny o przerwę.

Przewodniczący Maciej Bonna – dobrze, przejdźmy... Czy pani radna podtrzymuje ten wniosek? Czy cały czas, czy przepracujemy głosowanie... Znaczący, no nie, no, bo jeżeli złożymy wniosek formalny, to musimy go zagłosować. Czy pani podtrzymuje?

- **Radna Marzenna Osowicka** – wycofuję, dokończymy. Wycofuję.

Przewodniczący Maciej Bonna – zamykam dyskusję, przechodzimy do głosowania.

Przystąpiono do głosowania nad Uchwałą Nr XVIII/228/25 w sprawie zaciągnięcia kredytu bankowego na finansowanie deficytu budżetowego oraz na spłatę wcześniej zaciągniętych pożyczek i kredytów wraz autopoprawką.

oddanych głosów	– 20
za	– 14
przeciw	– 6
wstrzymujących się	– 0

Uchwała Nr XVIII/228/25 w sprawie zaciągnięcia kredytu bankowego na finansowanie deficytu budżetowego oraz na spłatę wcześniej zaciągniętych pożyczek i kredytów została przyjęta i stanowi załącznik nr 12 do protokołu.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję. Ogłaszam 10 minut przerwy.

[po przerwie]

Przewodniczący Maciej Bonna – dobrze, proszę państwa, wznowiamy obrady.

Ad. 13

Przewodniczący Maciej Bonna przedstawił projekt uchwały w sprawie określenia inkasentów opłaty targowej, poboru tych opłat w drodze inkasa i ustalenia wysokości wynagrodzenia za inkaso (str. 42 w biuletynie).

Przewodniczący Maciej Bonna – otwieram dyskusję, czy ktoś z państwa radnych chce zabrać głos? Nie widzę. Przechodzimy do głosowania.

Przystąpiono do głosowania nad Uchwałą Nr XVIII/229/25 w sprawie określenia inkasentów opłaty targowej, poboru tych opłat w drodze inkasa i ustalenia wysokości wynagrodzenia za inkaso.

oddanych głosów	– 20
za	– 20
przeciw	– 0
wstrzymujących się	– 0

Uchwała Nr XVIII/229/25 w sprawie określenia inkasentów opłaty targowej, poboru tych opłat w drodze inkasa i ustalenia wysokości wynagrodzenia za inkaso została przyjęta i stanowi załącznik nr 13 do protokołu.

Ad. 14

Przewodniczący Maciej Bonna przedstawił projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie szczegółowych warunków przyznawania i odpłatności za usługi opiekuńcze, usługi opiekuńcze w formie usług sąsiedzkich oraz specjalistyczne usługi opiekuńcze, z wyłączeniem specjalistycznych usług opiekuńczych dla osób z zaburzeniami psychicznymi, oraz szczegółowych warunków częściowego lub całkowitego zwolnienia od opłat, jak również trybu ich pobierania (str. 44 w biuletynie) z uzupełnieniem do uzasadnienia projektu uchwały – uzupełnienie do uzasadnienia stanowi załącznik nr 14 do protokołu.

Przewodniczący Maciej Bonna – czy ktoś chce zabrać głos w tym temacie? Nie widzę. Jest pan radny Kamil Kaczmarek, proszę, udzielam głosu.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – szanowni państwo, w tym kontekście na komisji zadałem tylko jedno pytanie. Czy jest to stawka maksymalna? Burmistrz maksymalne wynagrodzenie, starosta z automatu maksymalne, jeżeli chodzi o podatek od nieruchomości, prawie że maksymalne dla przedsiębiorców, a jeżeli chodzi o usługi opiekuńcze – grosze. W przypadku inkasentów pani dyrektor wyliczyła nam, że to może wyjść nawet poniżej stawki minimalnej za godzinę, więc proszę zderzyć 20% dla inkasentów, 50% za usługę cyfrową dla InnoBaltici i daleko od tego, czego mogliby oczekiwać opiekunowie osób niepełnosprawnych, dla osób schorowanych, słabych, niepełnosprawnych. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję, zamykam dyskusję.

Przystąpiono do głosowania nad Uchwałą Nr XVIII/230/25 zmieniającą uchwałę w sprawie szczegółowych warunków przyznawania i odpłatności za usługi opiekuńcze, usługi opiekuńcze w formie usług sąsiedzkich oraz specjalistyczne usługi opiekuńcze, z wyłączeniem specjalistycznych usług opiekuńczych dla osób z zaburzeniami psychicznymi, oraz szczegółowych warunków częściowego lub całkowitego zwolnienia od opłat, jak również trybu ich pobierania.

liczba oddanych głosów	– 20
za	– 20
przeciw	– 0
wstrzymujących się	– 0

Uchwała Nr XVIII/230/25 zmieniająca uchwałę w sprawie szczegółowych warunków przyznawania i odpłatności za usługi opiekuńcze, usługi opiekuńcze w formie usług sąsiedzkich oraz specjalistyczne usługi opiekuńcze, z wyłączeniem specjalistycznych usług opiekuńczych dla osób z zaburzeniami psychicznymi, oraz szczegółowych warunków częściowego lub całkowitego zwolnienia od opłat, jak również trybu ich pobierania została przyjęta i stanowi załącznik nr 15 do protokołu.

Ad. 15

Przewodniczący Maciej Bonna przedstawił projekt uchwały w sprawie uchwalenia Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii na 2026 r. (str. 47 w biuletynie).

Przewodniczący Maciej Bonna – zapraszam do dyskusji. Czy ktoś z państwa chce zabrać głos? Pan radny Kaczmarek, zapraszam.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – dziękuję bardzo. Tak naprawdę tylko uporządkowanie tego, co było wspomniane wcześniej, ale chciałbym, żeby we właściwym punkcie również znalazło. Spadają środki z kapslowego, ale zagrożenia, które dotyczą osób przede wszystkim młodych, bo o nie troszczyłbym się najbardziej nie maleją. To, że nie mamy podatku od telefonów, to że nie mamy akcyzy od pornografii, to że nie mamy wpływów z podatku cukrowego i powodowanego przez cukier napięcia i pewnych takich nadreaktywności dzieciaków, to że nie mamy podatku, który wpływa do miasta od gier liczbowych czy od hazardu, to, że nie mamy części wpływów z leków od których uzależniają się dzieci, nie powoduje, że w naszej rzeczywistości uzależnień jest mniej. Spada ilość sprzedawanego w mieście alkoholu, tak, jak słyszałem, głównie jest to spowodowane w tym, że powstają sklepy wokół miasta, w gminie bardzo blisko i tam one są w tej chwili zakupywane. Natomiast osoby nietrzeźwe, uzależnienia w naszym mieście, no radykalnie nie spadają. Dlatego sytuacja, w której nie uwzględniamy streetworkerów, którzy mogliby wyciągać rękę do osób zagrożonych uzależnieniami? Sytuacja w której dla osób, które już doświadczyły różnych traumatycznych sytuacji, nie posiadają pomocy prawnej na terenie Ośrodka Profilaktyki Rodzinnej, który powinien być miejscem kompleksowej opieki nad tymi osobami. Oczywiście jest MOPS, oczywiście jest starostwo, ale do tej pory była wyspecjalizowana osoba, która to proponowała. Myślę, że jako coraz bogatszy samorząd, jako miasto, które ma swoje aspiracje, powinniśmy bardziej przeciwdziałać, niż leczyć. Ja powołałam się po raz kolejny na ten raport młodych ludzi, stworzony przez Młodzieżową Radę Miasta, którzy wskazywali, że lęk codziennie towarzyszy kilkunastu procentom młodych osób idącym do szkoły. Jako pierwszą potrzebę dla swojego środowiska wskazywały pomoc psychologiczną. Coś, co w moim pokoleniu pewnie by się nie zdarzyło, żeby młodzi ludzie wołali o pomoc psychologa, pomoc pedagoga. Dzisiaj otwarcie o tym mówią i to była potrzeba numer jeden. Tymczasem z tego programu, ze względu na spadek finansowania, bo przyjęło się, chociaż nie ma takiej reguły, że kapsłowe jest wystarczające, żeby realizować ten program, pewne pozycje muszą zniknąć. Ja bym chciał, żeby ten program był wypadkową potrzeb i możliwości Ośrodka Profilaktyki Rodzinnej, a nie wypadkową tych środków, które z kapslowego wpływają, bo kapsłowe to jest tylko, w cudzysłowie, alkohol, ale zagrożenia dzisiejszej młodzieży, a przyszłych dorosłych, przyszłych ojców, przyszłych wychowawców następnych pokoleń, są dużo szersze, niż tylko alkohol – i o tym powinniśmy myśleć najpierw, a później dopiero dyskutować o pieniądzach, bo tych tak, jak widzieliśmy także w trakcie prowadzenia działań przez Komisję Rewizyjną, niestety nie mamy w dostatku i tak naprawdę tylko częściowo problemy w pewien sposób łąta to, że Warsztaty Terapii Zajęciowej trafiają do OPR-u i biorą na siebie część kosztów funkcjonowania, biorą na siebie część kosztów, czy jako miasto część kosztów remontu i adaptacji tych pomieszczeń, natomiast potrzeby są daleko dalej idące. I proszę sobie wyobrazić, jak duże są środki konieczne do tego, żeby kogoś wysłać na terapię uzależnień, jak duże koszty są społeczne, kiedy rozpada się rodzina i przejmujemy na siebie świadczenia alimentacyjne. Nie daj Boże hostel dla kobiet będących ofiarą przemocy. Dużo łatwiej jest przeciwdziałać, niż później leczyć skutki tego typu działań. Dlatego szczególnie, kiedy weźmiemy pod uwagę, że wszystkie inne działy otrzymują dodatkowe finansowanie, chociażby w postaci tego dodatku inflacyjnego, jeżeli bierzemy pod uwagę, że koszty płacy, koszty pracy rosną, koszty mediów też pozostają wysokie, to zmniejszanie środków na profilaktykę musi budzić się z moim sprzeciwem. To nie jest tak, że jesteśmy przeciwko profilaktyce, to nie jest tak, że sprzeciwiam się temu projektowi, temu planowi, który stworzyła pani dyrektor, którą darzę wielkim szacunkiem i zaufaniem. Natomiast to nie jest też tak, że jako odpowiedzialny radny

mogę uznać, że zmniejszanie środków w tym zakresie jest konieczne, bo mamy wiele innych pozycji, które możemy niwelować. Nie jest nam potrzebny parking w ogrodzie sióstr, nie jest nam potrzebne, jakby w takim modelu finansowania lodowisko, które przyjęliśmy przeszacowane, przedłożone wielokrotnie w stosunku chociażby do Kielc, a tymczasem jest za 200 tys. ławeczki dla Chojniczanki, a ograniczamy środki na profilaktykę. To to zupełnie jest inne rozłożenie priorytetów od tego, które moim zdaniem, powinno mieć miejsce. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję. Pani radna Marzenna Osowicka.

- **Radna Marzenna Osowicka** – tak, całkowicie wtóruje koledze Kamilowi Kaczmarkowi, po posiedzeniu komisji społecznej, gdzie właśnie temat dotyczył i raportu przygotowanego przez MOPS, i wyjaśnień pani Agnieszki Kortas-Koczur, podobnie pani Ania Kruk z PCPR-u przedstawiła sytuację związaną z pomocą dla tych osób potrzebujących wsparcia. Ja także apeluje i tu do pana burmistrza, aby te wolne środki, które budżet miasta ma do dyspozycji, żeby przeznaczyć absolutnie na działania związane z profilaktyką. To wymaga naszej decyzji. To wymaga pochylenia się nad problemami tychże instytucji. Brak właśnie już takich większych wpływów z kapslowego. Tak że proszę o to, aby pan burmistrz sobie zanotował, że to nie jest krytyka, tylko że to jest konstruktywna propozycja ze strony opozycji. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję. Pan radny Kamil Kaczmarek.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – szanowni państwo, bo jakby to też uderza, to wybrzmiało na komisji, ale jakby nie było w sprawozdaniu. Nie mam żadnych zastrzeżeń, bo nie może być wszystko, natomiast w tej chwili wskazując najbardziej widoczne formy uzależnień w twoim otoczeniu, mieszkańcy Chojnic wskazali alkohol jako, de facto, to jest troszeczkę moja manipulacja tymi danymi, ale jako jedną piątą. 22% wskazało tylko alkohol, a tymczasem opłata z kapslowego ma być 100% przeciwdziałania uzależnienia. Teraz, co jest, moim zdaniem, zwycięzcą, bo ja jakby daje to komplecie, bo tu są rozdzielone dwa zakresy, które mogłyby być w innym ujęciu razem. Jedną z propozycji jest internet i telefon – 16%, gry komputerowe – 12,5%. Zsumowane daje to prawie 28%. Zgodzimy się, że trudno być uzależnionym od gier komputerowych i nie mieć problemów z internetem, i telefonem, i na odwrót. To jest gdzieś tam skojarzone, tak ja sobie to wyobrażam. Więc alkohol 22%, gry komputerowe 28%, nikotyna 16% i później dalsze miejsce, 9%, czyli prawie 0,1 wskazania to są narkotyki. A my zmniejszamy i to literalnie środki na przeciwdziałanie z narkomanią. No to drodzy państwo, już nie, że inflacja nam to pożera, ale zmniejszamy nominalnie te środki przeznaczane na to. One i tak były mikroskopijne, natomiast, no nie tędy droga, moim zdaniem. I te dane powinny nas uczulić, że mówimy o problemach alkoholowych, na tym się skupiamy, ale tak, jak wskazujemy respondenci, to jest tylko jedna piąta. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję bardzo. Nie widzę więcej chętnych, zamykam dyskusję. Przechodzimy do głosowania.

Przystąpiono do głosowania nad Uchwałą Nr XVIII/231/25 w sprawie uchwalenia Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii na 2026 r.

oddanych głosów	– 20
za	– 17
przeciw	– 2
wstrzymujących się	– 1

Uchwała Nr XVIII/231/25 w sprawie uchwalenia Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii na 2026 r. została przyjęta i stanowi załącznik nr 16 do protokołu.

Ad. 16

Przewodniczący Maciej Bonna przedstawił projekt uchwały w sprawie przyjęcia „Planu Adaptacji do Zmian Klimatu Miasta Chojnice” (str. 61 w biuletynie).

Przewodniczący Maciej Bonna – informuję państwa, iż zgłosiła się do mnie pisemnie mieszkanka Chojnic, która chciałaby zabrać głos w temacie tego projektu uchwały. Jednocześnie wcześniej złożyła w ramach konsultacji społecznych dziewięć uwag do przedłożonego państwu planu adaptacji, z czego cztery uwagi zostały uwzględnione. Bardzo dziękuję za cierpliwość i że wytrwała pani tak długo i może zaczniemy od tego, że oddamy pani głos. Ze względów proceduralnych tylko poinformuję radnych, zamieściłem informację, że ze względu na organizację dzisiejszej sesji, dosyć intensywną, ograniczyłem pani wypowiedź do 5 minut. Dziękuję.

- **Pani Monika Szczukowska** – dzień dobry, szanowna rado. Dziękuję radzie i panu przewodniczącemu za udzielenie mi dzisiaj głosu. Wypowiem się w temacie miejskiego planu adaptacji do zmian klimatu, który za chwilę przyjmiecie państwo radni uchwałą. Miejski plan adaptacji do zmian klimatu jest wymogiem nowelizacji ustawy prawo o ochronie środowiska miasta. Miasta z ilością mieszkańców powyżej 20 tys. muszą posiadać miejskie plany adaptacji do zmian klimatu. Dotąd obowiązywało to dla miast, które posiadały 100 tys. mieszkańców i więcej. A gwoli przedstawienia, nazywam się Monika Szczukowska, jestem liderką oddolnej i wolontariackiej organizacji Inicjatywa Mieszkańców Chojnice 2025/2075 dla Ochrony Lasku Miejskiego, Doliny Strugi Jarcewskiej i Jarcewskiej Alei Drzew. W 2024 roku Fundacja Batorego przyznała nam nagrodę finalisty Super Głos w 2023 za nasze działania dla Ochrony Lasku Miejskiego i Doliny Strugi Jarcewskiej. Jest to nagroda, którą otrzymało dziesięć organizacji spośród stu osiemdziesięciu trzech z całej Polski biorących udział w akcji „Masz Głos” prowadzonej przez Fundację Batorego. Braliśmy udział w całorocznych edycjach akcji „Masz Głos” w 2023 i w 2024 roku. W 2024 roku połowę uczestników tej akcji stanowiło organizację nieformalne. Jako jedna z dziesięciu grup obywatelskich z całej Polski przeszliśmy również roczne szkolenie finansowane z funduszy The German Marshall Fund of the United States w zakresie poszerzenia kompetencji, profesjonalizacji i przygotowania ruchów obywatelskich do partycypacji w zarządzaniu ważnymi społecznie, kulturowo i przyrodniczo lasami. Szkolenie to prowadziła Fundacja Las Naturalny. W związku z dokumentem miejskiego planu adaptacji do zmian klimatu, chciałabym zaapelować do radnych i do pana burmistrza, i zwrócić uwagę na nieuwzględnienie złożonej przez nas uwagi do tego planu. Ona została złożona w ramach konsultacji społecznych tego miejskiego planu adaptacji do zmian klimatu. Jest to uwaga nr 4 w załączniku do tego miejskiego planu, to są strony na końcu i złożyliśmy uwagę dla Osi 1. Ekosystemy dla działania realizacyjnego, ochrona terenów szczególnie wartościowych pod względem przyrodniczym oraz rozwijanie zrównoważonego zarządzania lasami, uwzględniającego ich funkcję przyrodnicze, społeczne i gospodarcze. Ta oś znajduje się w programie działań w tym miejskim planie adaptacji do zmian klimatu na stronie 123. Złożyliśmy uwagę o zamieszczenie działania realizacyjnego, sporządzenie i inwentaryzacja przyrodnicza wraz z rewaloryzacją przyrodniczą Lasku Miejskiego oraz Doliny Strugi Jarcewskiej na odcinku strugi od Lasku Miejskiego do północnej granicy miasta. Miasto Chojnice nie posiada i nigdy nie sporządziło tego podstawowego dokumentu inwentaryzacji przyrodniczej z rewaloryzacją przyrodniczą, który potrzebny jest dla prawidłowego zarządzania zasobem przyrodniczym miasta. Niestety, jako uzasadnienie nieuwzględnienia tej uwagi podano argument, który nie jest prawdziwy i zgodny z naukami przyrodniczymi. Nawet na poziomie klasy podstawowej, klasy nr 4, kiedy zaczyna się edukację z dziedziny przyrody i biologii. Ponoć podał tę odpowiedź na naszą uwagę, uzasadnienie odrzucenia, pracownik Urzędu Miejskiego. Identyczne, takie samo błędne uzasadnienie, podano nam w odpowiedzi na nasze wnioski do budżetu miasta Chojnice na rok 2025 oraz na rok 2026. Odpowiedź ta tutaj, w tym miejskim planie adaptacji do zmian klimatu, powielana została więc już po raz trzeci, mimo naszych wcześniejszych wyjaśnień, czemu służy instrument inwentaryzacji przyrodniczej. Odpowiedź na nieprzyjęcie naszej uwagi myli gospodarkę leśną, czyli tak zwany uproszczony plan urządzenia lasu z inwentaryzacją

przyrodniczą, instrumentem i dokumentem sporządzanym dla zupełnie innych i odrębnych celów, niż gospodarka leśna. Inwentaryzacja przyrodnicza nie zajmuje się gospodarką leśną, a jest zbiorem badań terenowych przeprowadzanych na potrzeby scharakteryzowania elementów środowiska przyrodniczego, gatunków, rodzajów i ilości poszczególnych roślin, zwierząt, ptaków, grzybów oraz siedlisk przyrodniczych. Inwentaryzację przyrodniczą przeprowadza się w celu wyznaczenia i zarządzania terenami przyrodniczymi. W celu ochrony gatunków, monitoringu środowiska i oceny bioróżnorodności danego obszaru. Celem inwentaryzacji przyrodniczej i waloryzacji przyrodniczej jest stworzenie zasobu informacji o zasobach, walorach i stanie środowiska przyrodniczego. Dostarczenie informacji przyrodniczej dla wszystkich opracowań miejskich, w tym planistycznych o charakterze przestrzennym, czyli na przykład programów ochrony przyrody, zrównoważonego rozwoju i ochrony środowiska w gminie, adaptacji do zmian klimatycznych i tak dalej. Również celem inwentaryzacji przyrodniczej jest zebranie danych przyrodniczych w celu ekologizacji polityki przestrzennej oraz informowanie i edukacja mieszkańców, i pozarządowych organizacji proekologicznych o zasobach i walorach środowiska przyrodniczego oraz ich przeobrażeniach, co prowadzi do podniesienia świadomości ekologicznej mieszkańców Chojnic. Takiego zasobu informacji o Lasku Miejskim i Dolinie Strugi Jarcewskiej miasto Chojnice nie posiada. Miasto nie wie więc, jak zarządzać tym zasobem przyrodniczym i jak zagwarantować temu zasobowi, jak i mieszkańcom, bezpieczeństwo środowiskowe i bezpieczeństwo klimatyczne. Apeluję więc do radnych i do pana burmistrza, w związku z uchwaleniem środków z budżetu dla Lasku Miejskiego o przeznaczenie, na przykład, jednej trzeciej tych środków na sporządzenie inwentaryzacji przyrodniczej wraz z rewaloryzacją przyrodniczą. Zwracam się także do państwa radnych i do pana burmistrza o podjęcie działania w 2026 roku w temacie potencjału adaptacyjnego Chojnic w zakresie adaptacji do zmian klimatu, to jest strona 68. dokumentu tego miejskiego planu adaptacji, tabela 432. Tabela ta wskazuje na poziom systemowości ochrony oraz kształtowania zielonej i niebieskiej infrastruktury. Monitoruje się to udziałem pokrycia tych wartościowych terenów przyrodniczych miejscowymi planami zagospodarowania przestrzennego, w tym włączającymi zabudowy. I niestety, w tę tabelę miasto Chojnice wpisało 0%, co oznacza, że miasto nie planuje w latach 2025-2030, czyli dla okresu obowiązywania tego miejskiego planu, uchwalenia miejscowego planu na przykład dla Lasku Miejskiego i dla Doliny Strugi Jarcewskiej. Przypomnę dla porównania...

Przewodniczący Maciej Bonna – prosiłbym o zmierzenie powoli do końca.

- **Pani Monika Szczukowska** – dziękuję. Że Człuchów uchwalił dla swojej dla swoich czterdziestu ośmiu hektarów Lasku Luizy miejscowy plan już w roku 2006 oraz powtórzył go dla wzmocnienia jego ochrony w roku 2016.

I teraz chciałam jeszcze wskazać, że w budżecie, odniosę się do budżetu, są przeznaczone środki dla Lasku Miejskiego około 300 tys. zł i chciałabym zaapelować, by pokierować się tutaj jednak co do tego planu, zwłaszcza co do wyznaczenia ścieżki zdrowia, dopiero co niedawno uchwalonym audytem krajobrazowym województwa pomorskiego, który został uchwalony 28 lipca 2025 roku przez radnych sejmiku. Ta uchwała została podjęta przez Sejmik Województwa Pomorskiego i w ten sposób wyznaczono najcenniejsze, najbardziej wartościowe krajobrazy do zachowania i dla ochrony, i wśród tych stu kilku krajobrazów priorytetowych w całym województwie, wyznaczono Lasek Miejski i Dolinę Strugi Jarcewskiej, jako krajobraz priorytetowy Jarcewska Struga. W tym dokumencie są rekomendacje, bardzo szczegółowe, którymi powinno się iść co do dalszego prowadzenia tego terenu i jest tam przede wszystkim rekomendacja, która dotyczy tego, że rekomenduje się wspomaganie badań naukowych nad dziedzictwem kulturowym Lasku Miejskiego w celu uczytelnienia pierwotnej kompozycji układu i powiązań widokowych panoramy Chojnic z dokumentowaniem zagrożonych elementów. Również wskazano obszar Lasku Miejskiego, czyli cały Lasek Miejski i Dolinę Strugi Jarcewskiej na terenie granic miasta jako obszar, który powinien zostać objęty formą ochrony przyrody, jako zespół przyrodniczo-krajobrazowy. Zwracam się z ogromną prośbą do państwa radnych o podjęcie działań w tym kierunku, by taką formę ochrony przyrody wprowadzić i również rozpocząć badania naukowe. Na pewno wesprze

państwa radnych w tym Pomorskie Biuro Planowania Regionalnego, które było odpowiedzialne wraz z zarządem województwa za sporządzenie tego audytu Krajobrazowego. To jest niezwykle ważny dokument. Dziękuję za uwagę.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękujemy pani Moniko. Głos mieszkańca zawsze jest ważny w debacie publicznej. Cieszę się, że chciała pani go zabrać, na pewno nie było to najprostsze w takim gremium. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Otwieram dyskusję. Pan radny Kamil Kaczmarek.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Również dziękuję pani Monice Szczukowskiej z inicjatywy ochrony lasu miejskiego. Przepraszam za przekręcenie nazwy i jej skrócenie. Natomiast, szanowni państwo, przede wszystkim chciałbym podziękować władzom miasta, panu burmistrzowi, panu wiceburmistrzowi i panu dyrektorowi za to, że stała się rzecz wiekopomna – na XVII Rady Miejskiej tej kadencji, pierwszy raz wnioski mieszkańców zostały przyjęte. Z nieskrywaną i szczerą radością to przyjmuję. I to mnie skłaniało do tego, żeby to przyjąć w ogóle bez dyskusji. Natomiast jak słyszę, że słuchając tej wypowiedzi, że merytoryczne, poprawne uwagi nie znalazły zastosowania, to chciałbym usłyszeć głos dyrektora wydziału, dziwię się, że go tutaj nie ma, dlaczego je odrzucił? To nie jest tak, że mieszkańcy muszą uzasadniać, dlaczego zgłosili te swoje propozycje przychodząc na sesję rady miejskiej. Każda taka propozycja odrzucona przez któregoś z dyrektorów albo przez panów burmistrzów, powinna być nam tutaj wyjaśniona.

Przewodniczący Maciej Bonna – panie radny, ja przed planowanym tym punktem posiedzenia rozmawiałem z panem dyrektorem i z panem wiceburmistrzem, i w gronie zapadła decyzja, że pan wiceburmistrz, który był zaangażowany w tworzenie tego planu, będzie odnosił się do ewentualnych zadawanych pytań, więc nieobecność pana dyrektora jest jak najbardziej usprawiedliwiona.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – cieszę się bardzo, tak że czekam na wyjaśnienia pana wiceburmistrza, bo od tego uzależniam swoją decyzję w tej kwestii. Natomiast chciałbym też przypomnieć, że ta destrukcyjna opozycja, która nie ma konstruktywnych propozycji, w punkcie siódmym, zwróciła się o przeprowadzeniu właśnie inwentaryzacji przyrodniczej. Tak że są to radni, są to mieszkańcy, a dalej stanowi to opór. To nie jest duży koszt i to jest podstawa do naszego zagospodarowania w ten, czy w inny sposób, bo to powinien być sposób jak najmniej inwazyjny, jak najbardziej życzliwy dla tego miejsca, które stanowi miejsce rekreacji, odpoczynku, miejsce odzyskiwania sił dla wielu chojniczan. I ta inwentaryzacja przyrodnicza powinna być wykonana. Chciałbym usłyszeć od pana wiceburmistrza informacje jaki jest koszt, czy jest to planowane, a jeżeli nie jest planowane, to czym to uzasadnia i z czego wynika sprzeciw wobec tego, moim zdaniem, oczywistego działania. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję. Panie wiceburmistrzu, pozwoli pan jeszcze, że wysłuchamy głosu dyskusji pani radnej Marzenny Osowickiej i odniesie się pan burmistrz potem do tego łącznie, tak? Pani radna Marzenna Osowicka, proszę.

- **Radna Marzenna Osowicka** – dziękuję. Panie przewodniczący, bardzo miło było mi usłyszeć właśnie podziękowania dla pani Moniki Szczukowskiej za zabranie głosu w imieniu mieszkańców. No jest to bardzo, bardzo dobry symptom, jeśli chodzi o wsłuchanie się w postulaty mieszkańców, nie jak do tej pory. Pani Moniko, bardzo dziękujemy za bardzo merytoryczne uwagi, wręcz eksperckie, dotyczące konieczności inwentaryzacji i rewaloryzacji przyrodniczej naszych zasobów leśnych w Lasku Miejskim i Dolinie Strugi Jarcewskiej. Wierzę, że i obecni tutaj radni, i właśnie pan przewodniczący, panowie burmistrzowie, pani skarbnik także będą za tym, aby te środki... Przypominam, są wolne środki w budżecie miasta Chojnice, przekazać na tak ważną inicjatywę dotyczącą tej inwentaryzacji. Trochę z żalem, ale i krytyką pytanie, po co właśnie organizuje się konsultacje społeczne, jeżeli głos, który wybrzmiał w tych konsultacjach, który

został spisany, jest odrzucony. To już po raz kolejny, kiedy te konsultacje mają miejsce, mieszkańcy coś proponują, a ich sugestie są totalnie odrzucone, wręcz wyrzucone do kosza.

Przewodniczący Maciej Bonna – pani radna, przypominam, że w tym wypadku zostało zgłoszone dziewięć sugestii, cztery zostały przyjęte i nie rozmawiamy, nie dyskutujemy o sposobie organizacji konsultacji społecznych, tylko o przyjęciu „Planu Adaptacji do Zmian Klimatu Miasta Chojnice”. Prosiłbym o otrzymanie się tematu.

- **Radna Marzenna Osowicka** – tak, dziękuję ślicznie. To jest taki temat bardzo istotny, może jednak będzie inne podejście. Tak że rzeczywiście wierzę w państwa, że informacje, które pani przedstawicielka inicjatywy mieszkańców przedstawiła nam z mównicy, dla państwa są również istotne i zauważacie potrzebę, aby tę inwentaryzację przeprowadzić. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję. Proszę o głos i o ustosunkowanie się do pytań oraz o nakreślenie sprawy pana zastępcę burmistrza.

- **Z-ca Burmistrza Adam Kopczyński** – panie przewodniczący, pozwoli pan, że odniosę się tylko do tej części merytorycznej. Faktycznie zgłoszono tak, jak pan wspominał, dziewięć uwag do planu, z czego cztery zostały przyjęte. Jedną, ta najbardziej wiążącą naszą dyskusję, czyli punkt czwarty dotyczący inwentaryzacji budzi wątpliwości naszej mieszkanki. Być może ta odpowiedź, którą pani Monika Szczukowska dostała jest zbyt urzędowa, więc postaram się przybliżyć różnicę między tym, co nazywamy inwentaryzacją przyrodniczą, a to, co nazywamy uproszczonym planem urządzenia lasu na lata 2020/29, który obowiązuje na terenie Lasku Miejskiego. Został tutaj przywołany też przykład Człuchowa, który wykonał tę inwentaryzację. To jest klucz do zrozumienia, dlaczego działamy na uproszczonym planie urządzenia lasu, a nie przeprowadzamy inwentaryzacji, czyli cel. Jeżeli chodzi o nasz Lasek Miejski w tej chwili nie planujemy żadnej inwestycji. Uproszczony plan urządzenia lasów chroni te siedliska, chroni te zasoby przyrodnicze, które są w lasku miejskim tak, jak chcą mieszkańcy. Inwentaryzacja przyrodnicza pełni istotną funkcję podczas ubiegania się o pozyskanie decyzji środowiskowej dla inwestycji. Jeżeli podany został przykład Człuchowa, to mówimy o dużych inwestycjach, które były w Parku Luizy wykonywane w ostatnich latach. Strefa rekreacyjna, ścieżka rowerowa, kładka, zabiegi archeologiczne i rekultywacyjne w okolicach zamku miejskiego oraz nowe ścieżki rowerowe, które powstaną wokół jeziora. Czyli inwentaryzacja przyrodnicza jest potrzebna w momencie, kiedy byśmy chcieli dokonywać inwestycji dla Lasku Miejskiego, a na tą chwilę ani nie mamy koncepcji, ani nie mamy projektu żadnej inwestycji, która miałaby wystąpić w Lasku Miejskim. Dlatego nie mówimy nie, jeżeli w przyszłości powstanie jakaś koncepcja, którą będziemy oczywiście omawiać, konsultować i będzie to początek do inwestycji, i będzie wymagane prawem pozyskanie decyzji środowiskowej, na pewno ta inwentaryzacja powstanie, aby chronić nasze dziedzictwo przyrodnicze. Jeżeli chodzi o koszty takiej inwentaryzacji, to jest około 50 tys. zł, czas wykonania takiej inwentaryzacji to jest około roku. Więc jako urząd, jako przedstawiciel urzędu, nie mówię nie wykonania tej inwentaryzacji, ale dopiero w momencie, kiedy będą plany, koncepcje przeprowadzenia jakichś inwestycji w Lasku Miejskim. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję, nie widzę więcej chętnych. A, pani radna Marzenna Osowicka, proszę.

- **Radna Marzenna Osowicka** – o ile mi wiadomo, to klub PiS składał właśnie propozycję dotyczącą, jak on to nazwał, rewitalizacji Lasku Miejskiego. Nie robi się rewitalizacji. W takim przypadku jest to rzeczywiście kwestia inwentaryzacji i rewaloryzacji, żeby rozpocząć działania inwestycyjne. I panie burmistrzu, nie rozumiem, dlaczego mamy czekać cały rok, aż coś się urodzi. No z tego, co mówił pan burmistrz, to te propozycje klubu PiS uwzględnił. Głos Chojniczan także mówił o tym w swojej kampanii wyborczej, więc nie rozumiem odwlekania w czasie bardzo istotnych kwestii. Raczej zdecydujemy się pochylić nad tym i jest teraz czas, żeby to rozważyć, żeby przyjąć pewne założenia, koncepcje i po prostu działać, a nie odwlekać. Dziękuję bardzo.

[wypowiedź pani Moniki Szczukowskiej poza mikrofonem.]

Przewodniczący Maciej Bonna – w dyskusji nie przewidujemy ponownego zabrania głosu przez panią. Znaczy, ogólnie tak. Pozwolę sobie skorzystać z prawa do wypowiedzi poza kolejnością. Wiedzą państwo, że ten „Plan Adaptacji do Zmian Klimatu Miasta Chojnice”, jeśli przyjmie, to nie jest rzecz stała i niezmienna. I z tego, co ja zrozumiałem z przekazu pana wiceburmistrza, jest pole do dyskusji i do ustalenia tego, czy taką inwentaryzację wykonać, czy nie. Po przekonaniu koalicji, bo to jest konieczne, żeby go wykonać, do takiego planu istnieje możliwość przecież wprowadzenia poprawki do uchwały, więc no dzisiejsze, w tym momencie, w mojej ocenie, prowadzenie dyskusji w tym temacie będzie dotyczyło tylko tego, czy burmistrz zaplanuje teraz ten wydatek, czy później. To związane z planowaniem budżetu przez jednostkę wykonawczą, więc no tu uważam, że tę dyskusję możemy toczyć, jak najbardziej, ale ona powinna się toczyć dalej, nie na miejscu sali obrad rady miejskiej. Dziękuję. Głosu udzielam, pan radny Marek Szank.

- **Radny Marek Szank** – panie burmistrzu, czy inwestycja... to jest odświeżenie, odnowienie części ścieżki zdrowia, a więc tej części pozwalającej na rekreację, to jest inwestycja? Słyszałem, że w niedalekiej przyszłości mamy dokonać pewnych zmian pozwalających nam, mieszkańcom, dalej cieszyć się ze starej ścieżki zdrowia, a więc byłaby możliwość przeprowadzenia tego rodzaju sytuacji, o której wspomniała pani Monika, prawda? Bo pan przed chwilą powiedział, że w momencie, kiedy będziemy przeprowadzali inwestycje, a więc jeżeli tę ścieżkę zdrowia będziemy udoskonalali, czy odnawiali, no to potraktujmy to jako inwestycję w tą starą infrastrukturę rekreacyjno-sportową. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Bonna – pan radny Kamil Kaczmarek w kolejności.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – dziękuję bardzo. Szanowni państwo, no jeżeli chcemy doprowadzić te ścieżki, które są często udostępniane do spacerów, czy też biegowe w Lasku Miejskim, ja z wielką melancholią, pomimo mojego obrodzonego antykomunizmu, z dużym sentymentem patrzę na tę infrastrukturę ścieżki zdrowia, która tam funkcjonuje, na te wszystkie rzeczy, które mogłyby towarzyszyć osobom, które uprawiają po prostu kulturę fizyczną w tym jakże sprzyjającym temu miejscu. I te schody, i te ścieżki wymagają pewnego odnowienia, i co do tego chyba jest pełna zgoda nas wszystkich. Nie wiem...

Przewodniczący Maciej Bonna – oczywiście, ale jesteśmy na punkcie „Planu Adaptacji do Zmian Klimatu Miasta Chojnice”...

- **Radny Kamil Kaczmarek** – tak jest, no i teraz uwaga. Jeżeli chodzi o przeprowadzenie inwentaryzacji przyrodniczej, o które się zwracamy już nie po raz pierwszy, to jednym z celów jest eksperckie, opisowo-analityczne przeprowadzenie analizy, która z jednej strony zabezpieczy ochronę przyrodniczą nie tylko w zakresie drzewostanu, ale także krzaczków, grzybków, małych roślinek, małych ssaków, gryzoni i czegośkolwiek tam jeszcze możemy się doszukiwać. Jest to dużo wyższy poziom szczegółowości. Może wskazywać konieczność ograniczenia dostępu mieszkańców do poszczególnych stref, bo w tej chwili można sobie chodzić tam wszędzie, a mogą być miejsca, które tego nie... jakby nie jest to wskazane, obserwowania siedlisk różnych żyjątek, które tam są. I jest to ważne, żebyśmy taką inwentaryzację tam po prostu przeprowadzili, z jednej strony, żebyśmy wiedzieli, co na miejscu mamy, co powinniśmy chronić, w jaki sposób to chronić i jeżeli chcemy podjąć jakiegokolwiek działania zmierzające do tego, żeby udostępnić to mieszkańcom w szerszym zakresie, to mieć świadomość, jakie mamy możliwości, ale też ograniczenia. I dlatego tutaj, w momencie, kiedy dyskutujemy o tym projekcie zmian dotyczącym przeciwn... przepraszam, jakby strategii przeciwdziałania zmianom klimatu, to tutaj ten akcent właśnie powinien być na ekologiczną ochronę tego zakątku naszego miasta, za którą samorząd ma pełną odpowiedzialność. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję. Pan zastępca burmistrza.

- **Z-ca Burmistrza Adam Kopczyński** – ja myślę, że jak wszyscy tutaj siedzimy, zależy nam na ochronie dziedzictwa przyrodniczego Lasku Miejskiego. Tak jak wspomniałem, uproszczony plan urządzenia lasu zapewnia nam to w tym momencie, kiedy nie ma inwestycji. Proszę o cierpliwość. Jeżeli powstanie jakakolwiek koncepcja, projekt, to da nam sumpt do tego, żebyśmy mogli tę inwentaryzację środowiskową podjąć, jeżeli to będzie wymagane przez decyzję środowiskową potem do pozwolenia na budowę w przypadku inwestycji. Na razie jest hasło – ścieżki zdrowia, ścieżki spacerowe, ale nie ma żadnej koncepcji, nie ma projektu. Nie wiemy, czy to powstanie za rok, czy za dwa, czy za trzy, ale wykonanie inwentaryzacji teraz, kiedy trzeba będzie ją później aktualizować i wydawać ponownie pieniądze na aktualizację, moim zdaniem jest bez sensu. Poczekajmy na koncepcję, ewentualnie projekty, które będą dotyczyć Lasku Miejskiego, inwestycyjne oczywiście.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję. Pani radna Marzenna Osowicka.

- **Radna Marzenna Osowicka** – panie burmistrzu Kopczyński, to nieprawda, że jeśli chodzi o inwentaryzację, to ona poprzedza inwestycję, czyli że inwestycja jest kluczową, przepraszam, inwentaryzacja jest kluczową dla przeprowadzenia inwestycji. Nieprawda. Inwentaryzację obszarów zielonych, leśnych przeprowadza się po to, żeby rzeczywiście zinwentaryzować te zasoby. No więc to jest jakiś argument naprawdę wzięty z kosmosu i pan oparł na tym swoje rozumowanie dotyczące tego, poszedł pan aż za daleko, że jeżeli właśnie pojawi się koncepcja, to będzie trzeba ją później zmieniać w powiązaniu z inwentaryzacją. Nieprawda. Dopiero inwentaryzacja, a więc rzeczywiście sprawdzenie jakie mamy zasoby, pozwoli utworzyć koncepcję, a nie, że koncepcja wyprzedzi tę inwentaryzację. Zasadniczy błąd logiczny. Dziękuję.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję. Pan radny Kamil Kaczmarek.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – ja zupełnie nie rozumiem o czym mówi pan wiceburmistrz w momencie, w którym mówi, że uproszczony plan urządzenia lasu będzie chronił ten zasób. No, tak jak czytam definicję, bo cofnąłem się, bo my rozważaliśmy jedną i drugą opcję, zgłaszając nasz projekt do realizacji w budżecie na przyszły rok – uproszczony plan urządzenia lasu to szczegółowy plan, leśny plan gospodarczy, dokument gospodarki leśnej sporządzany dla lasów wchodzących lub niewchodzących w zasób skarbu państwa. Gospodarki leśnej. Tu nie ma mowy o jakiegokolwiek ochronie przyrodniczej, kiedy w inwentaryzacji przyrodniczej patrzymy co tam rośnie, co tam żyje i jak to wszystko funkcjonuje, cały ekosystem jest badany i wtedy są sugerowane narzędzia ochrony tego, co tam jest, tego bogactwa przyrodniczego. Więc ja nie wiem, jak... Ja wyobrażam sobie, że w skrajnej sytuacji, jak stwierdzimy co tam jest, to możemy sobie narzucić, ale tylko w odniesieniu do drzew, jak to chronić. Natomiast nie daje nam to żadnych narzędzi, jak funkcjonuje ten ekosystem, tak? Nawet gdyby tam się miał pojawić jakiś chroniony egzemplarz gada, gryzonia, czy cokolwiek, to my o tym, po uproszonym planie urządzenia lasu, nie będziemy mieli zielonego pojęcia. W momencie, kiedy będzie inwentaryzacja przyrodnicza, to badamy cały ekosystem. Więc ja nie wiem, jak może pan burmistrz bronić czegoś, co służy gospodarce leśnej, coś, co przeprowadzają prywatni posiadacze lasów tylko po to, żeby wiedzieć, ile im będzie można wyciąć buku, ile dębu, ile osiki, a my przeprowadzamy tylko po to, żeby de facto poznać liczebność tego drzewostanu, który tam będzie, bo, jak rozumiem, aktywnej gospodarki leśnej w tym miejscu nie prowadzimy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Bonna – pan radny Zdzisław Januszewski, proszę.

- **Radny Zdzisław Januszewski** – wysoka rado, różnimy się spojrzeniem tutaj, ponieważ ja też uważam, że inwentaryzacja przyrodnicza powinna być źródłem planowania i podstawą wszelkich działań inwestycyjnych. Inwentaryzacja przyrodnicza nie może być konsekwencją zaplanowanych inwestycji tylko dlatego, bo to wymaga prawo. Wykonajmy tę inwentaryzację przyrodniczą, aby móc rozsądnie, logicznie planować. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję. Nie widzę więcej... Pan radny Maciej Polasik, proszę, udzielam głosu.

- **Radny Maciej Polasik** – ja, powiem szczerze, zgubiłem wątek. Właściwie nie wiem, o co chodzi. Wszyscy jesteśmy za tym, żeby Lasek Miejski chronić. Tu w ogóle nie ma jakiegokolwiek pola do dyskusji. Jakbym się obojętnie któregoś z państwa radnych zapytał, wszyscy są za. Jeżeli do ochrony potrzebna jest inwentaryzacja, zrobimy. Tylko powiedzmy nad czym my teraz dyskutujemy – nad odrzuceniem tej uchwały? To trzeba złożyć wniosek, żeby ją odrzucić. Albo za przyjęciem i przyjęciem jakiegoś dalszego planu działania. Jeżeli ją przyjmujemy, jest komisja ochrony środowiska, ona przygotowuje uchwałę o zleceniu inwentaryzacji i ja to tak widzę. Bo mówienie teraz o wyższości inwentaryzacji nad planem urządzenia lasu, jest dla mnie bezprzedmiotowe, tak? Czyli jeżeli mogę się zapytać merytorycznie – czy państwo radni jesteście za przyjęciem tej uchwały, czy przeciwko? Bo tego sprawa dotyczy teraz. Dziękuję.

Przewodniczący Maciej Bonna – w kolejności, pan radny Kamil Kaczmarek, proszę.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – no, ja chciałbym pójść w sukurs tutaj pana radnego Macieja Polasika i zgłosić wniosek o to, żeby panowie burmistrzowie przygotowali uchwałę, która będzie zobowiązywała ich do przeprowadzenia inwentaryzacji przyrodniczej. Oczywiście poddamy to pod obrady komisji ochrony środowiska. Natomiast, szanowni państwo, na tym polega praca w radzie miejskiej, że jeżeli są odrzucane propozycje strony społecznej przez osoby, które przeszły specjalistyczne szkolenia w tym zakresie, merytorycznie jest to najpierw odrzucane przez wydział, a później pan burmistrz mówi, że uproszczony plan służy czemuś, czemu nie służy, no to my mamy prawo dopytywać. No to tutaj gdzieś poszukujemy grona eksperckiego, gdzieś poszukujemy opinii, na których moglibyśmy się oprzeć przy podejmowaniu decyzji i w momencie, w którym odrzucono słuszne poprawki, to ja bym oczekiwał takiej deklaracji nie od strony radnego Macieja Polasika, tylko ze strony wiceburmistrza albo dyrektora wydziału, że taka inwentaryzacja zostanie zaplanowana i zostanie przeprowadzona. No, jeżeli mówimy o kwocie 50 tys. zł na cały Lasek Miejski, po to, żebyśmy mogli wiedzieć w jaki sposób realizować tę ochronę, no to to nie jest kwota wygórowana i temu miejscu, ze względu na wartość przyrodniczą, to po prostu się należy.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję. Pani radna Marzenna Osowicka.

- **Radna Marzenna Osowicka** – z tego, co mówi pan wiceburmistrz wynika, że odkładamy sobie ad acta inwentaryzację, czyli coś, co naszym zdaniem powinno zostać rzeczywiście uchwalone, podjęte i należy tę inwentaryzację przyrodniczą wdrożyć. W tej sytuacji proponuję wniosek formalny, aby tę uchwałę dotyczącą planu adaptacji wycofać, pochylić się nad całym zagadnieniem i wrócić do tego na następnej sesji, kiedy już będą działania odpowiednie wdrożone.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję bardzo, pani radna. Procedujemy wniosek formalny. Przygotujemy zaraz... Jak on ma brzmieć? Pani radna, proszę o powtórzenie wniosku.

- **Radna Marzenna Osowicka** – proszę o wycofanie uchwały... *[nie słyhać dalszej części wypowiedzi]*

Przewodniczący Maciej Bonna – proszę chwilę poczekać, przygotowujemy wniosek.

[wypowiedź radnej Marzenny Osowickiej poza mikrofonem]

Przewodniczący Maciej Bonna – znaczy, uzasadnienia nie musi być. Po prostu jak ma brzmieć wniosek, w jakim trybie. Niestety musimy poczekać na przeprowadzenie wniosku formalnego, takie są wymogi statutu i ustawy o samorządzie.

Dobrze, drodzy państwo radni, przechodzimy do wniosku formalnego o zdjęcie z porządku obrad pkt. 16: Projekt uchwały w sprawie przyjęcia „Planu Adaptacji do Zmian Klimatu Miasta Chojnice”. Przeprowadzamy głosowanie.

Przystąpiono do głosowania nad wnioskiem formalnym.

liczba oddanych głosów	– 18
za	– 6
przeciw	– 12
wstrzymujących się	– 0

Wniosek formalny o zdjęcie z porządku obrad pkt. 16: Projekt uchwały w sprawie przyjęcia „Planu Adaptacji do Zmian Klimatu Miasta Chojnice” nie został przyjęty.

Przewodniczący Maciej Bonna – kontynuujemy dyskusję. Zgodnie z kolejnością zgłoszeń, pan radny Zdzisław Januszewski, proszę.

- **Radny Zdzisław Januszewski** – powiem już skrótowo i do pana radnego Macieja Polasika – tu nie chodzi o to, czy jesteśmy wszyscy za, czy przeciw ochronie środowiska, bo wszyscy wiemy, że jesteśmy za. I tak jest analogicznie, powiem obrazowo, wszyscy są za tym, żeby pacjenta leczyć, tylko ja proponuję jeszcze, żeby go, zanim leczyć, zanim podejmiemy działania, go dokładnie przebadać. I o to chodzi, aby inwentaryzacja przyrodnicza była właśnie tym dokładnym przebadaniem pacjenta. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję. Zgodnie z kolejnością, pan radny Sebastian Matthes.

- **Radny Sebastian Matthes** – szanowni państwo, no nie mogę pozbyć się wrażenia, że ta dyskusja nam pojechała na nie te tory, na które powinna. My tutaj rozmawiamy o planie adaptacji do zmian klimatu, który został nam zaproponowany przez burmistrza i został opracowany przez zespół ekspertów. Wśród tych ekspertów pojawia się nazwisko pana profesora Damiana Łowickiego, który jest biologiem, jest doktorem habilitowanym nauk o ziemi, który jest autorem wielu takich dokumentów dla wielu samorządów w Polsce. Jest niezaprzeczalnym ekspertem. Jeżeli ja dzisiaj muszę podjąć decyzję głosując nad tą uchwałą, czy ten dokument przyjąć, czy nie, no to będę opierał się na głosie ekspertów, bo ja ekspertem od zmian klimatu nie jestem. Ja bardzo cenię panią Monikę Szczukowską jako historyka sztuki, podziwiam ją, że dzisiaj tyle godzin wytrzymała z nami, żeby zabrać głos chociaż 5 minut. Natomiast jeżeli ja podejmuję decyzję odnośnie spraw specjalistycznych, opieram się na głosie specjalistów. Jeżeli ten zespół autorski, razem z panem profesorem Damianem Łowickim zdecydował, że ta uwaga nie powinna zostać uwzględniona, to ja nie widzę innej możliwości, niż zdanie się na opinię pana profesora. Panie przewodniczący, ja bym proponował zamknąć dyskusję, bo ona już nam poszła w zupełnie inne tory, niż powinna i podjąć decyzję odnośnie tego dokumentu, przyjęcia jego bądź nie. Każdy z nas głosuje tak, jak uważa.

Przewodniczący Maciej Bonna – panie radny, żeby zamknąć dyskusję trzeba złożyć wniosek formalny, którego pan radny nie złożył, więc proszę, przekazuję głos kolejnej osobie, pani radna Marzenna Osowicka.

- **Radna Marzenna Osowicka** – panie przewodniczący, apel, pójdźmy już za ciosem i skoro przedstawicielka inicjatywy, tak jak podkreślił pan Matthes, rzeczywiście wytrzymała z nami aż tak długo, a jednak posiada tę wiedzę ekspercką, dotyczącą również planu. To jest zawodowa sprawa, a jeszcze jest pasja i znajomość środowiska przyrodniczego również. Tak że uprzejmie proszę, apeluję, aby jednak pozwolić pani Szczukowskiej zabrać raz jeszcze głos. Dziękuję.

Przewodniczący Maciej Bonna – pani radna, odnosząc się do pani prośby, jeżeli pani Monika Szczukowska posiada dokumentację związaną z wydanymi jakimiś opiniami przez autorytety, które się zajmują tym tematem w tej dziedzinie, to jak najbardziej powinniśmy być z nimi zapoznani i wcześniej się do nich ustosunkować. Odbyła się komisja, na której można było również dyskutować ten temat. A idąc tropem pani logiki, to, że ktoś bardzo interesuje się samochodami, nie znaczy, że będzie najlepszym na świecie mechanikiem i będzie miał w tej dziedzinie specjalistyczną wiedzę. Więc taki poziom przedstawiania ze sobą niezależnie logicznych dwóch związków, no jest w sprzeczności z tym, co uważamy za fachowość i za bycie autorytetem, a co uważamy za pasję.

– **Radna Marzenn Osowicka** – i w związku z tym?

Przewodniczący Maciej Bonna – w związku z tym nie przychyliam się do pani wniosku.

– **Radna Marzenn Osowicka** – szkoda.

Przewodniczący Maciej Bonna – pan radny Kamil Kaczmarek.

– **Radny Kamil Kaczmarek** – ja mam zamiar zamknąć tutaj już humorystycznie dyskusję, ale może ktoś się jeszcze włączy. Sebastianie, zapraszam. No, bo jeżeli powołujemy się ad expertum do głosów naukowców, no to, Sebastianie, kryj się, bo profesor Harvardu Avi Loeb ostrzega, że kometa 3I/ATLAS jest statkiem obcych i trzeba by może poszukać schronienia.

Przewodniczący Maciej Bonna – panie radny, ja wiem, że żartobliwy humor może dopisywać, ale jednak proszę w temacie.

– **Radny Kamil Kaczmarek** – to nie jest tak, że wyłączamy zdrowy rozsądek w momencie, w którym ktoś ma „prof.” przed nazwiskiem i pewnie zarówno ty, jak ja, mamy profesorów, których lubimy słuchać bardziej, a mamy również takich, których słuchać nie chcemy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję. Nie widzę więcej osób chętnych do zabrania głosu. Ogłaszam koniec dyskusji. Przechodzimy do głosowania.

Przystąpiono do głosowania nad Uchwałą Nr XVIII/232/25 w sprawie przyjęcia „Planu Adaptacji do Zmian Klimatu Miasta Chojnice”.

liczba oddanych głosów	– 18
za	– 14
przeciw	– 0
wstrzymujących się	– 4

Uchwała Nr XVIII/232/25 w sprawie przyjęcia „Planu Adaptacji do Zmian Klimatu Miasta Chojnice” została przyjęta i stanowi załącznik nr 17 do protokołu.

Ad. 17

Przewodniczący Maciej Bonna przedstawił projekt uchwały w sprawie przyjęcia regulaminu korzystania z dworca kolejowego w Chojnicach (str. 62 w biuletynie) z uzupełnieniem do uzasadnienia projektu uchwały – **uzupełnienie do uzasadnienia stanowi załącznik nr 18 do protokołu.**

Przewodniczący Maciej Bonna – otwieram dyskusję. Proszę się zgłaszać w tym momencie, bo był wyłączony system. Nie widzę chętnych. Przechodzimy do głosowania.

Przystąpiono do głosowania nad Uchwałą Nr XVIII/233/25 w sprawie przyjęcia regulaminu korzystania z dworca kolejowego w Chojnicach.

liczba oddanych głosów	– 17
za	– 17
przeciw	– 0
wstrzymujących się	– 0

Uchwała Nr XVIII/233/25 w sprawie przyjęcia regulaminu korzystania z dworca kolejowego w Chojnicach została przyjęta i stanowi załącznik nr 19 do protokołu.

Ad. 18

Przewodniczący Maciej Bonna przedstawił projekt uchwały w sprawie nabycia nieruchomości (str. 69 w biuletynie).

Przewodniczący Maciej Bonna – czy ktoś z państwa chce zabrać głos? Nie widzę. Przechodzimy do głosowania.

Przystąpiono do głosowania nad Uchwałą Nr XVIII/234/25 w sprawie nabycia nieruchomości.

liczba oddanych głosów	– 17
za	– 17
przeciw	– 0
wstrzymujących się	– 0

Uchwała Nr XVIII/234/25 w sprawie nabycia nieruchomości została przyjęta i stanowi załącznik nr 20 do protokołu.

Ad. 19

Przewodniczący Maciej Bonna przedstawił projekt uchwały w sprawie nadania nazwy ronda (str. 71 w biuletynie) z uzupełnieniem do uzasadnienia projektu uchwały – uzupełnienie do uzasadnienia stanowi załącznik nr 21 do protokołu.

Przewodniczący Maciej Bonna – kto z państwa chciałby zabrać głos w dyskusji? Nie widzę. Przechodzimy do głosowania.

Przystąpiono do głosowania nad Uchwałą Nr XVIII/235/25 w sprawie nadania nazwy ronda.

liczba oddanych głosów	– 18
za	– 18
przeciw	– 0
wstrzymujących się	– 0

Uchwała Nr XVIII/235/25 w sprawie nadania nazwy ronda została przyjęta i stanowi załącznik nr 22 do protokołu.

Ad. 20

Przewodniczący Maciej Bonna przedstawił projekt uchwały w sprawie nadania nazwy ronda (str. 74 w biuletynie) z uzupełnieniem do uzasadnienia projektu uchwały – uzupełnienie do uzasadnienia stanowi załącznik nr 23 do protokołu.

Przewodniczący Maciej Bonna – kto z państwa by chciał zabrać głos? Pan radny Kamil Kaczmarek, proszę.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – szanowni państwo, nie wiem, jak było, ale radny z naszego klubu Mateusz Wróblewski zadał mi pytanie dotyczące tego, dlaczego decyzja zespołu do spraw nazewnictwa nie została tutaj uszanowana. W przestrzeni publicznej pojawiła się informacja, że dla tego ronda była przyjęta nazwa Gdańskiego. Ja wiem, że przed chwilą zgodnie uchwaliliśmy to inaczej. Natomiast to jest niepokojący precedens. Mamy ciało składające się z bodajże kilkunastu osób, trzynastu dokładnie, które rozpatruje te sprawy. I chyba no jest pełna zgoda, że to jest gre-mium władne do tego, żeby tego typu decyzje rozstrzygać. Tymczasem niejako zaskoczeni zo-staliśmy przez materiał sesyjny, że to jest pomieszan. Szczerze mówiąc, w pierwszej chwili my-ślałem, że to jest niewłaściwa informacja i potwierdzałem to w niezależnym źródle, żeby się upewnić, że tu jest wszystko okej. No bo nie podważając zasług pana Antoniego Kaźmierskiego i tego, że powinna być jego pamięć uczczona w ten czy w inny sposób, ustalenia jakby były troszeczkę inne. Tak że jeżeli jest pan doktor Jaruszewski, to prosiłbym o informację.

Przewodniczący Maciej Bonna – do pytania zgłosił się przewodniczący zespołu nazewnictwa, pan radny Kazimierz Jaruszewski. Oddaję głos.

- **Radny Kazimierz Jaruszewski** – bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, wysoka rado, kilka słów wyjaśnienia z mojej strony. Podczas ostatniego posiedzenia Zespołu ds. Nazewnictwa i Upa-miętniania, przed miesiącem, dowiedzieliśmy się od pana dyrektora Gregusa, że są prowadzone konsultacje społeczne w sprawie nadania rondy łączącego ulice: Gdańską, Obrońców Chojnic i Subisława patronatu Antoniego Kaźmierskiego. Zespół ds. Nazewnictwa i Upamiętniania nie ma bowiem żadnej mocy sprawczej, nie jest organem decyzyjnym, a jedynie doradczym i reko-mendującym. W jedenastoletniej historii współpracy zespołu z panem burmistrzem, zdecydo-wana większość naszych rekomendacji została zaakceptowana przez pana burmistrza. Zdecydo-wana większość. Pan Burmistrz nie musi jednak korzystać z naszych rekomendacji, może też wskazać inną lokalizację dla proponowanej nazwy ciągu komunikacyjnego. Z taką właśnie sytu-acją mamy do czynienia na dzisiejszej sesji. Zespół, o czym wspominał też pan radny, mój przed-mówca, rekomendował nazwę rondo Gdańskie na rondo łączące właśnie ulice: Gdańską, Obroń-ców Chojnic i Subisława. W materiale sesyjnym mamy dwa projekty związane z nazwami rond. Pan Burmistrz proponuje wysokiej radzie patronat zasłużonego chojniczanina z okresu II Rze-czypospolitej Antoniego Kaźmierskiego dla ronda Gdańska-Obrońców Chojnic-Subisława. Na-tomiast nazwę przez nas rekomendowaną – rondo Gdańskie, na kolejne rondo w ciągu ulicy Gdańskiej przy Urzędzie Celnym. Konkludując, to pragnę podkreślić, Pan Burmistrz, proponując projekt uchwały nazewniczej, nie potrzebuje akceptacji zespołu i jego przewodniczącego, i może wyjść z własną propozycją. I tak właśnie się tym razem stało. Dziękuję za głos.

Przewodniczący Maciej Bonna – nie widzę więcej chętnych w dyskusji. Zamykam dyskusję. Prze-chodzimy do głosowania.

Przystąpiono do głosowania nad Uchwałą Nr XVIII/236/25 w sprawie nadania nazwy ronda.

liczba oddanych głosów	– 18
za	– 14
przeciw	– 0
wstrzymujących się	– 4

Uchwała Nr XVIII/236/25 w sprawie nadania nazwy ronda została przyjęta i stanowi załącznik nr 24 do protokołu.

Ad. 21

Przewodniczący Maciej Bonna przedstawił projekt uchwały w sprawie o przystąpienia do sporządze-nia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu przy ul. Bytowskiej w Chojnicach (str. 77 w biuletynie).

Przewodniczący Maciej Bonna – czy ktoś z państwa chce zabrać głos w tym temacie? Nie widzę. Przechodzimy do głosowania.

Przystąpiono do głosowania nad Uchwałą Nr XVIII/237/25 w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu przy ul. Bytowskiej w Chojnicach.

liczba oddanych głosów	– 18
za	– 18
przeciw	– 0
wstrzymujących się	– 0

Uchwała Nr XVIII/237/25 w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu przy ul. Bytowskiej w Chojnicach została przyjęta i stanowi załącznik nr 25 do protokołu.

Ad. 22

Przewodniczący Maciej Bonna przedstawił projekt uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu przy ulicy Droga do Igieł w Chojnicach (str. 80 w biuletynie).

Przewodniczący Maciej Bonna – czy ktoś z państwa chce zabrać głos? Nie widzę. Zamykam dyskusję. Przechodzimy do głosowania.

Przystąpiono do głosowania nad Uchwałą Nr XVIII/238/25 w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu przy ulicy Droga do Igieł w Chojnicach

liczba oddanych głosów	– 18
za	– 18
przeciw	– 0
wstrzymujących się	– 0

Uchwała Nr XVIII/238/25 w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu przy ulicy Droga do Igieł w Chojnicach została przyjęta i stanowi załącznik nr 26 do protokołu.

Ad. 23

Przewodniczący Maciej Bonna przedstawił projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie powierzenia Spółce InnoBaltica Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Gdańsku wykonywania części zadań własnych Gminy Miejskiej Chojnice z zakresu publicznego transportu zbiorowego (str. 93 w biuletynie).

Przewodniczący Maciej Bonna – kto z państwa radnych chciałby zabrać głos w tym temacie? Otwieram dyskusję. Pan radny Kamil Kaczmarek, proszę.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – szanowni państwo, jakże ważny temat i szkoda, że tak wiele tego typu tematów mamy na jednej sesji. Dwa tygodnie temu była poprzednia sesja, część z tych tematów można było już wtedy rozstrzygać i mieć więcej czasu na to, żeby pochylić się nad tematami nie tylko ważnymi, ale także długofalowymi. Do takich należy z pewnością sprawa naszego uczestnictwa w spółce InnoBaltica. Byli dwaj panowie, reprezentanci tej spółki, którzy odpowiadali na pytania w trakcie Komisji Budżetu i Rynku Pracy. Wielce niesatysfakcjonujące to, co usłyszeliśmy, nie otrzymaliśmy tej odpowiedzi, która jest kluczowa dla rozważenia naszych dalszych decyzji. Czyli ani nie wydarzyło się to na poprzednich dwóch sesjach – listopadowej i pierwszogrudniowej, ani nie wydarzyło się na dzisiejszej, czyli mamy trzy sesje, gdzie czekamy

na apel sformułowany przez radnego Marka Szanka i Krzysztofa Pestkę, dotyczący kosztów wyjścia. Mamy w naukach o zarządzaniu precedens Concorde'a, który mówi o pułapce poniesionych kosztów. Projekt Concorde'a na pewnym etapie swojej realizacji był pewny jako fiasko. Mimo to, poprzez zainwestowanie setek milionów ze środków publicznych, nie porzucono go, tylko dalej realizowano, na skutek czego pogłębiono bezsensowną inwestycję, bo bano się stracić to, co na początku zostało w ten projekt włożone. I mam wrażenie, że tutaj mamy dokładnie z taką sytuacją do czynienia, znaczy z sytuacją, w której ponieśliśmy na tyle duże koszty, że drży nam ręka, żeby nie ponieść kolejnych, żeby nie stracić tego, co już zainwestowaliśmy. Szanowni państwo, i przykład Piły, i przykład tych protestów, które mieszkańcy wnoszą, powinien dla nas już być czerwonym, z mojego punktu widzenia, światłem na tej drodze. Nie wiem, jak uzasadnić to, co powiedział nam, proszę mi wybaczyć, nie wiem, czy prezes, czy członek zarządu, ale jeden z dwóch panów, który mówił, że te koszty rosną i że to było oczywiste od samego początku. I wiecie państwo dlaczego rosną? Bo ilość operacji rośnie. A dlaczego rośnie? Bo wykluczamy wszystkie inne drogi zakupu biletów, pozostawiając de facto monopol. Wszystkie inne alternatywy, tak lubiane przez mieszkańców, zostały porzucone. Szanowni Państwo, jeżeli chcemy papier likwidować w naszym samorządzie, to zaczniemy od urzędników. Naprawdę. Ja w swojej firmie nie używam praktycznie papieru. To jest możliwe i w komunikacji z urzędami, i w komunikacji z biurem rady miejskiej. Jeżeli chcemy narzucać mieszkańcom jakieś ograniczenia, to powinniśmy zaczynać od siebie samych. Ile z państwa osób zawnioskowało o to, żeby jednak była forma drukowana biuletynów, pomimo że tą domyslną miały pozostać elektroniczne? A mieszkańcom odbieramy to prawo? Faryzeizm w czystej postaci, żebym nie powiedział hipokryzja, dużo brzydziej. Mieszkańcom odbieramy to prawo, które sami sobie przyznaliśmy i to nie przez narzucenie, tylko aktywnie każdy radny musiał wystąpić o drukowanie. Ja rozumiem, nikogo nie oceniam, każdy ma swoje przyzwyczajenia, każdy ma swoje ograniczenia, także dotyczące wzroku. Jasna sprawa. Natomiast nasi mieszkańcy nie mają tych ograniczeń? Ad gremium? Nas jest dwudziestu jeden, a mieszkańców jest trzydzieści kilka tysięcy i od kołyski aż po sześćdziesiąty rok życia wszyscy muszą sobie radzić z elektroniką, wszyscy muszą sobie radzić z kartami, wszyscy muszą jeździć na dworzec, jeżeli chcą to założyć, te parę godzin. Ta kalkulacja, szanowni państwo, jest dosyć jasna. Mamy kilkadziesiąt urządzeń, mamy jedną osobę na dworcu w okienku, które oddajemy jak nie za darmo, to za półdarmo, i my za to mamy płacić prawie 100 tys. zł miesięcznie. No to proszę sobie wyobrazić te walidatory, jak to ładnie państwo nazwali, dla mnie, proszę wybaczyć, kasowniki, ile mają od sztuki kosztować? Po 2-3 tys. kosztów użytkowania każdego miesiąca? Ile ma kosztować ćwierć etatu pani, która w okienku obsługuje i to, uwaga, obsługuje w godzinach pracy każdego pracującego chojniczanina, no chyba że ktoś nocki albo też ćwierć etatu, uniemożliwiając zapisanie się do tego systemu. I jednocześnie to jest system, który monopolizuje i nie daje alternatywy zakupu biletów gdzie indziej. Jego koszt ze wzrostem liczby operacji będzie rósł, chociaż mam wrażenie, że urządzenia informatyczne mają tę cechę, że są skalowalne, tak? Strona internetowa nie staje się droższa przez to, że ją używa więcej użytkowników. Aplikacja dobrze napisana nie powoduje, że jest droższa tylko dlatego, że loguje się do niej więcej użytkowników. W innym wypadku nasza aplikacja !go Chojnice byłaby darmowa. Natomiast mamy taką rzeczywistość, że InnoBaltica z jednej strony chce zmonopolizować rynek, oni się chwalą tym, że rośnie udział sprzedawanych biletów przez system FALA. No jasne, że rośnie. Jak nie mamy alternatyw, no to rośnie. To jest oczywiste. Musi rosnąć. Szanowni państwo, 2 mln słyszymy, że będzie kosztowało Piłę przejście na własny system. Miasto nieporównywalnie większe. Miasto, które wrzuca w to także swój system karty miejskiej, być może karty seniora, wprowadza do tego systemu obsługę innych dóbr, jakie miasto posiada, typu basen, typu centrum kultury i tak dalej. Więc to jest szerszy zakres. I kosztowało to faktycznie samorząd 2 mln, ale łącznie 5 mln, bo 3 mln dostali dofinansowania. Za 2 mln mają system, a my musimy włożyć 4 mln, żeby być dalej zakładnikami systemu, który nie funkcjonuje jak należy, który został niezwymlarowany we właściwy sposób, który funkcjonuje w niewłaściwy sposób. Jak to jest, że dzisiaj Uber, Bolt i inne platformy przewozowe całkowicie zdominowały rynek przewozów prywatnych w dużych miastach, kosztem tych wszystkich stowarzyszeń taksówkarskich? Bo są tańsze, bo są łatwiejsze w użyciu, bo każdy chce z nich korzystać. A u nas FALĘ trzeba budować na

tym, że wycina się alternatywy. To jest jakaś gospodarka planistyczno-nakazowa. To nie tędy powinno to iść. Mam wrażenie, że za tę kwotę 2 mln, którą zaproponował pan wiceburmistrz, moglibyśmy mieć w jednym: kartę mieszkańca, kartę seniora, kartę komunikacyjną, kartę usług takich jak centrum kultury, centrum park, lodowisko i strefę parkowania w jednym. Bo jesteśmy miastem dużo mniejszym od Piły i, uwaga, te firmy, które zrobiły to już dla Piły, w cudzysłowie robią kopiuj-wklej, oczywiście adaptując pewne rozwiązania do lokalnych wymagań, do lokalnego... Natomiast nie muszą pisać kodu od początku, nie muszą tego tworzyć na nowo. I teraz, drodzy państwo, InnBaltica, powtórzę się, używa tego samego schematu jak turecki, czy jakikolwiek inny handlarz na bazarze. Podchodzimy i pytamy – a ile to kosztuje? 200. Nie dam. 150. Nie dam. 70. Nie dam. 40. Na początku chcieli miliony, później się okazało, powiedział nam pan burmistrz 400 tys., nagle 385. Czy oni potrafią uczciwie przekalkulować i przyjść do nas? To jest pierwsza rzecz. Druga, jest wyjaśnienie tego. Oni mówią, że nie zapłacimy my w mniejszych samorządach, tylko wreszcie ci bogaci zapłacą. No wreszcie. Wreszcie. Bo to jest korzystne przede wszystkim dla Trójmiasta, to jest przede wszystkim korzystne dla nich. Ale uwaga, drodzy państwo, tam też nie chcą się na to zgodzić. A dlaczego oni umówili się, podpisali umowy i mają je dzisiaj aktualizować? Dlaczego mają dać więcej? Dlaczego mają podpisywać cyrograf? Więc z jednej strony nie dostaliśmy kalkulacji jaka jest alternatywa, a z drugiej strony nie potrafimy sami zdecydować, żeby policzyć jakie byłyby koszty alternatywy w postaci takiego systemu chociażby jak pilski i wiele innych miast. Bo my naprawdę nie potrzebujemy tego, żeby płacić ponad połowę środków, które uzyskujemy z biletów, na obsługę systemu do sprzedaży biletów. No, szanowni państwo, miejskie zakłady komunikacyjne muszą utrzymać autobus, kierowcę, zapłacić za paliwo, ubezpieczenia, remonty i dostaje z biletów mniej niż połowę, a firma, która ma system informatyczny zbudowany za 90 mln publicznej dotacji, chce dostawać połowę. Klepnęliśmy, że inkasenci dostają 20%, ludzie, którzy fizycznie muszą się tam pojawiać. A tutaj system informatyczny, który, w cudzysłowie, tak żeby nie było, że się łapiemy za słówka, nie musi się amortyzować, bo został zapłacony z pieniędzy publicznych już, tak? On się nie zużywa. Wiadomo, że ktoś musi go tam aktualizować od czasu do czasu, ktoś musi go pilnować, no ale on się nie zużywa, tak? Ten kod się nie wyciera jak stara książka. System informatyczny za 90 mln ma nas kosztować grube miliony każdego roku i pochłaniać ponad połowę kosztu biletów. Dlaczego ponad połowę? No bo, szanowni państwo, najlepszy rok, ubiegły, to jest sprzedaż biletów na poziomie 1.899.000 zł. Poprzedni – 1.873.000, ale już dwudziesty drugi – 1.454.000. Najlepszy w tym zestawieniu, które widzę, dziewięćdziesiąty dziewiąty. Ciągłe nie było 2 mln ze sprzedaży biletów. Czyli jakbyśmy nie kombinowali, InnoBaltica chce połowę wpływów z biletów za to, że sprzedaje bilety. Tak. I teraz, drodzy państwo, biorąc pod uwagę, że te urządzenia, że to miejsce na dworcu kosztuje, to jakbyśmy to zsumowali, że trzeba jeszcze bilety kontrolować i tak dalej, ja mam wrażenie, że pozbycie się biletów w ogóle i całkowicie darmowa komunikacja dla wszystkich byłaby dla nas neutralna, a przybyłoby nam rotacji w mieście, bo może na darmowe autobusy mieszkańcy by się skusili. Bo to jest skórka za wyprawkę, koszt obsługi systemu plus jego serwisowania. Ja dowiadywałem się w MZK, to wcale nie jest takie wesołe, żeby te urządzenia zainstalować, żeby te urządzenia podłączyć, one muszą mieć dostęp do energii i to nie tak, jak w naszych tych, no że zwalnia i gasną światła. Niestety, nasza flota jest starsza. Nie tak, że nie ma dostępu do internetu, tylko muszą mieć internet, muszą mieć prąd. To wszystko kosztuje i to nie są złotówki, tak? Jeżeli to jest kilkanaście linii, jeżeli to jest kilkadziesiąt autobusów, a będziemy mieli tylko nowe autobusy, to ten koszt znowu rośnie. Jaka to jest kalkulacja, żeby nam się to opłacało. Więc moim zdaniem i alternatywą jest wejście w system, który będzie nasz, i alternatywą jest całkowita bezpłatna komunikacja, bo naprawdę ten koszt, niech to będzie nawet kilkaset tysięcy, jesteśmy w stanie unieść, ale na pewno alternatywą nie jest pozostanie w systemie, który, uwaga, szanowni państwo, bo oburzył się pan prezes w momencie, kiedy powiedziałem, że otrzymałem ofertę korupcyjną, ale w ustawie o samorządzie gminnym są przepisy antykorupcyjne, które zabraniają radnemu otrzymywania korzyści majątkowych od spółek miejskich. W dwóch, zdaje się, procentach InnoBaltica jest spółką miejską. I ja wychyciłem po raz drugi w kilkunastoletniej historii portalu, którym kieruję, że pojawiła się nagle na przestrzeni kilku miesięcy, nigdy wcześniej nie miało to miejsca, nigdy spółki miejskie niczego nie reklamowały

w tym portalu, nagle okazuje się, że druga spółka miejska na przestrzeni siedmiu miesięcy proponuje reklamę. Reklamę, na której miałem zarobić 6 zł. Ja. Tak jak radny...

Przewodniczący Maciej Bonna – panie radny, proszę w temacie procedowanej uchwały.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – jest InnoBaltica. Propozycje korupcyjne, panie przewodniczący, to jest temat niewygodny, szczególnie *[niezrozumiałe słowa]* ... że organem nadzorującym InnoBalticę jest między innymi wicemarszałek Leszek Bonna, prywatnie pana ojciec.

Przewodniczący Maciej Bonna – panie radny, po raz kolejny zwracam panu uwagę, że jeżeli ma pan podejrzenia łamania prawa, należy to zgłosić do odpowiednich organów. Niezgłoszenie zauważonego przestępstwa też jest karalne.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – panie przewodniczący, rozumiem i doceniam. Więc jeszcze raz. Łamanie przepisów antykorupcyjnych ustawy o samorządzie gminnym jest obarczone sankcją dla radnego, tylko i wyłącznie dla radnego, utraty mandatu. Natomiast, szanowni państwo, ten, kto podejmuje takie działania, nie ma żadnej odpowiedzialności. Widzieliśmy to, jak radny gminny, sprzedając drewno...

Przewodniczący Maciej Bonna – panie radny, do rzeczy, tak?

- **Radny Kamil Kaczmarek** – jest do rzeczy. I uwaga, InnoBaltica, widzieliście państwo, żeby reklamowała się gdziekolwiek indziej w chojnickich mediach? Powiedzcie mi. W dziwny sposób kampania reklamowa, która miała rozpocząć się w Chojnicach, w Chojnicach również się zakończyła. Widzieliście w innych, alternatywnych portalach reklamy InnoBaltici, która, jak pan prezes czy wiceprezes, członek zarządu, mówił, walczy z tym złym obrazem, który medialnie jest przedstawiany? Bo ja nie widziałem. Najwyraźniej zależało im tylko na jednej reklamie, w jednym portalu. Mi nie zależy na tym, żeby funkcjonował tutaj taki czy inny podmiot. Mi zależy na tym, żeby mieszkańcom, po pierwsze, się to opłacało, a po drugie, żeby było wygodne. Ta spółka i ta oferta, którą nam składa, nie gwarantuje ani jednego, ani drugiego. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję. Pan radny Zdzisław Januszewski.

- **Radny Zdzisław Januszewski** – wysoka rado, ja przez większą część roku korzystam z autobusów komunikacji miejskiej i to co najmniej dwukrotnie. Więc mógłbym długo cytować pozdrowienia pasażerów spod falomatu, kierowane do rządzących tym miastem. Do mnie również. Ale to są, wiadomo, wrażenia subiektywnie, moje własne subiektywne odczucia. Dlatego zadałem kilka pytań, na które nigdy nie otrzymałem odpowiedzi. A to już obiektywizuje moje stanowisko, a stanowisko jest niezmiennie od lat i jest bardzo krótkie. Wejście do spółki InnoBaltica, a tym bardziej pozostawanie w niej, jest wyrazem niegospodarności. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję. W kolejności, pan burmistrz, proszę.

- **Burmistrz Arseniusz Finster** – słyszeliśmy, że Piła jest wielokrotnie większa. Poprosiłem pana przewodniczącego, sprawdził. Piłę zamieszkuje 74 tys. mieszkańców. Miasto i gmina Chojnice to jest 60 tys. mieszkańców, więc o jakiejś wielkości tutaj Piły i przewadze w liczebności mieszkańców nie ma mowy. Więc używamy takich abstrakcyjnych argumentów i prosiłbym, żebyśmy tego nie łykali, jak, nie wiem, nie mam przypadków. O tym skorumpowaniu to też jest gruba przesada. Może ktoś chciał umieścić reklamę, skąd miał wiedzieć, że pan radny Kaczmarek jest właścicielem tego portalu. Ale przejdźmy do meritum. Więc 74 tys. do 60 tys. mieszkańców, tu nie ma wielkiej różnicy. Dwa. 100 tys. miesięcznie usłyszeliśmy, tak? Tak było? 100 tys. miesięcznie. Wszyscy słyszeli? Słyszeli. 1.925.000 zł przez 36 miesięcy, to nigdy nie jest 100 tys. zł. Bo mamy perspektywę 36 miesięcy i mamy zapłacić za FALĘ 1.925.000. Nawet w tym najgorszym roku obecnym było 985

tys. przez 12 miesięcy, to nigdy nie jest 100 tys. To jest bliżej 850 tys. Więc spróbujemy jednak rozmawiać w oparciu o liczby, a jeżeli się nimi posługujemy, to próbujemy się nimi posługiwać w zgodzie z rzeczywistością. Też nie rozumiem tutaj kompletnie tej wypowiedzi, po co system, jeżeli ma być bezpłatna komunikacja? I to też jest zawężanie problemu tylko do autobusów, a FALA to też są pociągi, to są inne środki komunikacji. Czy FALA to tylko jest Chojnice i gmina Chojnice? To też jest szansa dla naszych mieszkańców, jak są w Trójmieście, czy są w innych miastach, które są w FALI, zakupu biletów i korzystania z tej aplikacji. Czy my się mamy ograniczać tylko do swojego terenu, na którym żyjemy? Przecież my jesteśmy mobilni, ludzie jeżdżą do pracy, niektórzy nawet pracują w Trójmieście, cały tydzień siedzą w Trójmieście, zjeżdżają tutaj na weekend. Oni też z tej aplikacji korzystają. Wiem, co jest istotne i ważne w tej chwili – przekonać gminę do współfinansowania i przeprowadzić edukację taką, która umożliwi tym osobom, które nie potrafią się FALĄ posługiwać, umożliwi właśnie posługiwanie się tą aplikacją. W tej chwili, kiedy jesteśmy w połowie, ja naprawdę głęboko to przemyślałem, nie ma sensu z tego rezygnować, bo tyle samo, jak nie więcej, zapłacimy za nową aplikację, a to będzie aplikacja tylko autobusowa. Wyposażenie autobusów, instalacje, terminale, to wszystko było zakupione w ramach FALI. Przecież to nie jest tak, że ktoś tylko bierze za obsługę tego systemu. Ile tych punktów jest? Policzcie państwo ile jest autobusów, bodajże 22, są też punkty na dworcu kolejowym i tak dalej, i tak dalej. Tak że tutaj, jeżeli będzie potrzebne pogłębione spotkanie z zarządem InnoBaltici, to je zorganizujemy. Natomiast w tej chwili wycofywanie się z FALI to jest próżnia. Też nieprawdą jest, że nie ma alternatywy. Ja zdaję sobie sprawę z tego, że nikt z państwa w tej chwili chyba nie ma w domu telefonu kablowego, prawda? Czy macie jeszcze? Może ktoś jeszcze ma. Ja nie mam, prawda? W sklepach widzimy, że są kasy bez człowieka. Niedługo będą wszystkie bez człowieka, będziemy musieli się przestawić i nauczyć. Przykład Carrefoura, Biedronki, Lidla i tak dalej. Do każdego marketu to po prostu wchodzi. I, niestety albo stety, to się zmienia, dlatego że zmienia się świat. I teraz porównywanie Ubera czy jakichś innych aplikacji do tej, która jest regionalną aplikacją, dedykowaną mieszkańcom tego regionu, oczywiście współfinansowaną przez nas, budzi mój sprzeciw. Nie jestem zadowolony z kosztów przede wszystkim FALI. Nie jestem zadowolony z kosztów, ale nie można tak populistycznie mówić, że InnoBaltica zabiera nam połowę przychodów z biletów autobusowych. Nie. Bo ona nie tylko sprzedaje bilety autobusowe. Miejmy to po prostu na uwadze. Tak więc edukacja i pomoc tym, którzy mają problemy z nabywaniem. A jeżeli ktoś nie chce korzystać z FALI, no może cały czas kupić bilet autobusowy u kierowcy, który ten bilet autobusowy sprzedaje. Rezygnacja z InnoBaltici to jest powrót do tego co było, czyli kolportaż biletów papierowych, biletów miesięcznych tekturowych i tak dalej, i tak dalej. To nie o to w tym wszystkim nam chodziło. Dajmy szansę InnoBaltice, ja jestem przekonany, że przez te trzy lata, które przed nami, to wszystko będzie się zmieniać na lepsze. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję. Pan radny Marek Szank.

- **Radny Marek Szank** – a więc osoby, które uczestniczyły w tym spotkaniu, do końca uczestniczyły w tym spotkaniu, to mają na pewno wyrobione zdalnie na temat funkcjonowania firmy i tego... Na wstępie tego naszego spotkania zapytałem osoby będące na sali, kto korzysta z usług naszej spółki MZK. Bo ja codziennie. Brawo. Ale pan Matthes w tym spotkaniu z przedstawicielami firmy nie uczestniczył. Następnie podam państwu fakt, że kupując bilet w kiosku u pani, która dzisiaj na Placu Jagiellońskim sprzedaje bilety i inne towary, dowiaduję się, że w momencie, kiedy miała możliwość sprzedawania biletów miesięcznych i normalnych biletów, które ma do tej pory, miała lepszy interes. Dwa. Jak słucham tych informacji od kierowców i osób jeżdżących autobusami, no to utwierdzam się w przekonaniu, że błędem było inwestowanie w InnoBalticę. I teraz konkretnie. Bo, tak jak powiedziałem, ja mam wyrobione zdanie, państwo będziecie nad tym rozmawiali. Dziękuję panu Antoniemu, że pozwolił nam tę dyskusję w ogóle dokończyć, bo, szanowni państwo, zabrakło quorum w trakcie tego naszego posiedzenia i...

Przewodniczący Maciej Bonna – panie radny, chciałbym wytłumaczyć, wyjaśnić, ponieważ to nie jest prawda...

– **Radny Marek Szank** – przechodzę, przechodzę do meritum...

Przewodniczący Maciej Bonna – nie, nie, nie. Celem wyjaśnienia, jedenastu radnych na sali spełnia warunki quorum i w żadnym momencie tego posiedzenia nie zabrakło quorum na sali.

– **Radny Marek Szank** – panie, panie....

Przewodniczący Maciej Bonna – a, komisja. Myślałem, że teraz, a propos tego. Przepraszam najmocniej. To niech pan... Przepraszam najmocniej, panie radny. Już zmęczenie o tej godzinie, po tylu godzinach. Proszę kontynuować.

– **Radny Marek Szank** – ja odnoszę się do tego spotkania, które miało miejsce na komisji. Ja poszedłem jako gość, nie wiedziałem, że panowie z InnoBaltici będą, bo chciałem zabrać głos w innej zupełnie sprawie, ale jak już panowie z InnoBaltici weszli na spotkanie, no to nie wypadało wychodzić. Skorzystałem z okazji i zadałem pytanie, ile będzie kosztowało nas wyjście, nawiązując do tego, o czym mówił pan burmistrz wcześniej, na sesji bodajże październikowej, kiedy wspólnie z panem Krzysiem Pestką mówiliśmy o wyjściu z tej firmy. I później również pani redaktor, kiedy ja nie uzyskałem informacji, zapytała przedstawicieli, jak to jest możliwe, że macie panowie wyliczenia, którymi nas obciążacie, a nie potraficie nam odpowiedzieć na pytanie, na proste pytanie – ile nas to będzie kosztowało? A więc dajemy im szansę na to, aby wreszcie nam tej odpowiedzi udzielili. Ja, tak jak powiedziałem, dziękuję panu Antoniemu, że tę dyskusję pozwolił nam wtedy przeprowadzić do końca, bo dowiedzieliśmy się, że, i teraz uwaga, w 2017 roku to ten list intencyjny podpisało dwanaście samorządów. Ja zapytałem – a ile samorządów wyszło już? Bo to funkcjonuje 9 lat. My weszliśmy w ten system w 2021. W międzyczasie Tczew, Malbork, Starogard... Malbork, Tczew. I najważniejsza informacja – system FALA to nie jest prosta aplikacja, a infrastruktura, a więc to, co mamy w danym mieście, tramwaj, kolej, autobus, czasami SKM-ka, inne jeszcze rzeczy decydują o tym, jak funkcjonują te podlegające pod układ firmy aplikacje. To droga impreza i na takie systemy regionalne nie stać małych samorządów. To jest informacja, którą uzyskaliśmy od panów. My jesteśmy małym samorządem. Czy nas na to stać? Podejmujemy decyzję i, tak jak powiedziałem, wydaje mi się, że osoby, które uczestniczyły w tym spotkaniu i te osoby, tak jak ja słucham te osoby, które jeżdżą, korzystają z usług MZK i stanowią o zabezpieczeniu, a więc kierowcy, obsługa, przekazują te informacje od dłuższego czasu. Ja decyzję podjąłem – jestem za tym, aby zrezygnować z korzystania z usług tej firmy. Nie wiem, czy wrócimy do starych systemów. Nie chciałbym też uchodzić za człowieka, który jest starej daty i może tylko posługiwać się biletem zakupionym w kiosku, ale myślę, że czas na pewne przemyślenia i podjęcie racjonalnych decyzji. O takie też przemyślenia prosiłem pana burmistrza. Myślałem, że dzisiaj będziemy mieli informacje bardziej... konkretne informacje, które pozwolą nam na podjęcie tych decyzji, które mamy dzisiaj podejmować. Ja zostaję przy swojej opcji, a więc jestem za tym, żeby z tego systemu w dalszym ciągu nie korzystać. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję. Pani radna Marzenna Osowicka, proszę.

– **Radna Marzenna Osowicka** – panie burmistrzu, pan wspomniał, że młodzież sobie poradzi z takim właśnie systemem, że problemy będą mieć tylko osoby ponad sześćdziesiątką, no ale wiadomo, że one już niedługo będą jeździć za darmo. Natomiast ja już chciałam powiedzieć, że młodzież sobie doskonale już poradziła w tej chwili, dlatego... Nie, to wcale nie jest śmieszne rzeczywiście. Dlatego, że wsiadając nie kupuje właśnie tego biletu, tylko czeka aż pojawi się kontroler i w tym momencie dopiero klika. Jak nie ma kontrolera, to nie wykupuje biletu z FALI. No i to od konkretnej osoby wiem. Druga rzecz, że w momencie, kiedy wchodzi kontroler, kierowca blokuje kasowniki, prawda? Czyli wyższość starego systemu nad nowoczesnością. Druga rzecz, żeby zalogować się do aplikacji trzeba podać numer PESEL. No przecież to jest chyba

przesada. Jakakolwiek aplikacja prócz bankowych żąda tego typu właśnie... Słucham? No ale moment, zwykła aplikacja do zakupu biletów, no nie przesadzajmy. Po co? Po co im nasze PESEL-e? Jakaś inwigilacja to jest, czy co?

Dalej. To, o czym mówiliśmy rzeczywiście na tej komisji, gdy przyjechali ludzie z InnoBaltici, oni nie podawali tych... Znaczący podali nam szokującą kwotę korzystania dla budżetu naszego miasta i wydaje mi się, że to nie na spotkaniu zarządu, panie burmistrzu, wynegocjowaliście tę niższą kwotę, którą teraz będą... poniżej tych 400 tys., tylko właśnie pytania Kamila, Marka, pani dziennikarki, sprawiły, że panowie sobie zdali sprawę, że tak nie do końca mogą nas bajerować po prostu, prawda? Przyznali się również do tego, że są ciągle awarie na trasie, no ten brak internetu. Przecież tego się nie da przeskoczyć myślę. No chyba że sztuczna inteligencja jakoś im pomoże. No, ale, ale, no, niestety... W każdym razie system FALA jest bardzo drogi. Mieszkańcy mają do nas jednak pretensje, że to my, radni, zafundowaliśmy swoimi decyzjami im właśnie taki sposób płacenia za komunikację. No i niestety, ja też uważam, że ciągnięcie naszej obecności w systemie nie będzie dobre dla mieszkańców. Dziękuję.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję. W kolejności, pan radny Patryk Tobolski, proszę.

- **Radny Patryk Tobolski** – szanowna rado, czy... Takie zadam najprostsze pytanie – czy znacie kogoś, kto jest zadowolony z tego systemu FALA? Ja nie znam ani jednej takiej osoby. Ta aplikacja nie jest intuicyjna w żaden sposób, nawet dla młodych ludzi, a uważam się za osobę korzystającą z telefonu, z internetu na co dzień. Nie jest to jakaś super aplikacja, nie przynosi to nam żadnych korzyści. Mieliśmy już takie wątpliwości w dwudziestym pierwszym roku. Część z państwa, która była wtedy w radzie, niby głosowała za, ale również takie wątpliwości, bo już wtedy o tym rozmawialiśmy, posiadała. Nie powinniśmy ciągnąć czegoś, co nie przynosi nam jakichś większych korzyści. Zastanówcie się nad tym. No ja dzisiaj proszę tutaj was, którzy jesteście, żeby nie zagłosować za, a w przyszłości zrezygnować z tego w ogóle, w jak najszybszej przyszłości. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję. W kolejności, pan burmistrz.

- **Burmistrz Arseniusz Finster** – króciutko. Chojnice były jedynym udziałowcem InnoBaltici, który rozważał wyjście. Dzisiaj miałem udzielić wywiadu do Gazety Wyborczej, pani dziennikarz zadzwoniła i ja mówię – no zastanowiliśmy się, rekomenduję radzie miejskiej, żebyśmy jednak dotrwali do końca. A to przepraszam, to w takim razie wywiad jest bezcelowy. Czyli czekano na pierwszą rezygnację z InnoBaltici i ja tej decyzji nie podjąłem i, tak jak powiedziałem państwu, rekomenduję, żebyśmy do końca dotrwali. Jeżeli udałoby się wprowadzić bezpłatną komunikację w wymiarze miasta i gminy, bo tu trzeba znowu rozmawiać z gminą, to nie jest tylko miasto, to też jest gmina, tak jak przypomnę – 74 tys. Piła, 60 tys. miasto i gmina Chojnice, tu nie ma wielkiej różnicy, to bezpłatne korzystanie z komunikacji miejskiej byłoby rozwiązaniem. Oczywiście odcina to inne możliwości korzystania z tej aplikacji czy w Trójmieście, czy w innych miastach, czy korzystania do zakupu przejazdów kolejowych.

Tak więc decyzja jest trudna na pewno, bo aplikacja jest kosztowna. Ale, tak jak powiedziałem, jest to pewien element mimo wszystko polityki regionalnej i my się w to wpisaliśmy. Wpisaliśmy się i być może należało sięgnąć po swoją aplikację. Teraz, wychodząc z FALI, nie mamy nic, bo już jednak wydaliśmy 2 mln zł, tak? Kolejna aplikacja, którą byśmy tworzyli, kosztowałaby może 2, może 3, może 4 mln zł. Jak się zastanawiamy dlaczego zarząd InnoBaltici nie jest w stanie dokładnie zwymiarować kosztów, no między innymi dlatego, że wybiera firmę w branży tej, która może coś takiego prowadzić i wyłania ją w drodze przetargu, i tutaj te koszty niestety rosną. Być może rynek jest mało konkurencyjny. Nie wiem, będę dociekał. Czekają nas na pewno jeszcze nie jedno, a cykl spotkań z InnoBalticą, bo ja przede wszystkim oczekuję edukacji dla społeczeństwa, które ma korzystać z tego programu. Ja też powiem państwu, że przyjmuję codziennie, a we wtorki szczególnie, mieszkańców, odbieram telefony od tych, którzy do mnie dzwonią i nie miałem problemów z FALĄ, miałem natomiast problem z biletami miesięcznymi, ludzie woleliby

kupować bilety miesięczne w formie tej kioskowej. Ja powtarzam ciągle tę sytuację tej pani w kiosku na Placu Jagiellońskim, bo ona mówiła, że to te 7-8% prowizji, które brała, to było dla niej bardzo dużo. I znam te problemy od podszewki. Natomiast nie ma jakichś tłumów, które w tej chwili tutaj uderzają do ratusza i szturmują, że nie mogą sobie poradzić z FALĄ. Natomiast jest problem w gminie Chojnice i ten problem musimy z panem wójtem wspólnie rozwiązać. Natomiast też trzeba FALI zadać pytanie, bo jeżeli jest tak, jak mówi pani Marzenna Osowicka, że młodzież sobie wchodzi i dopiero klika wtedy, kiedy zobaczy tak zwanego kanara, no to nie jest w porządku. Oczywiście można apelować do dobrego wychowania i obywatelskiej postawy, ale nie zawsze to trafia do młodzieży, każdy stara się być cwany i te parę złotych sobie zaoszczędzić. Ja dziękuję za uwagę. Proszę państwa o roztropną decyzję. Ja rekomenduję, żebyśmy w FALI dalej pozostali. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję. Z kolejnością zgłoszeń, pan radny Sebastian Matthes, proszę.

- **Radny Sebastian Matthes** – szanowni państwo, tak czy inaczej, nawet wprowadzenie bezpłatnej komunikacji będzie wymagało posiadania systemu identyfikacji pasażerów. Nie zapominajmy, że w mieście Chojnice uczy się bardzo wielu mieszkańców spoza Chojnic. Chyba że umawiamy się, że jeżeli wprowadzamy darmową komunikację, to fundujemy ją i mieszkańcom Tucholi, i tak dalej, i tak dalej. Bo uczniowie z tych szkół także korzystają z autobusów. To raz. Dwa. Pytałeś, Patryk, o to, jakie kto ma doświadczenia z FALĄ. Ja mam kartę. Początkowo korzystałem z aplikacji, teraz mam kartę do odbijania i tak na dobrą sprawę, o ile dobrze pamiętam, to zawsze miałem problemy z kupnem biletów, bo na osiedlu Leśnym nie mogłem kupić ich w sklepie, pani nie prowadziła, u kierowcy to zawsze odliczone. Przedmiotem mojej interpelacji i zapytania też była kiedyś sprawa tego, że inna była informacja odnośnie ceny biletu na stronie, a inna w rzeczywistości, bo było już po podwyżce i nie zostało to zaktualizowane. Tak że jeżeli zadajesz pytanie, czy ktoś jest zadowolony z FALI – tak, ja jestem. Dziękuję.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję. Pan radny Marek Szank.

- **Radny Marek Szank** – powiem tak, że tutaj pan burmistrz troszeczkę wyprzedził moją wypowiedź i chyba zawarł wszystko to, co chciałem powiedzieć. Bo o tej konieczności włączenia gminy w jednym czy drugim systemie, czy będziemy funkcjonowali w tym starym systemie biletów albo ulgi dla dzieci i młodzieży, którą proponowałem, jest to obowiązkowe. Ale jeżeli mógłbym, tobym zacytował, podsumował wypowiedzi pana Antoniego Szlangi na koniec naszego spotkania, w takiej rozmowie towarzyskiej, ale musiałbym mieć jego zgodę. To by chyba całkowicie zamknęło tę naszą dyskusję. Ja jeszcze raz chciałbym zwrócić uwagę na to, że uważam, że powinniśmy bardziej dofinansowywać naszą spółkę miejską aniżeli spółkę, która nie w pełni zaspokaja nasze potrzeby i nasze oczekiwania. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję. Pan radny Kamil Kaczmarek, proszę.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – dziękuję bardzo. Mimo nieobecności przysłuchiwałem się obradom i, szanowni państwo, musimy uszczelnić system i pilnować tych młodych ludzi, żeby nie kasowali dopiero jak pojawia się kontroler. Zarząd firmy InnoBaltica mówił, że musimy dalej edukować, kształcić, rozwijać, ten system musimy uelastyczyć, mieszkańcom musimy jakby to dobro, które sobie wymyśliliśmy, jakby sprzedawać w jak najlepszym opakowaniu, czyli jeszcze więcej środków trzeba będzie na to wykorzystać. Jeżeli coś czasem wydaje się zbyt skomplikowane, to może po prostu jest zbędne. Jest mechanizm brzytwy Ockhama i czasem po prostu to, co nie do końca pasuje do rzeczywistości, po prostu do niej nie pasuje, a nie trzeba tego przez cały czas dostosowywać, modyfikować, ulepszać, doinwestowywać. Jeżeli ten system informatyczny potrzebuje tak wielkich nakładów liczonych w dziesiątkach milionów rocznie, szanowni państwo, to znaczy, że tam jest więcej informatyków zajmujących się utrzymaniem tego systemu przy działaniu, niż tych, którzy myślą o jego rozwoju i adaptacji do potrzeb rynku. Naprawdę. Gdyby to było tak, że

mamy na przykład jak ślizgawka, którą przegłosowaliśmy, gdyby to było tak, że to jest coś, co wszyscy chcą, ale jest za drogie, to można powiedzieć – pał sześć, na bogato, po staropolsku, zastaw się, a postaw się. Natomiast to jest system i za drogi, i za słaby, i niczego korzystnego niewnoszący.

Przewodniczący Maciej Bonna – panie radny, z szacunkiem do innych też członków rady, ponieważ na początku tej uchwały...

– **Radny Kamil Kaczmarek** – panie przewodniczący...

Przewodniczący Maciej Bonna – da mi pan dokończyć? Na początku tej uchwały wypowiedział się pan dokładnie, pana wypowiedź znaczyła dokładnie to samo, teraz powtarza pan to innymi słowami, nie wnosząc nic nowego. Proszę do rzeczy, tak?

– **Radny Kamil Kaczmarek** – ja wiem, panie przewodniczący, że gdybym uzasadniał sensowność systemu współtworzonego przez pana ojca, to czas mój byłby nieograniczony. Natomiast...

Przewodniczący Maciej Bonna – panie radny, przywołuję pana do porządku, proszę nie używać osobistych wycieczek. Ja tylko powiedziałem...

– **Radny Kamil Kaczmarek** – pan robi osobiste wycieczki. Natomiast...

Przewodniczący Maciej Bonna – panie radny, przywołuję pana do porządku. Na tym skończę, nie będę się angażował w emocjonalną wymianę zdań z panem. Przykro mi. Nie wciągnie mnie pan w to. Proszę kontynuować.

– **Radny Kamil Kaczmarek** – już w trakcie komisji mówiłem o tym, że może być zainteresowany marszałek województwa i zarząd województwa, bo tak naprawdę marszałek jest tylko elementem zarządu województwa, tym, żeby to funkcjonowało, bo wstyd będzie przed wyborcami pokazać, że inwestycja, która pochłonęła ponad 100 mln, jest jednym wielkim fiaskiem. My możemy być elementem układanki, który spowoduje, że to się posypie. Dlaczego? Bo jeśli my wyjdziemy, to inni nasz udział będą musieli pokryć. Gdańsk, Trójmiasto, duże i małe, już ma niewspółmierne koszty. Jeżeli ma być coś nowego... Łębork. Łębork prawie naszych rozmiarów, my – 38 tys. mieszkańców, około 33 Łębork, a chcą trzy razy mniej niż my. Trzy razy mniej niż Chojnice. Łębork, który jest nieporównywalnie lepiej skomunikowany z Trójmiastem i im na tej komunikacji takiej metropolitalnej powinno zależeć jak najbardziej, oni płacą trzysta kilkadziesiąt tysięcy, my płacimy prawie milion. Trzykrotnie mniej. To pokazuje jak wielowymiarowe jest to, że w tym systemie po prostu nie powinniśmy funkcjonować, bo nie działa, bo jest drogi, bo nikt nie będzie za nim płakał. Alternatywy są co najmniej trzy, każda z nich jest lepsza od tego, co w tej chwili mamy, pomimo że władze naszego miasta i władze InnoBaltici pozostawiają nas bez kluczowego pytania – ile nas to będzie kosztowało. I jeszcze, jak pan przewodniczący obradom radny Maciej Bonna chce nowości, to nowością jest to, szanowni państwo, że te urządzenia, które są, my przecież możemy w innym systemie też wykorzystać. To nie jest tak, że jak komputer pracuje na Windowsie, to nie może pracować na Linuxie. Jeżeli inne samorządy będą chciały w tę super spółkę wejść, to będziemy mogli je odsprzedać, a jak nie, to możemy wykorzystać je na innym systemie. To nie jest tak, że to bezpowrotnie tracimy. Natomiast pułapka zainwestowanych środków, w którą w tej chwili się ładujemy, no jest najgorszym z tych rozwiązań, które mamy. Bo możemy naprawdę zrobić wiele, zintegrować systemy informatyczne może z naszą podstawową aplikacją !go Chojnice. Może jej rozwój szedłby w sukurs temu, żeby stworzyć nowoczesną kartę miejską, kartę rekreacyjną, kartę komunikacyjną, kartę seniora w jednym, kartę biblioteczną w jednym, bo nasz księgozbiór też został już zinwentaryzowany i mógłby zostać unowocześniony. Stwórzmy coś sensownego. FALA nie potrafi unieść ciężaru własnego, oni nie potrafią się uporać z cenami. Pan z zarządu nam mówił, że to jest skomplikowane, bo mamy różne ulgi, bo mamy różne bilety, bo mamy strefę miejską, pozamiejską. A ja go pytam – a co ma

powiedzieć Żabka, która ma kilka albo kilkanaście tysięcy produktów i ciągle promocje, ciągle dostawy, ciągle terminy przydatności i ci ludzie potrafią to unieść, nie mając kosztów przetwarzania operacji na poziomie 50%, a FALA potrzebuje 50% biletu dla siebie. Uber nie jest adekwatny?

Przewodniczący Maciej Bonna – panie radny, przywoływał już pan te przykłady. Przywołuję pana do porządku. Proszę w temacie, tak?

– **Radny Kamil Kaczmarek** – panie przewodniczący, dziękuję bardzo, skończyłem.

Przewodniczący Maciej Bonna – pan radny Marek Szank, proszę.

– **Radny Marek Szank** – ja przepraszam, panie przewodniczący, że tak chaotycznie, ale tutaj pewną informację sobie doczytałem, o której nie wspomniałem. Pan wiceburmistrz Adam Kopczyński w swojej wypowiedzi w trakcie sesji rady miejskiej użył takiego sformułowania, że będziemy starali się wycofać, odejść od tradycyjnej sprzedaży biletów, tych biletów papierowych. Systematycznie, z czasem z tego zrezygnujemy. A więc chciałbym państwu dać taki przykład. Ja dzisiaj, korzystając z komunikacji miejskiej, wsiadając do autobusu na Placu Jagiellońskim płacę za bilet kupiony w kiosku 3,20, korzystając z aplikacji 4,50. My w tej chwili podejmujemy decyzję o podwyżce cen biletów. Zdajemy sobie sprawę z tego, że my dzisiaj tak nieoficjalnie, ale podnosimy ceny biletów autobusowych w naszym mieście. Bo jeżeli zrezygnujemy z tych biletów papierowych, to automatycznie przechodzimy na ceny biletów 4,50 w autobusie na trasie, o której wspomniałem. I teraz mam taką prośbę, bo jeżeli dajemy już taką możliwość, rozumiem, że na tej sali są osoby, które są zwolennikami, tak jak Sebastian uważa, że... może nie jest zwolennikiem, ale uważa, że to powinno funkcjonować. Ja z kolei uważałbym, żebyśmy bardziej wspierali naszą spółkę, mając takie możliwości, jakie mieliśmy. Jeżeli dajemy jedną możliwość, a więc tę nowoczesną, dającą możliwość korzystania z aplikacji, to stwórzmy również te możliwości tym osobom starszej daty, niemających możliwości, a więc chcących tę sytuację korzystania z autobusów tradycyjną metodą stosować. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję. Pan radny Andrzej Plata.

– **Radny Andrzej Plata** – panie przewodniczący, wysoka rado, wsłuchując się w tę dyskusję już faktycznie czasami się tu już pogubiłem trochę i mi się wydaje, że jesteśmy chyba w realiach Terminatora trzech części i Skynet przejmie za chwileczkę władzę nad nami i sztuczna inteligencja zacznie panować nad naszymi działaniami. Naprawdę jesteśmy już tego blisko...

Przewodniczący Maciej Bonna – panie radny, w temacie proszę...

– **Radny Andrzej Plata** – w temacie. Bardzo proszę o przerwanie dyskusji i przystąpienie do głosowania. Wniosek formalny.

[wypowiedzi poza mikrofonem]

– **Radny Andrzej Plata** – ale, panie Zdzisławie, znając pana jeszcze kto wie, za chwileczkę... Na wszelki wypadek, profilaktycznie. Tak jest. Przejdźmy. Dobrze.

Przewodniczący Maciej Bonna – podtrzymuje pan radny wniosek formalny?

– **Radny Andrzej Plata** – podtrzymuję, bo za chwileczkę, za chwilę...

[wypowiedzi poza mikrofonem]

Przewodniczący Maciej Bonna – czy pan radny wycofuje wniosek formalny? Ze względu na zakończenie listy mówców, nikt się więcej nie zgłosił, przystępujemy do głosowania uchwały.

Przystąpiono do głosowania nad Uchwałą Nr XVIII/239/25 zmieniającą uchwałę sprawie powierzenia Spółce InnoBaltica Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Gdańsku wykonywania części zadań własnych Gminy Miejskiej Chojnice z zakresu publicznego transportu zbiorowego.

liczba oddanych głosów	– 16
za	– 10
przeciw	– 6
wstrzymujących się	– 0

Uchwała Nr XVIII/239/25 zmieniająca uchwałę sprawie powierzenia Spółce InnoBaltica Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Gdańsku wykonywania części zadań własnych Gminy Miejskiej Chojnice z zakresu publicznego transportu zbiorowego została przyjęta i stanowi załącznik nr 27 do protokołu.

Ad. 23a

Przewodniczący Maciej Bonna przedstawił projekt uchwały w sprawie zmian w składzie Komisji Rewizyjnej – **projekt uchwały stanowi załącznik nr 28 do protokołu**.

Przewodniczący Maciej Bonna – czy są jakieś pytania? Otwieram dyskusję. Nie widzę. Chciałbym tylko zaznaczyć, że... Tylko słowem wstępu, ponieważ pan radny Pestka nie może udzielić ustnej zgody na wstąpienie do komisji, o co sam wnioskował, mamy również zawartą zgodę pisemną, jego zgodę na branie udziału w pracach Komisji Rewizyjnej. Przechodzimy do głosowania.

[wypowiedź radnego Kamila Kaczmarka poza mikrofonem]

Przewodniczący Maciej Bonna – nie zauważyłem. Tak, słucham, panie radny, wniosek formalny.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – panie przewodniczący, no ja chciałbym tutaj do ugruntowanego wielokrotnie powrócić stanowiska mecenasów naszego urzędu, którzy twierdzą, że konieczna jest zgoda wyrażona w trakcie obrad. Mieliśmy precedens na pierwszej sesji Rady Miejskiej, w której mieliśmy listę kandydatów podpisanych pod uczestnictwem do konkretnej komisji. Było to niewystarczające. Przypomnę kabaret, w trakcie którego odczytywali państwo zapytanie o zgodę nieobecnych radnych, czy zgadzają się na udział w komisji i wobec braku...

Przewodniczący Maciej Bonna – panie radny, jaka jest treść wniosku formalnego?

- **Radny Kamil Kaczmarek** – o przestrzeganie regulaminu obrad. I wobec braku obecności radnego zainteresowanego uczestnictwem w komisji, takie uczestnictwo było mu odbierane. Więc ja apeluję o przestrzeganie prawa. Nie może ono być w jednym wypadku takie, a w innym wypadku...

Przewodniczący Maciej Bonna – panie radny, myli pan pojęcia, ponieważ...

- **Radny Kamil Kaczmarek** – panie przewodniczący, ja panu nie przerywam. Kultura wypowiedzi polega na tym, żeby tylko dlatego, że się pan nie zgadza, nie nadużywać pozycji, którą bezprawnie pan obejmuje, i dać dokończyć koledze radnemu swoją wypowiedź. Ja rozumiem, że młodość, brak doświadczenia, ambicja, ekscytacja...

Przewodniczący Maciej Bonna – przywołuję pana do porządku.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – a może mnie pan przywoływać, może mnie wykluczyć, panie przewodniczący, natomiast ja dokończę. W momencie, w którym mamy te same sytuacje prawne, nie możecie stosować dwóch różnych wykładni, bo narażacie siebie i sprawowane funkcje na śmieszność. Po prostu. Tyle w temacie, dziękuję.

Przewodniczący Maciej Bonna – proszę. Już pan się wypowiedział? Jeszcze coś chciałby pan uzupełnić?

- **Radny Kamil Kaczmarek** – tak, panie przewodniczący. Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Więc wnioskuję o to, żeby były te same standardy. Zmiana przewodniczącego obradom nie powoduje, że zmienia się statut miasta, że zmienia się ustawa. Powinny być interpretowane w ten sam sposób. I ja jak najbardziej jestem za tym, żeby Krzysztof Pestka uzupełnił grono radnych Prawa i Sprawiedliwości i był trzecim radnym Prawa i Sprawiedliwości w Komisji Rewizyjnej, natomiast nie jest to niezbędne, tak jak było niezbędne uczestniczenie radnych Prawa i Sprawiedliwości, drugiego największego klubu w radzie, w obradach Komisji Rewizyjnej, kiedy ta została powołana do życia, bo był to wymóg ustawowy. Dzisiejszym zmianom wykładni pokazałoby państwo, że nie tylko statut, nie tylko zdrowy rozsądek, ale również ustawa o samorządzie gminnym nie stanowi dla państwa przeszkód w realizacji własnej misji politycznej. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Bonna – czy to już wszystko, panie radny?

- **Radny Kamil Kaczmarek** – tak, dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję. Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos w temacie uchwały? Był wniosek formalny o przestrzeganie regulaminu obrad, faktycznie. Proszę przygotować wniosek formalny.

Proszę państwa, przechodzimy do głosowania wniosku formalnego o przestrzeganie regulaminu obrad.

Przystąpiono do głosowania nad wnioskiem formalnym o przestrzeganie regulaminu obrad.

liczba oddanych głosów	– 13
za	– 12
przeciw	– 0
wstrzymujących się	– 1

Wniosek formalny o przestrzeganie regulaminu obrad został przyjęty.

[wypowiedź radnego Zdzisława Januszewskiego poza mikrofonem]

Przewodniczący Maciej Bonna – proszę. Ale wniosek formalny, panie radny? Dobrze. Pan radny Zdzisław Januszewski z wnioskiem formalnym. Proszę o włączenie mikrofonu, żeby do protokołu się zaprotokołowało.

- **Radny Zdzisław Januszewski** – przestrzeganie porządku obrad nie jest kwestią głosowania, tylko obowiązkiem przewodniczącego.

Przewodniczący Maciej Bonna – panie radny, jaki jest wniosek formalny?

- **Radny Zdzisław Januszewski** – dziękuję bardzo. To był wniosek, żeby pan przewodniczący przestrzegał regulamin naszej rady.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję bardzo. Przyjmuję do wiadomości. Ogłaszam, iż postępujemy zgodnie ze statutem miasta Chojnice i ustawą o samorządzie gminnym. Jeżeli są jakieś wątpliwości, proszę zgłaszać uwagi. Przechodzimy do uchwały, do projektu uchwały.

Przystąpiono do głosowania nad Uchwałą Nr XVIII/240/25 w sprawie zmian w składzie Komisji Rewizyjnej.

liczba oddanych głosów	– 16
za	– 15
przeciw	– 0
wstrzymujących się	– 1

Uchwała Nr XVIII/240/25 w sprawie zmian w składzie Komisji Rewizyjnej została przyjęta i stanowi załącznik nr 29 do protokołu.

Ad. 23b

Przewodniczący Maciej Bonna przedstawił projekt uchwały w sprawie zmiany składu Komisji ds. Społecznych – **projekt uchwały stanowi załącznik nr 30 do protokołu.**

Przewodniczący Maciej Bonna – czy ktoś z państwa chce zabrać głos w tym temacie? Nie widzę, dziękuję. Przechodzimy do głosowania.

Przystąpiono do głosowania nad Uchwałą Nr XVIII/241/25 w sprawie zmiany składu Komisji ds. Społecznych.

liczba oddanych głosów	– 16
za	– 16
przeciw	– 0
wstrzymujących się	– 0

Uchwała Nr XVIII/241/25 w sprawie zmiany składu Komisji ds. Społecznych została przyjęta i stanowi załącznik nr 31 do protokołu.

Ad. 23c

Przewodniczący Maciej Bonna przedstawił projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy rzeczowej społeczności Korsunia Szewczenkowskiego w Ukrainie – **projekt uchwały stanowi załącznik nr 32 do protokołu.**

Przewodniczący Maciej Bonna – czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tym temacie? Nie widzę. Przechodzimy do głosowania.

Przystąpiono do głosowania nad Uchwałą Nr XVIII/242/25 w sprawie udzielenia pomocy rzeczowej społeczności Korsunia Szewczenkowskiego w Ukrainie.

liczba oddanych głosów	– 16
za	– 11
przeciw	– 3
wstrzymujących się	– 2

Uchwała Nr XVIII/242/25 w sprawie udzielenia pomocy rzeczowej społeczności Korsunia Szewczenkowskiego w Ukrainie została przyjęta i stanowi załącznik nr 33 do protokołu.

Ad. 24

Przewodniczący Maciej Bonna – przechodzimy, proszę państwa, do punktu dwudziestego czwartego – wnioski i oświadczenia radnych oraz odpowiedzi na wnioski. Najpierw chciałbym skierować swoje pytania do Komisji Wnioskowej. Czy wpłynęły na państwa ręce jakieś wnioski? Pan radny Sebastian Matthes.

- **Radny Sebastian Matthes** – panie przewodniczący, na moje ręce nie został złożony żaden wniosek.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję. Pan radny Kamil Trzebiatowski.

- **Radny Kamil Trzebiatowski** – tak samo, na moje ręce nie wpłynęły żadne...

Przewodniczący Maciej Bonna – i oddaję głos pani radnej Marzennie Osowickiej.

- **Radna Marzenna Osowicka** – ja chciałabym właśnie oświadczyć, bo zadałam SMS-kiem pytanie pani Monice Szczukowskiej, której pan przewodniczący niestety odmówił udziału w dyskusji. Otóż, panie kolego radny Sebastianie Matthes, zapewnił nas pan, że w kwestii konsultacji w sprawie miejskiego planu adaptacji do zmian klimatu, do odrzucenia tych kilku uwag przyczynił się ekspert – pan profesor, tudzież grono ekspertów. Okazuje się, że pani Szczukowska otrzymała, dzwoniąc do wydziału ochrony środowiska, otrzymała odpowiedź od pana dyrektora, że tę uwagę dotyczącą planu adaptacji do zmian klimatu i dotyczącą inwentaryzacji przyrodniczej sporządził ogrodnik miejski Spichalski. No więc tutaj mogliśmy się przekomarzać z panem przewodniczącym na temat kompetencji, merytoryki, pasji, ale wyszło na to, że niestety, po państwa stronie nie stoją eksperci, tylko urzędnik miejski, zdaje się, że pan Spichalski jest urzędnikiem bądź zatrudnionym na jakichś zasadach innych, a nie któryś z naukowców.

Teraz tak. Chciałabym jeszcze dopowiedzieć, że w kwestii inwentaryzacji Lasku Miejskiego, Doliny Strugi Jarcewskiej rozmawialiśmy wielokrotnie z naszym czołowym ekologiem chojnickim, panem [...], również z panem doktorem [...] i innymi osobami. Były to rozmowy toczone już podczas marszu w obronie Lasku Miejskiego i Doliny Strugi Jarcewskiej. I oni, i to są eksperci autentyczni, zwracam uwagę, uznali, iż ta inwentaryzacja przyrodnicza wraz z rewaloryzacją musi zostać sporządzona jak najszybciej, bo jest podstawą, i każdy to wie, inaczej nie wiadomo jak prowadzić i jak chronić Lasek Miejski i Dolinę Strugi Jarcewskiej. A zatem, proszę państwa, myślę, że niezamierzenie, kolego radny, wprowadził nas pan wszystkich w błąd. A to gwoli wyjaśnienia i konkretnych jednak decyzji, które zapadają. No... Nie wiem, nie sądzę, żeby na wynik głosowania ta informacja mogła wpłynąć, bo państwo i tak jednak zdecydowanie głosujecie tak, jak zarządza pan burmistrz, ale to gwoli naszej świadomości. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję. Pan radny Sebastian Matthes, oddaję głos,

- **Radny Sebastian Matthes** – koleżanko radno, wydaje mi się, że tutaj pomiędzy nami doszło do pewnego nieporozumienia. Proszę, sprawdzimy to później w protokole, ale proszę zwrócić uwagę na to, że ja sformułowałem zdanie, które mówi, że autorzy, zespół autorski, w tym pan profesor, biorą odpowiedzialność za ten dokument. Natomiast integralną częścią tego dokumentu jest karta z konsultacji, w której znajduje się ta uwaga odrzucona. W związku z tym zespół autorski bierze odpowiedzialność za całość. Tyle.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję. Pan radny Kamil Kaczmarek, proszę.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – dziękuję bardzo. Szanowni państwo, chciałbym poddać pod rozważenie tak naprawdę, bo pani mecenas mówiła, że jako rada nie mamy wpływu na to, co robi wiceburmistrz, ale mamy wpływ na to, co robi pan burmistrz. Otóż, szanowni państwo, 4 grudnia,

w Barbórkę, jak tylko znieważył mnie pan Adam Kopczyński, skierowałem swoją skargę bezpośrednio do burmistrza i odwiedziłem go w gabinecie. Rozmawiając o tym pan burmistrz przyznał, że pan wiceburmistrz źle zrobił, natomiast udzielił mi odpowiedzi już następnego dnia, która została mi wręczona w trakcie następnej komisji, o treści: wobec faktu skierowania drogą mailową w dniu 4 grudnia skargi na zastępcę burmistrza Adama Kopczyńskiego uprzejmie informuję, iż skarga ta nie spełnia minimalnych warunków określonych, i tutaj przepis, w sprawie organizacji przyjmowania i rozpatrywania skarg i wniosków. Pana skarga nie zawiera adresu wymaganego w tego typu sprawach. Nadto nie zawiera ona podpisu, co czyni tę skargę anonimową. Wobec powyższego na podstawie, przepis, pozostawiam pana skargę bez rozpoznania. Adresatem tej wiadomości jest Kamil Kaczmarek, radny Rady Miejskiej w Chojnicach. I to wręczono mi.

Przewodniczący Maciej Bonna – panie radny, jeśli mogę się do tego ustosunkować jako osoba, do której też pan...

- **Radny Kamil Kaczmarek** – nie, panie przewodniczący. Skończę zdanie, pan się ustosunkuje, dobrze? Może taka... Więc, szanowni państwo, biuro rady posiada nie tylko numer mojego konta, ale posiada moje dane podatkowe, sprawozdanie majątkowe, oświadczenie majątkowe, posiada wszelkie moje dane teleadresowe. Mail, który wysłałem, zawierał moje imię, nazwisko, numer telefonu, funkcję sprawowaną jako radny rady miejskiej, w nagłówku znajdował się adres mailowy z autoryzowanej dwustopniowo skrzynki mailowej. Ja odpowiedź dostałem od pani z sekretariatu pana burmistrza do rąk własnych. Czy to nie jest faktyczne, a nie tylko werbalne robienie idiotów z mieszkańców? Mieliśmy pisma mieszkańców, które zawierały takie czy inne podpisy, były wysyłane. Tym razem radny rady miejskiej wysłał pismo, odwiedza burmistrza, otrzymuje odpowiedź, a butna odpowiedź zawiera informację, że skarga ta jest anonimowa. Ja tylko wspomnę, że ten przepis, na który powołuje się pan burmistrz, wymaga tego, że jeżeli jakieś dane są niewystarczające, ale można ustalić dane tej osoby, która to wysłała, to należy powziąć wszelkie działania ku ustaleniu autora takiej skargi. Szanowni państwo, ja nie dostałem zapytania o doprecyzowanie, czy to jestem ja, czy prośby o to, żeby się podpisać, mimo że z panem burmistrzem dzień wcześniej rozmawiałem. Ja dostałem odpowiedź taką, jaki jest samorząd rządzony przez Arseniusza Finstera, pogardliwą, niechlujną i niezgodną z prawem. Wystawiacie państwo sobie laurkę, sobie wystawiacie opinię, pisząc, kreśląc takie pisma. I słusznie, jako opozycja, zwracaliśmy uwagę, że mieszkańcom nie należy się takie traktowanie, kiedy składają wnioski, petycje, skargi. Dzisiaj mógł być piękny dzień, kiedy pierwszy raz w tej kadencji państwo uwzględniają wnioski mieszkańców. Okazujecie się, że jednocześnie te same wnioski uzasadnione merytorycznie, niemerytorycznie odrzucacie, a skargę złożoną w należyty sposób pozostawiacie jako anonimową bez rozpatrzenia.

Szanowni państwo, ja nie lubię wchodzić w takie spory, więc tuż po otrzymaniu tej odpowiedzi, kpiącej, w moim odczuciu, napisałem drugą skargę, uzupełniając o ten adres, który jest w biurze rady, który jest w urzędzie miasta, kiedy wysłała mi informację o należnym podatku od nieruchomości, który w zeszłym roku uiściłem dwukrotnie. Szanowni państwo, trzeba tylko chcieć. Nie wiem, czy władza nie chce, czy jej się nie chce, natomiast wysłałem ponownie skargę z adresem zamieszkania i, uwaga, przez 9 kolejnych dni, do dzisiaj odpowiedzi nie otrzymałem. Ja wiem, że na biurku pana burmistrza jest wiele więcej ważnych tematów, natomiast mamy prawo oczekiwać, jako opozycja, która od pierwszego dnia funkcjonowania w tej radzie domagała się stworzenia kodeksu etycznego urzędnika, tego, aby na takie sprawy była odpowiedź. Bo, tak jak powiedziałem w gabinecie burmistrza, to nie jest sprawa tylko do rozstrzygnięcia przed sądem, czy przed wymiarem sprawiedliwości, to jest kwestia autorytetu tego samorządu i funkcjonowania nie tylko rady miejskiej, ale wszystkich mieszkańców. Jeżeli najwyższy po burmistrzu urzędnik miasta pozwala sobie nie tylko wobec obywatela, ale wobec reprezentanta głosu wyborców... Co on gada?

[wypowiedź burmistrza Arseniusza Finstera poza mikrofonem]

- **Radny Kamil Kaczmarek** – ja nie podsłuchuję. Ja jestem wyczulony...

Przewodniczący Maciej Bonna – proszę o niewypowiadanie się poza protokołem.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – ja jestem...

Przewodniczący Maciej Bonna – proszę o spokój. Panie radny, proszę kontynuować.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – ja o spokój? Panie przewodniczący, chyba się panu...

Przewodniczący Maciej Bonna – nie. Ja powiedziałem ogólnie, nie do pana. Niech pan nie będzie taki *[niezrozumiałe słowo]*. Powiedziałem, że proszę o spokój i, panie radny, proszę kontynuować.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – panie radny, to mi się przerywa, a nie ja przerywam, a mój ton głosu jest bardziej niż spokojny.

Przewodniczący Maciej Bonna – ale to nie była uwaga personalna. Nie powiedziałem – panie radny, proszę o spokój, tylko poprosiłem o spokój na sali obrad. Czego pan nie rozumie?

- **Radny Kamil Kaczmarek** – panie radny, czego pan nie rozumie? To mi przerwano, a nie ja przerywam. I gdyby ktoś pana nazwał idiotą, niepo czytelnym albo niebezpiecznym, to pana ton z pewnością byłby dużo bardziej nerwowy niż mój. I proszę mnie naprawdę przestać pouczać, bo to nie jest pana rola. Nie wypada po prostu.

Przewodniczący Maciej Bonna – proszę pana, moją rolą jest sprawowanie na przykład policji sesyjnej, co ma pan napisane w statucie, na który pan tak chętnie się powołuje. W żaden sposób nie była to uwaga skierowana...

- **Radny Kamil Kaczmarek** – proszę pana, o tym, czy jest pan przewodniczącym czy nie, będzie rozstrzygać wojewoda, a nie będzie pan narzucał wizji większości, która uzurpuje sobie prawo do bycia jedyną władzą w tym mieście, bez uwzględnienia władzy sądowniczej i bez uwzględnienia władzy wojewody, nadzoru nad funkcjonowaniem jednostki samorządu terytorialnego. Tyle chciałem w kwestii wniesionej skargi, natomiast chciałem dopytać jeszcze o dwie rzeczy. W przestrzeni publicznej pojawiła się informacja, że kamień, słup graniczny, jakkolwiek byśmy tego nie nazywali, który został wyeksponowany po modernizacji Placu Niepodległości, ma status zabytku. Ja przejrzałem ewidencję zabytków miasta Chojnice i nie znalazłem słupka granicznego czy kamienia w ewidencji zabytków. Pan burmistrz porównywał nawet do innych zabytków w Chojnicach, udzielając odpowiedzi zaniepokojonemu mieszkańcowi. Natomiast chciałbym uzyskać informację, czy to jest zabytek, a jeśli tak, w jakiej ewidencji się znajduje? Ulica tak zwana stara Kolejowa w tej chwili, zgodnie z decyzją większości w radzie, nie ma już ulicy, która pozwalała mieszkańcom komunikować się z centrum miasta. Najpierw pozbawiliśmy ulicę Kolejową statusu drogi publicznej, później została ona sprzedana. W tej chwili mieszkańcy grzęzną w błocie. Wypadałoby chociaż za te pieniądze, które otrzymaliśmy sprzedając tę ulicę, wyrównać i stworzyć warunki do przemieszczania się tym mieszkańcom, którym odcięto najkrótszą drogę do miasta, tak, aby oni do swoich domostw w godnych warunkach mogli docierać. To jest pierwsza kwestia.

Druga, zgłoszono mi, że na ulicy Żeromskiego zatoczka autobusowa przystanku koliduje z wjazdem na posesję. Prosiłbym o interwencję w tej sprawie.

I kolejna rzecz, niestety mój komputer już stracił zasilanie, natomiast jakieś pół roku temu podjęliśmy uchwałę dotyczącą nadania bibliotece publicznej, Miejskiej Bibliotece Publicznej w Chojnicach statusu samorządowej instytucji kultury. Ustawa o samorządowych instytucjach kultury, pewnie tak się nie nazywa, ale ona ich dotyczy, mówi o tym, że na konkurs dyrektorski powinien być termin zgłaszania ofert trzydziestodniowy. Moje zdziwienie budzi to, że w konkursie, który został niedawno ogłoszony, jest to termin siedmio-ośmiodniowy, zależy jak to liczyć,

z pewnością nie trzydziestodniowy, a co więcej, ten termin może być uznaniowo wydłużany, co już jest w ogóle parodią z funkcjonowania państwa prawa czy samorządu, który postępuje z literą prawa. Bo jak może być tak, że czytelnicy jednego z portali, czyli jednej z telewizji lokalnych, mają informację o tym, że mają więcej czasu na opracowanie koncepcji i przygotowanie swojej oferty na konkurs, a inne osoby, które bazują na tym, że zostało to opublikowane na stronach BIP biblioteki, czy samorządu, urzędu miasta, mają informację, że mają tylko osiem dni. No to jest całkowicie pomieszanie porządków. Z jednej strony pytam – na jakiej podstawie uznaniowo burmistrz będzie umożliwiał poszczególnym osobom wydłużenie tego terminu, który, mam wrażenie, powinien być wiążący? A z drugiej strony – dlaczego nie jest to trzydzieści dni, skoro powołaliśmy do życia samorządową instytucję kultury? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję. Pani radna Marzenna Osowicka, proszę.

- **Radna Marzenna Osowicka** – trzy sprawy. Pierwsza, nawiązując do wypowiedzi mojego kolegi Kamila Kaczmarka o procedowaniu jego skargi chciałabym oświadczyć, że dla mnie to jest po prostu infantylizacja procedur stosowanych przez urzędników miejskich, która świadczy po prostu o tym, że ich decyzje są godne pożałowania, tak skwituję, nie mają nic wspólnego właśnie z poszanowaniem prawa.

Dwa, kwestia konkursu na dyrektora Miejskiej Biblioteki Publicznej. To, o czym wspomniał mój kolega, rzeczywiście już woła o pomstę do nieba, a dołożę jeszcze swoje spostrzeżenia, że sposób procedowania tego konkursu to także jest eliminowanie ludzi, którzy chcieliby wystartować w takim konkursie, niedawanie im równych szans z osobą, którą pan burmistrz już ogłosił wcześniej w prasie, a więc jest to faworyzowanie pana Przemysława Zientkowskiego i dyskryminacja tych właśnie osób, potencjalnych kandydatów. Jest to także naruszenie standardów rzetelnego przeprowadzania konkursów. No niestety, mamy tutaj do czynienia z sytuacją, kiedy, tak jak stwierdzają moi znajomi, jest to wyraźne namaszczenie jednego kandydata, zniechęcenie tych pozostałych osób – no bo po co startować, skoro już z góry wiadomo, kto będzie zwycięzcą. No przykre to wszystko.

Trzecia sprawa. Z pewną satysfakcją muszę przyznać, że cieszę się, że jako radna, współpracująca z inicjatywą mieszkańców i z pozostałymi radnymi naszej opozycji, mieliśmy rację w kwestii nieposiadania przez pana burmistrza wymaganego uzgodnienia decyzji lokalizacji inwestycji celu publicznego z Pomorskim Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków w zakresie zabytku archeologicznego. Okazuje się, że pan burmistrz uzurpował sobie rolę PWKZ i samowolnie wpisał sobie uzgodnienia archeologiczne. Cieszę się, że nacisk na pana, panie burmistrzu, zaowocował, ponieważ sam przyznał się pan do tego samowolnego wpisu, skontaktował się z Pomorskim Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków i pan konserwator przekazał panu, że powinien pan wystąpić o uzgodnienie tej decyzji. Cały czas oczekujemy, że pan burmistrz odstąpi od decyzji o lokalizacji celu publicznego i pójdzie trybem wywołanego już przed sześcioma laty planu zagospodarowania przestrzennego. Wówczas Pomorski Wojewódzki Konserwator Zabytków postanowi, czy w chronionej panoramie miasta może powstać, może znajdować się ten parking, o który pan tak bardzo zabiega, jak wiemy. Miejsca na parkingi wokół ogrodu sióstr, biorąc pod uwagę i Plac Emsdetten, i parking przy Chojnickim Centrum Kultury, i wzdłuż ulicy Wysokiej, i tam, gdzie jest możliwość zjechania do drzwi biblioteki, do kaplicy Świętego Boromeusza, jest sporo. Więc rzeczywiście nastawianie na tego typu inwestycje to już jest pańskie widzimi się, a nie jest związane z potrzebami naszych mieszkańców. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję. Pan burmistrz.

- **Burmistrz Arseniusz Finster** – pan przewodniczący w trybie oświadczeń pozwolił zadawać pytania, to ja pozwolę sobie na te pytania odpowiedzieć mimo wszystko i proszę pana przewodniczącego o zgodę. Nie powiedziałem panu Kamilowi Kaczmarkowi, że pan wiceburmistrz Kopczyński zrobił źle. Nie w tym trybie. Powiedziałem, że jeżeli nazwał pana radnego publicznie idiotą, to zrobił źle. Ale z przebiegu tej komisji wiem, że wiceburmistrz Adam Kopczyński nie

zrobił tego publicznie, nie zrobił tego do protokołu. Podobnie jak pan teraz źle usłyszał to, co ja powiedziałem do pana wiceburmistrza. Panie przewodniczący, ja proszę, żeby ten pan mi nie przerywał. Błagam o to. Wypowiem się i kończymy. Kilka dni wcześniej był pan u mnie w gabinecie, gdzie pan moją uczciwość porównywał do Księżyca, w obecności pani Marzenny Osowickiej, która tyle mówi o przemocowości i o białych wstążkach. Tak że gratuluję tutaj tego wszystkiego...

Przewodniczący Maciej Bonna – panie burmistrzu, proszę bez personalnych wycieczek, ustosunkować się do odpowiedzi.

- **Burmistrz Arseniusz Finster** – już przechodzę do siebie. Kolejowa. Z Kolejowej nie mamy się z czego rozliczać z mieszkańcami, bo my Kolejowej nie sprzedawaliśmy, tylko PKP Nieruchomości, od tego zaczniemy. Natomiast będziemy w tej chwili realizować nową Kolejową, która połączy, która połączy ulice Tucholską, Przemysłową z ulicą Kolejową, z tą, która pozostała w naszej gestii, też przekazana nam przez PKP. Problem nie dotyczy wielu mieszkańców, dotyczy dokładnie jednej rodziny, która do mnie się zwracała i ten pan wozi dzieci do przedszkola na Liściastej i powiedział mi, że wygodniej mu było jeździć przez starą Kolejową, teraz musi jechać Kolejową do Gdańskiej i Gdańską do Tucholskiej. No rzeczywiście jest to pewien problem dla niego, ale myślę, że ten problem rozwiążemy. Tak że proszę, tak jak w przypadku strefy płatnego parkowania, pan się posłużył jedną osobą, która dostała opłatę administracyjną, a nie grupą inwalidów, którzy się do pana zgłosili, czy grupą osób niepełnosprawnych. To jest takie, to jest właśnie taka gra, która nie powinna mieć tutaj zupełnie miejsca.

Co do biblioteki, to pan chodził po bibliotece i udzielał pan poparcia tym, którzy wystartują w konkursie. No to jest dopiero zachowanie, radny rady miejskiej chodzi sobie po bibliotece i zachęca do udziału w konkursie i udzielał pan poparcia. Ciekawe na jakiej zasadzie. Nie odnajduję żadnej funkcji, którą pan by pełnił w radzie miejskiej, bo nie jest pan przewodniczącym Klubu Prawa i Sprawiedliwości, tym przewodniczącym jest pan Patryk Tobolski.

Jeżeli chodzi o infantylizację skargi, proszę państwa, no my się posługujemy literalnie przepisami. Ma być podpis, to ma być podpis. Natomiast ja od razu powiem bardzo wyraźnie, żadnych konsekwencji służbowych wobec pana wiceburmistrza Kopczyńskiego nie wyciągnę, bo nie uważam, żeby coś publicznie panu złego zrobić. A pan potrafi postraszyć. Tak jak mnie pan straszy stu pięćdziesięcioma tysiącami odszkodowania, tak proszę wszcząć kroki prawne wobec pana burmistrza Kopczyńskiego i mu to po prostu udowodnić.

Biblioteka, proszę bardzo, były dwie drogi – albo realizować konkurs, albo nie realizować konkursu. Ja nie ukrywam, że jestem przekonany co do osoby pana doktora Przemysława Zientkowskiego. Jestem w stu procentach przekonany, że to jest bardzo dobry kandydat, który sprawdził się już w działaniu i wiele cennych inicjatyw zrealizował. Państwo stawiacie taki warunek, że pan Zientkowski nie może wypożyczać książek, bo nie skończył bibliotekoznawstwa. To jest rzeczywiście argument ograniczający dostęp do tej funkcji. Tylko ja tutaj uległem w moim myśleniu moim dyrektorom i moim urzędnikom, którzy powiedzieli – szefie lepiej zrobić konkurs. A spieszmy się, ponieważ pani Lipińska odchodzi na emeryturę dość szybko i są święta, dlatego jest tych dni mniej. A to, co powiedziałem do Jerzego Erdmana, bo u niego to przeczytałem, to trzeba rozumieć w ten sposób – wystarczy, że jedna osoba do mnie zadzwoni i powie, że pisze aplikację, osiem dni to za mało, to wydłużam dla wszystkich, a nie że każdy musi do mnie zadzwonić i mnie tutaj bezpośrednio prosić. W ten sposób bym to interpretował. Konserwator zabytków. Przecież napisał wam w odpowiedzi w pierwszym akapicie, że to nie jest zabytek. Natomiast w drugim akapicie napisał, że jest to działka archeologiczna, która powinna być w wykazie miejskim, nie ma jej w wykazie miejskim i chodzi tylko o uzgodnienie archeologiczne, który brzmi w ten sposób – uważajcie jak będzie projektować, bo jest to działka archeologiczna, starosta musi wam wpisać nadzór archeologiczny. I my o tym wiemy, w naszej decyzji jest zapis rzeczywiście, że jak coś się wykopie, to trzeba zgłosić do konserwatora, ale rozmawiałem z panią, która reprezentuje ten urząd i powiedziała mi bardzo wyraźnie – panie burmistrzu, nie macie tej działki wpisane do ewidencji gminnej. Dlatego pan dyrektor Gregus tego nie zauważył, i ja wystąpiłem i mamy

w tej chwili, to nie jest uzgodnienie, to jest informacja, że działamy na działce archeologicznej. I w momencie, kiedy uzyskamy pozwolenie na budowę i byśmy cokolwiek tam wykopali, a pragnę podkreślić, że nie będziemy prowadzić tam badań, wykopiek głębokościowych, tylko zdejmujemy humus i powierzchniowo działamy, nie spodziewam się, że tam coś znajdziemy, a jeżeli znajdziemy, to będzie nadzór archeologiczny. Jeżeli będą jakieś przedmioty ważne dla historii miasta, to konserwator zarządzi badania archeologiczne na całej powierzchni budowanego parkingu. Przypominam, że działamy w części komunikacyjnej, a nie w ogrodzie sióstr. Tak więc ja sobie sam żadnej decyzji nie wydawałem. Konserwator mojej decyzji nie wzruszył, ani jej nie unieważnił, tylko wskazał mi, żebym wystąpił o uzgodnienie archeologiczne. Uzgodnienie to, jeszcze raz powtarzam, dotyczy tylko informacji takiej oto, że cała ta wielka działka, na której jest dawny ogród sióstr, tereny przyszpitalne i teren, na którym *[niezrozumiałe słowa]*, jest działką archeologiczną, wielką działką archeologiczną. I to jest cała historia i tutaj niech panie nie obwołują sobie sukcesu, bo go nie macie. Natomiast ja jeszcze cały czas nie wiem, co to jest inicjatywa mieszkańców, co to jest za twór. Szukałem, jeszcze jakieś stowarzyszenie jest. To są po prostu ludzie, którzy kiedyś się pod petycją podpisali w internecie. Ja znam niektóre osoby i pytałem, czy jest upoważnienie, żeby taką nazwę stosować, tych, którzy tę petycję podpisywali, nie wszystkich oczywiście. Nie ma takiego upoważnienia. Dlatego prosba do pani Moniki Szczukowskiej, żeby po prostu zoptymalizowała i jak gdyby usankcjonowała tę nazwę, powołując albo stowarzyszenie, albo nazywając się grupą nieformalną inicjatywę ochrony lasu. To tyle z mojej strony. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję. Pan radny Marek Szank.

- **Radny Marek Szank** – panie przewodniczący, mam pytanie. Chciałem zapytać – na kiedy przewiduje pan kolejny termin sesji rady miejskiej?

Przewodniczący Maciej Bonna – panie radny, radni w zeszłym tygodniu otrzymali do skrzynek wstępny harmonogram, kalendarz prac, pracy rady miejskiej. Teraz z pamięci panu nie powiem, ale chyba 2 lutego... 9 lutego.

- **Radny Marek Szank** – pytam w kontekście tej informacji, która dotarła do nas o przeprowadzonym konkursie. Otóż 5 grudnia odbyło się posiedzenie Komisji Edukacji i Kultury. My na tym posiedzeniu nie otrzymaliśmy żadnej informacji dotyczącej takiego konkursu. Ja na przykład dowiedziałem się z mediów. Pan Przemysław Zientkowski, wicedyrektor, nie raczył stawić się na naszym posiedzeniu, udzielił pisemnej odpowiedzi panu przewodniczącemu Bogdanowi Kufłowi. I teraz chciałbym zapytać jak będzie wyglądała formuła, bo komisja będzie powołana, tak? I czasokres do tej komisji, chciałem powiedzieć, że za chwilę są ferie zimowe, od 19 stycznia do 1 lutego ferie zimowe, czy my w tym...

Przewodniczący Maciej Bonna – panie radny, do kogo to jest pytanie? Bo w sensie, bo rozumiem, że chciałby się pan zapytać, jak będzie przebiegać postępowanie konkursowe wyboru nowego dyrektora?

- **Radny Marek Szank** – tak.

Przewodniczący Maciej Bonna – myślę, że to jest gdzieś opisane w statucie jednostek organizacyjnych. Więc myślę, że powinien pan radny wystosować takie zapytanie do organu wykonawczego na piśmie. Tak jest.

- **Radny Marek Szank** – dziękuję, panie przewodniczący, za informację dotyczącą posiedzenia, kolejnego posiedzenia sesji rady miejskiej.

Przewodniczący Maciej Bonna – pani radna Marzenna Osowicka.

- **Radna Marzenna Osowicka** – no więc powracając jeszcze do konkursu na dyrektora biblioteki. Wspomnił pan Marek Szank o odpowiedzi pana Zientkowskiego. Od wielu miesięcy powracamy do sprawy niezłatwionej celowo próby pozamiatania pod dywan, skrzywdzenia pań pracowników filii biblioteki miejskiej w Chojnicach. Otóż pan Zientkowski wzywany był już chyba kilkakrotnie na posiedzenia komisji, żeby wyjaśnić jakie jest jego stanowisko, jaki plan naprawczy wdrożył, żeby ta filia biblioteki funkcjonowała dla dobra mieszkańców, którzy z niej korzystają. Niestety, wymigał się, nie wiem w jaki sposób dokładnie, bo nie było konkretnej odpowiedzi, ale nie stawiał się ani razu, żeby odpowiedzieć radnym komisji kultury na nasze wątpliwości i pytania. Przysłał list, który, szczerze mówiąc, nie trzyma się jakiejś logiki, dlatego że oświadczył w nim, że plan naprawczy wdraża w porozumieniu z panem Kaczmarem i ze mną. No i nic nam o tym autentycznie nie wiadomo, więc plan naprawczy z kosmosu, sygnowany przez pana Zientkowskiego, naprawdę jest jedną wielką enigmą. A tymczasem zainstalował przy filii jakieś ustrojstwo żelazne, które, jego zdaniem, jest książkomatem. Tak naprawdę jest to niejaki wrzutomat, który niczego nie ułatwia, pozwala tylko osobom oddać książki bez możliwości wypożyczenia, zamówienia tych książek, jak to funkcjonują książkomaty zainstalowane w wielu innych miastach. Znowu wyrzucone pieniądze, zdaje się kilkanaście tysięcy, które raz, że nie, nie, nie... Znaczy, no właśnie jakiś taki zarzut można postanowić marnotrawienia pieniędzy publicznych, dlatego że on nie spełnia żadnej roli tak naprawdę, wręcz zagraża. Do tego kwestia nieuporządkowanych spraw pracowniczych. Pan burmistrz rekomenduje tę kandydaturę na dyrektora biblioteki publicznej, powołując się na wiele innych zasług pana Zientkowskiego, a tymczasem w kwestiach pracowniczych ta kandydatura po prostu nie spełnia podstawowych wymogów, bo krzywdzi swoje pracownice, nie potrafi w jakiś sposób tych krzywd zadośćuczynić, no i jest na firmamencie najlepszych z możliwych kandydatów. Pan Przemysław...

Przewodniczący Maciej Bonna – pani radna, proszę w takim razie o sformułowanie wniosku lub oświadczenia.

- **Radna Marzenna Osowicka** – tak jest. Oświadczam, że sposób przeprowadzenia konkursu przez pana burmistrza jest zdecydowanie niezgodny ze standardami prowadzenia tego typu konkursów, że mógłby się pan burmistrz jednak doksztalić. W wielu nieodległych miastach od Chojnic przeprowadzono takowe konkursy zgodnie ze standardami. Dziękuję bardzo, panowie, za tę kpinę i pogardę w kwestiach, kiedy zwracam uwagę, że coś jest nie tak. Brawo. I sposób narzucania kandydatury jest dla mnie po prostu aż niewiarygodny. Arogancja władzy sięga zenitu, bo to jest znowu zasada tego typu – bo ja tak chcę, bo ja tak mówię. Pan Przemysław Zientkowski nie spełnia dwóch podstawowych zasad – nie ma wykształcenia w kierunku bibliotekoznawstwa, ani nawet w kierunku zarządzania instytucją kultury. Pan Przemysław Zientkowski gros swojego czasu, kiedy jako wicedyrektor powinien wypełniać w Miejskiej Bibliotece Publicznej, spędza w Bydgoszczy na uniwerku, gdzie piastuje funkcję wykładowcy, adiunkta. Nie ma czasu na zgłębianie...

Przewodniczący Maciej Bonna – pani radna, to jest dalej treść oświadczenia, tak?

- **Radna Marzenna Osowicka** – tak, oświadczam, oczywiście. Na zgłębianie zasad funkcjonowania biblioteki. Stąd też zgłosił do prokuratury przewinienia pań, oskarżył je o fałszerstwo, a po prostu nie rozumiał zasad funkcjonowania biblioteki, wypożyczania książek. Oświadczam, że ten konkurs powinien zostać unieważniony i to jest konkluzja mojego oświadczenia. Czy pan przewodniczący słyszał?

Przewodniczący Maciej Bonna – tak, słyszałem.

- **Radna Marzenna Osowicka** – niemożliwe.

Przewodniczący Maciej Bonna – ja dziękuję za te kąśliwe uwagi, pani radna. Proszę, pan radny Kamil Kaczmarek.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – dziękuję bardzo. Nie uzyskałem informacji dotyczącej kluczowej sprawy. Pan burmistrz wyjaśnił w jakim uznaniowym trybie zamierza wydłużać i skracać termin składania wniosków, natomiast nie uzyskałem informacji dlaczego nie wypełniamy tego trzydziestodniowego terminu, który dla samorządowych instytucji kultury, jaką zrobiliśmy bibliotekę, kolokwialnie mówiąc, jakieś pół roku temu, nie obowiązuje. Dlatego proszę do protokołu wniosków o przedstawienie przez pana burmistrza podstawy prawnej do tego, aby konkurs na stanowisko dyrektora Miejskiej Biblioteki Publicznej, będącej samorządową instytucją kultury, trwał krócej niż nakazane ustawą trzydzieści dni. To pierwsze.

Przewodniczący Maciej Bonna – odnotowano w protokole, zostanie przekazane burmistrzowi.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – to jest wystarczające. Druga sprawa, czy udzielaniem poparcia jest, w trakcie przekazywania na rzecz biblioteki cennych dzieł autorstwa jednego z ojców polskiej niepodległości Romana Dmowskiego i dzieł jego dotyczących, i napotkanie doktora bibliotekoznawstwa, który brał udział w poprzednim konkursie dyrektorskim i zapytanie – czy bierze pan udział w konkursie? To szkoda. Ma pan doświadczenie, ma pan wiedzę, ma pan wizję. Rozmowa kurtuazyjna na korytarzu i, szanowni państwo, niemalże jak Ludwik XIV, pałacowe informacje, wróbelki świerkają i tak dalej. I dzisiaj na sesji ta prywatna, kurtuazyjna, miła rozmowa z panem, który ma trzy lata do emerytury i praktycznie całe swoje życie służył w bibliotece, jest dzisiaj przedmiotem zarzutów, że ja udzielam poparcia. Szanowni państwo, chyba każdy z nas ma prawo w nieskrępowany sposób zachęcać każdą wartościową osobę do tego, żeby włączyła się, przekazała chociaż swoją wizję, bo do tego zachęcałem, żeby ten swój projekt, który do tej pory nie doczekał się realizacji, zaprezentować chociaż komisji konkursowej, żebyśmy wszyscy mogli się z tego nauczyć. Chyba każdemu z nas, jak tu siedzimy, powinno zależeć na tym, aby wizja, która zwycięży, była najlepszą z możliwych, a kandydat, który będzie miał do wydatkowania 3,7 mln rocznie, wykorzystywał te środki publiczne jak najlepiej. W tej chwili wiatr hula po korytarzach. Są piękne imprezy, są piękne spotkania z autorami, są różne wydawnictwa premierowo czy popremierowo dyskutowane i wtedy faktycznie ta frekwencja jest duża, ale jeżeli chodzi o czytelnice czy wypożyczalnię, no to ta frekwencja pozostawia wiele do życzenia. I wiem, że to jest tendencja ogólnopolska, żeby nie powiedzieć ogólnoswiatowa, natomiast nasza biblioteka ma finansowanie czasem wręcz wielokrotnie wyższe, niż instytucje z filią w miastach podobnej wielkości jak nasze. Dlatego mamy prawo poszukiwać najlepszych kandydatów.

Nie otrzymałem też informacji i składam wniosek o to, żeby uzyskać informację. Kamień, słup, słup graniczny na Placu Niepodległości z napisami w języku niemieckim, który stał się głównym przedmiotem artykułu w jednym z mediów, tutaj właśnie jeszcze reprezentowanym, czy jest wpisany do ewidencji zabytków? No, szanowni państwo, nie można mieszkańcowi powiedzieć, którego krewny zginął Stutthofie, że ten kamień musi być eksponowany w tym miejscu, które jest niedaleko jego miejsca zamieszkania, bo jest w ewidencji zabytków i gdybyśmy chcieli usuwać takie zabytki, to musielibyśmy się zastanowić co z bazyliką, kiedy okazuje się, że jako radny zostałem o tym poinformowany, sprawdziłem w ewidencji zabytków i akurat tutaj pewnie konserwator zabytków się zgodzi, że ten kamień się tam nie znajduje, a nieobecny już pan Bogdan Kuffel w swoim czasie pisał o tym, że nie do końca jest sprecyzowane jego pochodzenie, pan [...] doszukiwał się lokalizacji tego kamienia w zupełnie innym miejscu w Chojnicach, tak? Tak że, szanowni państwo, szanujmy obywateli, a nie róbmy z nich idiotów. Kolejna rzecz, ja nie posługuję się grupą osób, a na pewno nie inwalidami, bo jakby przyjęło się, że takich sformułowań już nie używamy, nawet nie mówimy niepełnosprawni, tylko osoby nie w pełni sprawne, tak poprawność dzisiaj wymaga. Tymczasem tutaj takie archaiczne formy są używane. My wskazywaliśmy jasno autorów tej propozycji. Wnioskiem tej rady miało być to poddane pod pracę odpowiednich komisji i poddane konsultacji. Kolejny raz burmistrz naszego miasta nie wypełnia tych decyzji rady, które są podejmowane większością głosów. Gdzie są konsultacje tego projektu? Gdzie jest procedowanie w komisjach? Trafił na jedną komisję i ten wniosek, który dzisiaj przegłosowaliśmy, nie jest tożsamy z tym wnioskiem, który był przez komisję złożony, bo wniosek nie brzmiał:

wniosek do rady miejskiej o zaprzestanie procedowania, tylko mówił o zaprzestaniu procedowania. To jest kolejna rzecz.

Pan burmistrz od nas, radnych opozycyjnych, oczekuje precyzji słowa graniczącej z jakimś pietyzmem wręcz, a sam pozwala sobie na sformułowanie typu – nie przeprowadzamy tam wykopków głębinowych. No ani wykopków nie będziemy przeprowadzać w ogrodzie siostr, bo ziemniaków już dawno tam się nie uprawia, ani głębinowych. Natomiast mamy prawo oczekiwać, że jeżeli byliśmy prostowani, że nie były wobec pań bibliotekarek formułowane zarzuty, bo w sensie stricte prawnym, stricte z kodeksu postępowania karnego nie miały postawionych zarzutów procesowych, to zarzuty w sferze publicznej były formułowane. Represyjne spotkania w ratuszu z dyrektorem generalnym i mecenasem, prowadzące do wymuszenia przyznania się do winy, również były prowadzone. W ramach kontroli radnych byliśmy z panią Marzenną Osowicką trzykrotnie w bibliotece i analizowaliśmy dokumenty, które dotyczyły tej sprawy i udało nam się ustalić jednoznacznie, że zostały fałszywie oskarżone o dublowanie, o fałszowanie, o wpisywanie martwych dusz. Nie usłyszały „przepraszam”, nie zostały, zbyt duże słowo może, zrehabilitowane, nie wyjaśniono tej sprawy do końca. I teraz okazuje się, że osoba, która w zarządzaniu zasobami, jakie biblioteka posiada, z jednej strony na podstawie fałszywych argumentów wnioskowała o likwidację filii, mówiąc nam, że nie ma wyboru i ceduje na radnych odpowiedzialność za brak ułatwień dla osób niepełnosprawnych w zakresie korzystania z biblioteki, bo sama będzie ponosić odpowiedzialność karną, i nie zacytowała nam drugiej części, że może być lokalizacja alternatywna, którą my posiadamy, dostępna. I na tej podstawie stała się, chyba jedynym w Polsce, zastępcą dyrektora, a dyrekcja jedyną w Polsce, która postulowała likwidację jednej filii, jedynej filii, dodajmy, to jeszcze mamy osobę, i tutaj mam prawo podejmować takie argumenty, jakie mi się rzewnie podoba, że mamy osobę z jednej strony, która nie ma ani wykształcenia, ani doświadczenia w zarządzaniu instytucjami kultury, a widzimy po panu dyrektorze Krajewiczu, jak ważne bywa doświadczenie, jak ważne bywa formalne przygotowanie, a tutaj mamy sytuację osoby, która ani nie zarządza instytucjami, ani nie ma empatii i zdolności miękkich, interpersonalnych do tego, żeby właściwie te stosunki sobie układać, jeszcze feruje oskarżeniami, nie rozumiejąc materii, która tego dotyczy. I to widzieliśmy w zdziwieniu i jeśli chodzi o złotą setkę, i jeśli chodzi o dublowanie, totalne zaskoczenie pana wicedyrektora, bo my po kilkudziesięciu minutach spędzonych łącznie nad tematem, wiedzieliśmy więcej niż on. Bo chciał tylko haków, chciał tylko oskarżeń. I na dodatek, szanowni państwo, mamy osobę, która ma być szefem bibliotekarzy, a nawet książki nigdy nie mogła i nie może wypożyczyć. Czyli z jednej strony nie ma kompetencji do tego, żeby zarządzać i doświadczenia, a z drugiej strony nie ma doświadczenia od dołu, bo moglibyśmy i z jednej, i z drugiej strony to zacząć, tak? A gdzieś pośrodku jest serce do tego i tutaj tego serca ewidentnie brakuje, bo ani nie broniono praw czytelniczych, ani nie broniono osób, które były w trudnej sytuacji, ani nie poszukiwano rozwiązania opartego na dialogu wewnętrznym, na rozwiązywaniu konfliktów, ani na koniec nie ma odwagi i moralnej, etycznej postawy zmierzającej do tego, żeby zadośćuczynić tym osobom, które fałszywie były oskarżane.

I już na koniec sprawy własne, najmniej ważne. Pan burmistrz ma wielki talent żonglowania takimi nie do końca dopowiedzianymi frazami. Skoro pan burmistrz znieważał mnie, ale nie robił tego publicznie, tylko podsłuchałem siedząc vis-à-vis, to zniewagi nie ma. Szanowni państwo, tu są trzy płaszczyzny. Pierwsza, którą często zdarza mi się łamać, dobrych norm społecznych, poszanowania pewnych zasad. Druga to jest pewien etos urzędniczy, który wymaga, żeby się wspiąć, będąc w miejscu pracy, tak jak ta kelnerka, która musi świecić oczami za włos w zupie, czy za przesolone ziemniaki, tak? Wziąć na siebie więcej, niż wymagałyby to po prostu normy społeczne. I trzecie to są normy prawne. W tych trzech wymiarach nazywanie radnego idiotą albo osobą niepo czytelną kompletnie się nie mieści. Szanowni państwo, przestępstwo zniewagi opisane w kodeksie karnym, art. 216 – kto znieważa inną osobę w jej obecności. No byłem tam obecny czy nie? Można powiedzieć obecny nieprzytomny, ale, szanowni państwo, jestem na liście obecności, jestem na nagraniu, siedzę nie dalej niż radna Magdalena Kamińska ode mnie, więc byłem tam obecny lub czy nie. I uwaga, dalsza część artykułu – albo choćby pod jej nieobecność, lecz publicznie lub w zamiarze, aby zniewaga do tej osoby dotarła, tak? Albo, albo. Tu

został spełniony warunek pierwszy – w jej obecności. I pan burmistrz, który mówił nie tylko o fałszerstwie pań, kiedy ich broniliśmy, ale jeszcze mówił o ohydnych fałszerstwie, zdaje się, może przekręcam słowa, ale dodał coś, co piętnowało to, ohydnych fałszerstwie, tutaj w sprawie, która jest po prostu nieprzyzwoita, mówi, że nie będzie wyciągał konsekwencji wobec pana wiceburmistrza. Nie zaznamiając się z materiałem zgromadzonym czy przeze mnie, czy przez komisję do spraw skarg, czy przez policję, on od razu feruje, że ludzie, jego ludzie są niewinni. Jaki to jest przykład? Nepotyzm 2.0, szanowni państwo. Układ się obroni. Doktryna Neumanna, nie w sensie politycznym, ale w sensie tego, w jaki sposób funkcjonujemy, czyli to, co opozycja – złe, głupie, szkodliwe, destrukcyjne, a to, co naszych, bez względu na analizę faktów, bez względu na analizę rzeczywistości – słuszne, prawe, dobre, godne naśladowania, godne premii rocznych, awansów, podwyżek. Naprawdę chcemy, aby ten samorząd w ten sposób funkcjonował? Nie oparty na merytorycznych podstawach, tylko na koleśiowskich układach i powiązaniach, które decydują o tym, kto awansuje, kto ma racje, jakie decyzje podejmujemy. Proszę potraktować jako koniec mojego oświadczenia to, że nie ma mojej zgody na działania, które mają charakter układu i nie biorą pod uwagę faktycznego stanu rzeczy, tylko są oderwane od rzeczywistości, cytując pana burmistrza. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję za tę ekscytującą rozprawkę. Udzielam głosu pani radnej Marzennie Osowickiej. A, przepraszam, pan radny Zdzisław Januszewski. Przeoczenie.

- **Radny Zdzisław Januszewski** – panie przewodniczący, wysoka rado, ja z głosem ad vocem do pana burmistrza, ponieważ zastanawiam się na jakiej podstawie prawnej pan burmistrz twierdzi, że pan radny Kamil Kaczmarek nie jest przewodniczącym Klubu Prawa i Sprawiedliwości. Z mojej wiedzy wynika jasno, że do chwili obecnej nie wpłynęła żadna rezygnacja z członków klubu. Wpłynęła natomiast rezygnacja z przewodniczącego klubu pana Pestki, radnego Pestki. Na prośbę, czy wniosek pana posła, pan Patryk Tobolski został zobowiązany do przeprowadzenia wyborów. W czasie wyborów stwierdził, że wola posła jest, żeby został przewodniczącym klubu. Wówczas ja poprosiłem zgodnie z prawem o głosowanie tajne, jednocześnie przedstawiając kandydaturę, drugą kandydaturę, pana Kamila Kaczmarka. Wynik: trzy do dwóch dla pana Kaczmarka, a pan Patryk Tobolski wcześniej oświadczył, że uzna każdy wynik wyborów. Protokół podpisali wszyscy obecni członkowie klubu – pięciu. Nie pozostawia żadnych wątpliwości. Taki jest stan faktyczny na dzień dzisiejszy. Jeżeli jest inaczej, jeżeli jest tak, jak twierdzi pan burmistrz, to proszę o jakikolwiek akt prawny, o wydanie jakiegokolwiek aktu prawnego, który pozwoli mi do obrony mojego stanowiska i odwołania się. Wola pana burmistrza nie jest aktem prawnym, a jeżeli wyda taki akt prawny, to będę miał możliwość obrony swojego stanowiska. Tylko o tyle proszę. Jeżeli pan burmistrz twierdzi, że jest inaczej niż ja to oświadczyłem, to niech wyda stosowny akt prawny, a wówczas ja się od niego odwołam i wejdziemy na drogę przewidzianą prawem. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję. Pani radna Marzenna Osowicka.

- **Radna Marzenna Osowicka** – pan burmistrz przed wyjściem z sali... Jak zawsze przykro jest mi, kiedy on tak opuszcza. Nie wiem, no nie może wysiedzieć z nami. Ja widzę po państwa już twarzach, minach, że to jest rzeczywiście ciężkie przeżycie, uczestniczenie w końcówce, kiedy zabieramy głos w przeróżnych sprawach, no ale dzięki za takie poświęcenie. Pan burmistrz przed wyjściem właśnie jeszcze próbował zdezwuować mieszkankę, która dzisiaj zabrała głos, panią Monikę Szczukowską, reprezentantkę inicjatywy mieszkańców, w skrócie, bo cała nazwa jest dużo dłuższa. W każdym razie pani Monika przedstawiła się, powiedziała również o sukcesach, które jako organizacja nieformalna...

Przewodniczący Maciej Bonna – pani radna, jako radni byliśmy tu obecni i słyszeliśmy, co pani...

- **Radna Marzenna Osowicka** – oświadczam, że takie dezawuowanie mieszkańców, ich zaangażowania w stowarzyszeniach nieformalnych jest po prostu nie do przyjęcia. Uzurpacja do wydawania jakichś osądów ze strony pana burmistrza też już sięgnęła Himalajów i w tym momencie proszę... Określę, że stanowisko pana burmistrza w sprawie stowarzyszenia inicjatywa mieszkańców jest po prostu bzdurne. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję. Zamykam ten punkt obrad.

Ad. 25

Przewodniczący Maciej Bonna – przechodzimy do kolejnego punktu – informacja o złożonych interpelacjach i zapytaniach oraz udzielonych odpowiedziach. W okresie między sesjami wpłynęły dwa zapytania i jedna interpelacja radnego Kamila Kaczmarka, które zostały przekazane burmistrzowi, a burmistrz udzielił na nie odpowiedzi. Wszystkie te pisma, o których mówię, są dostępne w Biuletynie Informacji Publicznej.

Ad. 26

Przewodniczący Maciej Bonna – przechodzimy do kolejnego punktu, wolne wnioski i oświadczenia klubowe. Pan radny Kamil Kaczmarek.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – dziękuję bardzo, panie przewodniczący in spe. Szanowni państwo radni, chciałbym w imieniu Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości złożyć wam serdeczne podziękowanie za dzisiejszą sesję rady miasta, rekordowo długą, natomiast prowadzącą chyba do wielu cennych konkluzji, szczególnie w tych tematach, które będą rzutowały na naszą przyszłość. Chciałbym życzyć państwu również zdrowych, spokojnych Świąt Bożego Narodzenia. Niech narodziny Dzieciątka Jezus przysporzą wam wielu łask. Ja ze swojej strony zapewniam o modlitwie, o tym, że życzę wam zupełnie szczerze pięknych, radosnych, rodzinnych świąt, po to, abyśmy mogli na co dzień wypełniać swoje obowiązki w poszanowaniu naszych zobowiązań wobec mieszkańców, wobec naszych rodzin przede wszystkim i abyśmy mogli wspólnie w jak najlepszym porozumieniu budować naszą wspólnotę samorządową. Spory są elementem dobrze funkcjonującej demokracji. Niezgoda nie oznacza bycia dla siebie wrogim, bycia dla siebie nieuprzejmym. Za wszystkie swoje przewinienia przy tej okazji przepraszam. Jeżeli kogoś uraziłem, to wyrażam swoją skruchę i zapewnienia o tym, że jest wielka wola całego naszego klubu do współpracy, do zgody, do tego, żeby codziennie na nowo podejmować ten trud pracy na rzecz mieszkańców Chojnic. Niech to betlejemskie światelko i wezwanie, które przynieśli nam harcerze, abyśmy w sobie samym poszukiwali tego, co dobre i to właśnie pielęgnowali, będzie naszą nauką nie tylko w tym pięknym świątecznym czasie, ale na co dzień i przez cały rok, czego życzę również na cały zbliżający się 2026 rok. Dziękuję serdecznie.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję bardzo. W toku usłyszanych dzisiaj wielu różnych słów te życzenia, myślę, że jak najbardziej słuszne.

Ad. 27

Przewodniczący Maciej Bonna – ogłaszam zakończenie XVIII sesji Rady Miejskiej w Chojnicach. Zamykam XVIII sesję Rady Miejskiej w Chojnicach.

Imienne wykazy głosowania stanowią załącznik nr 34 do protokołu.

Protokół sporządziły:

Sylwia Szewe (str. 1-31)
Marta Zielińska (str. 32-59)
Beata Biesek (str. 60-89)

**Sekretarz XVIII sesji
Rady Miejskiej**

Patryk Tobolski

**Przewodniczący
Rady Miejskiej**

Maciej Bonna